

**XIX SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VI KADENCJI**

19 września 2012 roku

**Protokół Nr XIX/2012 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 19 września 2012 roku**

Radnych ogółem - 21

Radnych obecnych na sesji – 20 (nieobecny : radny Marcin Dutkiewicz)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Powitał przybyłych na sesję radnych, Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara, Zastępcę Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego, Zastępcę Burmistrza Grzegorza Mickiewicza, pracowników Urzędu Miejskiego, przedstawicieli Rad Osiedlowych, Sołtysów i przedstawicieli prasy, którzy obecni byli na sesji.

Stwierdziwszy quorum konieczne do prawomocności obrad (Na sali obecnych było 19 radnych. Nieobecni to radni: Michał Milewski i Marcin Dutkiewicz) , Wiceprzewodniczący Rady otworzył XIX sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 19 września 2012 roku o godz. 10:30.

Pkt 1

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad radni wybrali radnego Rafała Białego w głosowaniu jawnym za - 18 głosów, przeciw-0, wstrz. - 1 osoba

Pkt 2

Porządek obrad został radnym przesłany wraz z zawiadomieniem o terminie sesji
(załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu)

Leszek Czarzasty- radny

Zaproponował zmianę w porządku obrad polegającą na wprowadzeniu do porządku obrad jako ostatni punkt pn. „ Zajęcie stanowiska Rady Miejskiej ws. czołgu”

Wojciech Plichta – radny

Zaproponował, by proponowany punkt był omawiany jako jeden z pierwszych, gdyż na sali obrad obecni są goście zainteresowani tym tematem.

Igor Sulich – radny

Chciał, by to stanowisko Rady zostało rozszerzone o „kompleksowe zagospodarowanie działki Nr 83 na której stoi czołg. Jego zdaniem ten temat powinien być omawiany w końcowej części sesji, by stanowisko mogło być wypracowane podczas przerwy w obradach, lub zaraz po niej. Dobrze by było, by osoby, które są zainteresowane tematem wiedziały o której będzie ten temat omawiany i nie musiały siedzieć na sali obrad.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

O propozycji omawiania tego tematu na sesji zostali poinformowani Dyrektor Szkoły Wojskowej w Urlach, która wystąpiła o podarowanie tego czołgu i Starosta Wołomiński. Należy dać im czas na dotarcie na sesję. Dlatego proponował by ten punkt był omawiany jako ostatni tzn. jako pkt 9 po punkcie : Podjęcie uchwał.

Leszek Czarzasty – radny

Wyraził zgodę by jego wniosek został rozszerzony o propozycję zgłoszoną przez radnego Igora Sulicha.

Radni wyrazili zgodę by porządek obrad został rozszerzony o punkt 9 : „Zajęcie stanowiska w sprawie usunięcia czołgu i zagospodarowania działki Nr 83”, w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej

Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (zał Nr 3 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie wyrażenia woli nawiązania partnerskiej współpracy między Gminą Wołomin, a Dzielnicą Budapesztu – Csepel na Węgrzech

Za zgoda radnych wyrażoną w głosowaniu jawnym projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Radni otrzymali go również w wersji elektronicznej. Protokół z XVIII sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 27 czerwca i 16 sierpnia 2012 roku zostały przyjęte bez uwag w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba.

Pkt 4

Informacja o pracach komisji

Komisja Gospodarki – Dominik Kozaczka

Komisja spotkała się dwukrotnie. Pierwsze spotkanie komisji było poświęcone tematowi odwodnienia, kanalizacji, budowy wodociągów. W posiedzeniu komisji uczestniczyło wielu mieszkańców. Temat ten będzie kontynuowany na kolejnych spotkaniach w momencie, gdy PWiK przedstawi propozycję nowego wieloletniego planu inwestycyjnego.

Na drugim posiedzeniu komisji opiniowano projekty uchwał na toczącą się sesję. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Komisja przeprowadziła również trzy postępowania wyjaśniające zasadność skarg. Zostały one uznane za niezasadne.

Komisja Edukacji – Joanna Pelszyk

Komisja spotkała się dwa razy. W dniu 10 września dokończono wizytację placówek oświatowych. Komisja odwiedziła Przedszkole Nr 10. Przewodnicząca podziękowała tym członkom komisji, którzy brali udział w odwiedzinach placówek oświatowych. Poświęcili oni dużo czasu. Na drugim spotkaniu komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawione jej projekty uchwał.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Komisja spotkała się jeden raz między sesjami. Przedmiotem obrad komisji były projekty uchwał na toczącą się sesję. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Andrzej Żelezik

Członkowie komisji wyrażali potrzebę uregulowania terminów odbywania sesji Rady Miejskiej a co za tym idzie i posiedzeń komisji, szczególnie tych dotyczących rozpatrywania uchwał kierowanych na sesję. Komisja dużą uwagę poświęciła pracy Straży Miejskiej w okresie wakacyjnym. Przed wakacjami, wspólnie z Zastępcą Burmistrza

Sylwestrem Jagodzińskim ustalono, że w tym okresie zostanie wydłużony czas pracy Straży Miejskiej i ta praca będzie odbywała się w soboty, ze względu na sygnały, że w tym czasie jest brak spokoju w mieście. Z tego o co omówiono wynika, że te działania pomogły utrzymaniu porządku w miejscach gromadzenia się młodzieży, jak również w otoczeniu sklepów handlujących alkoholem przez 24 godziny. Utrzymanie dyżurów Straży Miejskiej w soboty wiąże się z problemami kadrowymi i finansowymi. To wymaga dyskusji na ten temat w przyszłości.

Członkowie komisji brali również udział w spotkaniach innych komisji i zespołów problemowych powołanych przez burmistrza. Poświęcono też czas na omówienie zabezpieczenia obchodów święta zmarłych. Ten problem wymaga szczególnego omówienia, bo w tych dniach nasze miasto odwiedzają ludzie z całej polski. Dlatego należy to dobrze zorganizować.

Stałym punktem posiedzeń Komisji Bezpieczeństwa jest opieka nad zwierzętami. Temu tematowi zostanie poświęcone osobne spotkanie, bo jest to problem, który nurtuje wszystkich.

Komisja Rewizyjna – Adam Bereda

Komisja między sesjami spotkała się dwa razy. Prace komisji były poświęcone wypracowaniu protokołu z kontroli przeprowadzonej w Miejskim Zakładzie Oczyszczania w Wołominie. Przewodniczący komisji odczytał ten protokół. Jego treść stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu. Protokół został podpisany przez członków komisji i obecnego dyrektora MZO bez uwag

Igor Sulich – radny

Jest członkiem Komisji Rewizyjnej. Nie podpisał protokołu. Zgadza się z zapisanymi w protokole danymi, ale konsekwencje zaproponowane przez przewodniczącego komisji są nieadekwatne do zastanej sytuacji. Według udostępnionych dokumentów, uważa, że w protokole powinien znaleźć się wniosek do Urzędu Zamówień Publicznych, bo to co tam stwierdzono to jest ewidentne łamanie prawa. W kilku przypadkach to stwierdziła komisja. Między innymi przy monitoringu tego GPS, było też kilka faktur wystawianych na kwotę podprogową. Do jednej firmy szło kilka faktur poniżej 14 000 euro, no to samo kruszywo, o podobnej frakcji. Nie można było odróżnić czy to był inny towar. Według radnego było to omijanie ustawy prawo zamówień publicznych i omijanie trybu przetargowego. Była też nieracjonalność wydatków. Między innymi wydanie kwoty 10 000 zł za raport, który miał 5 stron. Uzasadnienie Prezesa, że wybrał on najkorzystniejszą ofertę w maksymalnie krótkim czasie, według radnego zakrawa na kpinę. Radnemu w protokole brakowało również informacji o kwestiach pracowniczych. Chodzi tu m.in. o to, że będąc pracownikiem samorządowym nie powinno się prowadzić działalności gospodarczej. Ten temat nie został poruszony bo było bardzo dużo spraw do omówienia i sprawdzenia. Ze względu na to, że spotkania komisji odbywały się w okresie wakacyjnym, to radny przyznał, że nie wywiązywał się sumiennie z obowiązków członka tej komisji. Ale nie popiera tego raportu uważając, że powinien być bardziej stanowczy i powinno się wyciągnąć konsekwencje wobec jeszcze pracujących tam pracowników.

Adam Bereda – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Komisja pracując nad tą kontrolą od czerwca, spotkała się ok. 20 razy. Wprawdzie był to okres wakacyjny, ale to była decyzja wszystkich członków komisji by właśnie w tym okresie prowadzić kontrolę. Zdecydowano się by tak ciężko pracować, by przejrzeć dokumenty. Protokół i zawarte w nim wnioski nie są stanowiskiem tylko jej przewodniczącego, ale całej komisji. On sam prowadzi jedynie prace komisji i oczywiście podpisał się pod zawartymi w protokole wnioskami. Radnego Igora Sulicha nie było przy wypracowywaniu wniosków komisji. Obecnie radny przedstawił swoje wnioski. Jako

członek Komisji Rewizyjnej ma prawo złożyć zdanie odrębne do przedstawionego protokołu.

Igor Sulich – radny

Skorzysta z prawa złożenia zdania odrębnego do treści protokołu Komisji Rewizyjnej z kontroli przeprowadzonej w Miejskim Zakładzie Oczyszczania w Wołominie. To stanowisko złoży w Biurze Rady celem dołączenia do nn. protokołu.

Pkt 5

Informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej przedstawił Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji społecznej. Informacja ta stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przedstawił Informację o swojej pracy między sesjami, szczególnie działań dotyczących inwestycji gminnych:

1/Budowa drogi w ulicy Geodetów na odc. Nowa Wieś do dz. nr. ew 62 obr. 06.

Zgodnie z umową zostały przekazane przez MZDW prefabrykaty betonowe (kostka, krawężniki, obrzeża) powyższe składowane jest na terenie MZO. W dniu 07.09.2012 r. nastąpiło otwarcie ofert złożonych w trybie przetargu nieograniczonego. Wpłynęło 5 ofert. Najtańsza oferta firmy „RONDO” złożona na kwotę 63.074,66 zł brutto, najdroższa firmy „POL-AQUA” na kwotę 190.783,80 zł brutto. Trwają prace komisji przetargowej.

2/Budowa ulicy Lipiny B - Wykonawca zwrócił się z prośbą o przedłużenie terminu zakończenia prac do dn. 30.09.2012 r. Prośbę swoją motywuje uzyskaniem od PGE dystrybucja S.A. od dnia 05.09.2012 r. wyłączenia energii elektrycznej, która jest niezbędna z przebudową urządzeń elektroenergetycznych na ul. Lipiny B róg Klonowa. Ostatecznie został podpisany aneks z terminem zakończenia robót do dn. 20.09.2012 r.

3/Budowa ulicy Bocznej – W dniu 12.07.2012 r. podpisano umowę z firmą „KROL” na realizację robót budowlanych. Koszt umowny robót: 174.744,05 zł brutto. Termin wykonania: **2 miesiące**, tj. do dnia 18.09.2012 r. W dniu 29.08.2012 r. Wykonawca pisemnie zgłosił gotowość robót do odbioru. Na dzień 12.09.2012 r. wyznaczono komisyjny odbiór robót.

4/ Budowa ulicy Matejki odcinek od ul. 1 Maja do ul. Lipińskiej - W dniu 16.07.2012 r. rozstrzygnięto postępowanie przetargowe.

25.07.2012 r. podpisano umowę z wykonawcą robót – firma DOWBUD-C z Warszawy. Koszt umowny robót: 676.231,86 zł brutto. 02.08.2012 r. Wykonawcę wprowadzono na budowę. Zakończono prace związane z budową kanalizacji deszczowej. W dniu 28.08.2012 roku wykonawca przystąpił do prac związanych z budową nawierzchni jezdni i chodnika. Termin realizacji zadania – 3 miesiące od przekazania placu budowy. tj. do dnia 02.11.2012r.

5/ Przebudowa ul. Sławkowskiej na odc. ul. Kolejowej do ul. Armii Krajowej -WRG jest w trakcie przygotowania wniosku wraz z załącznikami celem złożenia do Starostwa Powiatowego o ZRID.

6/Budowa ul. Wiejskiej – W dniu 16.07.2012 r. podpisano umowę z wykonawcą robót budowlanych – firma „KROL”. Koszt umowny robót: 975.726,21 zł brutto. Termin realizacji robót: 4 miesiące od dnia wprowadzenia na budowę, tj. do 20.11.2012 r. Rozpoczęto

roboty związane z korytowaniem drogi. Trwają roboty budowlane.

7/ Budowa ul. Czwartaków i Szarych Szeregów- W dniu 17.08.2012 r. wykonawca zwrócił się pisemnie z prośbą o przedłużenie terminu realizacji umowy do dn. 17.09.2012 r. Do chwili obecnej Wykonawca nie przekazał map z projektowanymi podziałami, uzasadniając to wydłużonym oczekiwaniem na dokumenty złożone do uzgodnień w Wydziale Geodezji Starostwa Powiatowego w Wołominie.

8/Budowa chodnika w ul. Wiosennej w Lipinkach - Po postępowaniu przetargowym do dn.12.09.2012r. wpłynęło 5 ofert najtańsza firmy KROL na kwotę 165.431,73 zł, najdroższa firmy POL-DRÓG z W-wy na kwotę 200.253,29 zł. Trwają prace komisji przetargowej.

9/Budowa chodnika w ulicy Parkowej na odcinku od ul. Kolejowej do ul. Wiosennej w Lipinkach - W dniu 29.08.2012 złożono wniosek do Starostwa o wydanie decyzji ZRID.

10/ - Budowa chodnika w ul. Armii Krajowej w Zagościńcu na odc. od ul. Szkolnej do cmentarza

- Budowa chodnika w ul. Granicznej w Zagościńcu od ul. 100-lecia do ul. Piaskowej

- Budowa chodnika w ul. Rozwadowskiego w Ossowie

Trwają prace projektowe, w przypadku ul. Rozwadowskiego w Ossowie W dn. 05.09.2012 odbyło się spotkanie przedstawicieli WRG z udziałem Pani sołtys, mieszkańców i projektanta w sprawie dokumentacji projektowej.

11/ Budowa ul. Pomorskiej, Karpackiej, Sudeckiej i Mazurskiej oraz Budowa ul. Ujazdowej, Przejazdowej i Skłodowskiej – trwają prace projektowe.

12/Remont kapitalny i rozbudowa budynku Urzędu Miejskiego- W dn. 04.09.2012r. odbyła się narada koordynacyjna z udziałem Projektanta i przedstawiciela Państwowej Straży Pożarnej w Wołominie, na bieżąco trwają uzgodnienia i wyjaśnianie problemów na budowie. Prace budowlane realizowane są zgodnie z umową.

13/Budowa sali gimnastycznej przy ZS nr 4 - Roboty realizowane zgodnie z harmonogramem robót. Wykonawca zasygnalizował, problem dotyczący terminowego wykonania ze strony PGE docelowego przyłącza energetycznego. WRG sprawę zgłosiło do PGE. Wykonawca przygotowuje dokumenty związane z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie obiektu.

14/Budowa szkoły w Leśniakowiznie -Trwają roboty budowlane zgodnie z harmonogramem robót. Obecnie Wykonawca kończy wznoszenie ścian parteru. W związku ze zmianą Wieloletniego Planu Finansowego w zakresie zwiększenia środków w 2012r na rzecz tej inwestycji, przygotowano i podpisano aneksy z Wykonawcą robót i Inspektorami Nadzoru Inwestorskiego.

15/Budowa kompleksu sportowego przy Zespole Szkół nr 3 w Wołominie

W dniu 08.08.2012 r podpisano umowę z firmą ANH Dzieciół Stanisław z Duczek na wykonanie zadania. Termin wykonania zadania to 4 miesiące od wprowadzenia wykonawcy na budowę. Trwają prace związane z budową boisk.

16/Budowa Przedszkola nr 9 - Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym wybrano wykonawcę – firmę Budimpol z Warszawy, oferta złożona na kwotę brutto –

8.230.272,49 zł. Na dzień 20.09.2012 godz. 11 zaplanowano podpisanie umowy. Trwają postępowania na pełnienie nadzoru autorskiego i inwestorskiego nad budową przedszkola nr 9.

17/Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Łukasiewicza - W dniu 18.07.2012 podpisano umowę z wykonawcą - DKM LASKOWSCY na wykonanie robót budowlanych. Koszt robót: 349.320,69 zł brutto. Termin realizacji: 27.10.2012 r. Trwają roboty budowlane.

18/ Budowa kanalizacji deszczowej w ul. Kolonia Gródek Etap II wraz z remontem nawierzchni - W dniu 13.07.2012 r. dokonano odbioru końcowego bezusterkowego robót budowlanych. Trwają procedury związane z wprowadzeniem zmiany stałej organizacji ruchu.

19/Budowa kanalizacji deszczowej w ulicach Ujazdowej, Przejazdowej i Skłodowskiej - W dniu 06.07.2012 r. podpisano umowę z Wykonawcą DKM-LASKOWSCY z Kobyłki na kwotę 244.155,00 zł. Wykonawca zakończył roboty budowlane w terenie, obecnie jest na etapie przygotowywania dokumentacji powykonawczej.

20/ Budowa kanalizacji deszczowej w ulicach Pomorskiej, Karpackiej, Sudeckiej i Mazurskiej w dniu 25.07.2012 r. podpisano umowę z Wykonawcą tj. firmą ORPA z Wołomina na kwotę 231.978,01 zł brutto. Wykonawca zakończył roboty budowlane w terenie, obecnie jest na etapie przygotowywania dokumentacji powykonawczej.

21/ Wykonanie dokumentacji technicznej dot. odwodnienia ul. Kleeberga w Wołominie WRG w dniu 10.07.2012 r. złożył wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego do Wydziału Urbanistyki

22/ Modernizacja Targowiska Miejskiego Nr 1 w Wołominie

W dniu 11.09.2012 r. podpisano umowę z firmą BMZ Bogdan Marek Zbyszyński; ul. Orszagha 1 B, 05-230 Kobyłka na wykonanie projektu wykonawczego budowy (modernizacji) Targowiska Miejskiego nr 1 w Wołominie na terenie zawartym pomiędzy ulicami: 1 Maja, Mickiewicza, Matejki i Słowackiego. Wartość umowy zgodnie z ofertą to 30.750,00 zł brutto. Termin wykonania projektu do 12.10.2012 r. W dniu 13.09.2012 r. odbyło się pierwsze spotkanie koordynacyjne zespołu roboczego, na którym omówiono ogólne sprawy związane z wykonaniem projektu wykonawczego, a dot. m.in. oczekiwań Zamawiającego oraz kupców. Na dzień 20.09.2012 r. na godzinę 12 00 zaplanowane jest kolejne spotkanie.

23/ W ramach projektu pn. „**Modernizacja targowiska miejskiego nr 1 w Wołominie**”, który uzyskał dofinansowanie w ramach PROW 2007-2013 – w dniu 4 lipca br. nastąpiło uroczyste podpisanie umowy o dofinansowanie związanej z realizacją Projektu z Samorządem Województwa Mazowieckiego. Obecnie realizacją inwestycji zajmują się Wydział Rozwoju Gospodarczego oraz Zespół ds. Pozyskiwania Środków Zewnętrznych Urzędu Miejskiego w Wołominie.

24/ W ramach zadania pn. „**Budowa kompleksu dwóch boisk sportowych (boisko piłkarskie oraz boisko wielofunkcyjne wraz z budynkiem sanitarno- szatniowym) przy ZS Nr 3 w Wołominie, ul. Kazimierza Wielkiego 1**” - w dniu 24 kwietnia 2012 roku, wpłynęła informacja o przekazaniu z budżetu Województwa Mazowieckiego na 2012 roku, dodatkowych 100.000 zł na realizację powyższego zadania inwestycyjnego. W dniu 20 kwietnia 2012 roku, uzyskano również informację z Ministerstwa Sport i Turystyki o przekazaniu 333.000,00 zł ze środków budżetu państwa na realizację projektu Gminy Wołomin. Podpi-

sanie umowy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w zakresie pozyskanego dofinansowania w kwocie 100 000 zł nastąpiło w dniu 11 września br. Obecnie oczekujemy na zawarcie podobnej umowy o dofinansowanie (na kwotę 333.000,00 zł) z Ministerstwem.

25/ W ramach zadania polegającego na **budowie Sali Gimnastycznej przy ZS Nr 4 w Wołominie** realizowanego w ramach Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Mazowieckiego na 2012 rok - w dniu 28 sierpnia br. została podpisana umowa na dofinansowanie związana z realizacją Projektu przez Gminę Wołomin. Projekt ten uzyskał dofinansowanie w kwocie 300 000 zł z budżetu Województwa Mazowieckiego.

26/ W ramach zadania pn. „**Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych – ul. Polnej we wsi Cięciwa**”, które otrzymało dotację ze środków Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości 26.575,37 zł - w dniu 30 sierpnia br. została podpisana umowa o dofinansowanie przedmiotowej inwestycji.

27/ W ramach zadania pn. „**Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych – ul. Mazowieckiej we wsi Cięciwa**”, które otrzymało dotację ze środków Terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w wysokości 18.424,63 zł - w dniu 30 sierpnia br. została podpisana umowa o dofinansowanie przedmiotowej inwestycji.

28/ ZPŚZ przygotowuje wspólnie z WRG zakres wniosków o dofinansowanie proponowanych do wsparcia w ramach **Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój**. Nabór wniosków potrwa do 30 września br. WRG wytypował dwie inwestycje mogące ubiegać się o dofinansowanie z terminem realizacji w 2013 roku tj. „*Budowa ulicy Batorego*” oraz „*Budowa ul. Sławkowskiej na odc. od ul. Kolejowej do ul. Armii Krajowej*”.

29/ ZPŚZ wraz WRG przygotowuje obecnie wniosek o dofinansowanie w ramach Programu budowy składanych oraz stałych lodowisk sezonowych w 2012 r. „**BIAŁY ORLIK**”. Zgodnie z założeniami Programu lodowisko musi zostać umiejscowione na terenie kompleksu sportowego, powstałego w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012”. Kwota środków budżetowych przeznaczona na realizację zadań objętych programem wynosić będzie 50 % kosztów kwalifikowanych zadania, nie więcej jednak niż 300.000 zł brutto. Do udziału w Programie wytypowano kompleks przy ZS Nr 3 w Wołominie. Termin składania zaakceptowanych przez Urząd Marszałkowski wniosków o dofinansowanie zadań w ramach pilotażowego programu budowy składanych lodowisk sezonowych oraz lodowisk stałych „Biały Orlik” został wyznaczony na 21 **września 2012 r.**

Wojciech Plichta – radny

Z przedstawionych przez burmistrza informacji wynika, że do budowy lodowiska „biały Orlik” zostało wytypowane boisko przy Zespole Szkół Nr 3 w Wołominie. Zapytał, przez kogo to boisko zostało wytypowane i dlaczego akurat ten „Orlik” skoro na terenie gminy są dwa „Orliki”. Zapytał też co z pozostałymi lodowiskami, które dwa lata temu były na boisku przy Zespole Szkół na ul. Legionów 85 i na terenie OSiR. W ubiegłym roku niefortunne umiejscowione było na Placu 3 Maja i na Orliku przy ul. Legionów 85. Zapytał co burmistrz planuje w tej kwestii jeżeli chodzi o nadchodzącą zimę i ferie zimowe ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zapytał radnego dlaczego lodowisko nie miałoby być w bieżącym roku na terenie Osiedla Niepodległości.

Wojciech Plichta – radny

Wyjaśnił, że w jego pytaniu chodziło o kryteria jakie zostały przyjęte przy wyborze tej lokalizacji. On sam nie ma nic przeciwko.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Osiedle Niepodległości jest największym osiedlem, jest tam najwięcej młodzieży, jest możliwość zaparkowania samochodów, dobry dojazd. Do końca roku zostanie również oddane nowe boisko „Orlik” na tym terenie. Dlatego zdaniem Burmistrza jest to najwłaściwsze miejsce dla tego lodowiska.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał, czy w okresie zbliżających się ferii zimowych w Wołominie będzie tylko jedno lodowisko na wspomnianym „Orliku”.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że corocznie na lodowisko, które ostatnio było umiejscowione na Placu 3 Maja, gmina wydaje ok. 200 000 zł. Tego „Białego Orlika” gmina będzie miała na własność za ok. 300 000 zł. On w całości kosztuje ponad 600 000 zł, ale dofinansowanie do jego zakupu będzie w wysokości 50%. W związku z tym gmina nie będzie ponosiła corocznych kosztów związanych z wypożyczeniem tego lodowiska.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał czy to będzie jedyne lodowisko na terenie Wołomina. Z posiadanej przez radnego wiedzy starostwa ma możliwość postawienia lodowiska na ul. Legionów.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że pytanie zadane przez radnego Wojciecha Plichtę należy skierować do starostwa. Ze strony miasta i gminy Wołomin będzie tylko jedno lodowisko i to będzie lodowisko umiejscowione na terenie Zespołu Szkół Nr 3.

Igor Sulich – radny

Na ul. Sławkowską jest wystąpienie o ZRID. Zapytał czy realizacja tej inwestycji nastąpi w roku bieżącym czy następnym ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że ul. Sławkowska w Wołominie została wytypowana do Schetynówki. Czynione są starania by ten ZRID uzyskać jeszcze w bieżącym roku. Jego uzyskanie jest planowane na koniec października. Pozostanie dwa miesiące na to, by ogłosić postępowanie przetargowe na realizację tej inwestycji i wybranie wykonawcy. Jednak nie można będzie rozpocząć realizacji inwestycji jeszcze w bieżącym roku, bo rozpoczyna się okres zimowy. Jest to inwestycja dwuletnia i zostanie rozpoczęta i zakończona w przyszłym roku.

Igor Sulich – radny

Zapytał, czy wykonawca wejdzie na plac budowy przedszkola Nr 9. Jest już połowa września i dopiero jest podpisanie umowy Czy rozpocznie się realizacja inwestycji, czy też środki na ten cel zostaną przeniesione na przyszły rok ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że tak jak w przypadku szkoły w Leśniakowiznie, w części zostaną posadowione dokumenty, jak również część ścian zewnętrznych i działowych. Jeśli chodzi o Przedszkole Nr 9, w dniu 20 września zostanie podpisana umowa z wykonawcą.

Rzeczywiście w tym przypadku nastąpiło opóźnienie, ale jak przy każdej inwestycji są czynniki obiektywne, niezależne od inwestora. Jednak prace ruszą jeszcze w bieżącym roku i zakończą się zgodnie z planem w połowie 2014 roku.

Igor Sulich – radny

Pytał, jak to się stało, że wniosek o dofinansowanie budowy dróg dojazdowych do pól był składany na Stare Grabie, a dofinansowanie uzyskano na budowę ul. Polnej w Cięciwie ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Przyznał, że rzeczywiście do Funduszu Rozwoju Gruntów Rolnych było składanych sześć wniosków, m.in. na drogę polną pomiędzy Starym Grabiem a Nowym Grabiem. Tej inwestycji nadano najwyższą rangę, czyli postawiono ją na pierwszym miejscu, z tych sześciu, które miałyby być dofinansowane. Wartość budowy tej polnej drogi to było ponad 900 000 zł. Jednak na ten cel było bardzo mało pieniędzy i gmina otrzymała informację, że otrzyma dofinansowanie ale tylko w wysokości 46 000 zł, a potrzeba było 460 000 zł. Na początku chciano zrezygnować z tego dofinansowanie, bo gmina nie była w stanie dołożyć do inwestycji ponad 800 000 zł , aby ta drogę wybudować. Jednak dzięki staraniom Pana Daniela Kowalskiego, który wpadł na pomysł, że aby nie przepadły nam te przyznane pieniądze, przeznaczono je na niżej budżetowe wnioski, które zostały złożone w ramach tych sześciu. Wybór padł na te dwie ulice we wsi Cięciwa- Polną i Mazowiecką, bo one wpisywały się w tą kwotę dofinansowania , którą pierwotnie gmina dostała na Stare Grabie/Nowe Grabie. Należy się cieszyć, że te przyznane pieniądze jednak uda się skonsumować. Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego już przeprowadza postępowanie przetargowe. Jest nadzieja, że przetarg zostanie rozstrzygnięty w bieżącym roku, a drogi zostaną wybudowane. Stało się tak dlatego, że Urząd Marszałkowski chciał wszystkim coś dać. Dostali wszyscy, ale dużo mniej niż wnioskowali.

Emil Wiatrak – radny

Prosił, by Burmistrz, od następnej sesji dostarczał radnym swoje sprawozdanie, które odczytuje, również w wersji papierowej.

Burmistrz w swoim sprawozdaniu nie wspomniał o wizycie w Budapeszcie. Radny zapytał ile czasu Burmistrz tam był, kogo ze sobą zabrał i jak się podobało ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zaproponował, że swoje sprawozdanie będzie przekazywał radnym w wersji elektronicznej, bo na drukowanie szkoda papieru.

Natomiast co do wyjazdu do Budapesztu, to zamierzał omówić temat przy uchwale, która znalazła się w porządku obrad, a dotycząca współpracy z dzielnicą Cseper w Budapeszcie. Wtedy przedstawi szczegółowo charakter tego spotkania i możliwość rozpoczęcia współpracy.

Adam Bereda – radny

W swojej informacji o pracy między sesjami Burmistrz wspominał o dwóch inwestycjach tj. o budowie ulicy Lipiny B i inwestycji budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Nr 4. Tam były zgłaszane problemy współpracy z PGE. Rozpoczynane są kolejne inwestycje. Dlatego proponował zorganizowanie jakiegoś spotkania z władzami PGE, bo są problemy przy kontaktach z tą instytucją. Różne sprawy są opóźniane i Burmistrz i Rada Miejska są obwiniani za nieterminowe wykonanie inwestycji np. przy budowie ul. Lipiny B gdzie jeden słup blokował realizację całej inwestycji. Gmina udostępnia grunty by PGE mogło przebudować swoją sieć, i liczy na dobrą współpracę z ich strony.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Spotkał się z osobą, która jest decyzyjna w sprawach przebudowy, rozbudowy czy budowy instalacji elektro- energetycznych na terenie powiatu wołomińskiego. Jest to Dyrektor Michał Żak, który obecnie siedzibę ma w Legionowie. Jest to nowa osoba. To z nim Zastępca burmistrza rozmawiał w sprawie tego nieszczęsnego słupa w pasie drogi Lipiny B.

Na każdej budowie są jakieś elementy, które mogą spowodować jej opóźnienie. W przypadku budowy ul. Lipiny B opóźnienie nie jest duże. Pierwotnie umowa mówiła o końcu lipca. Była ona dwukrotnie przedłużana. Pierwszy raz do końca sierpnia, później do końca września. Jednak należy stwierdzić, że Gmina Wołomin jest jedna z nielicznych gmin na terenie powiatu wołomińskiego, a może i na Mazowszu, gdzie jest najmniejsza ilość tzw. tymczasowych przyłączy do wykonywanych inwestycji. W odczuciu Zastępcy Burmistrza instytucja jaką jest PGE nie jest tą instytucją z którą współpraca układa się dobrze. Dzieje się to z tego powodu, że przeważnie na każdej inwestycji liniowej, czy kubaturowej są pewne elementy sieci elektroenergetycznej do przebudowy. Pomimo tego, że z bardzo dużym wyprzedzeniem – rocznym czy półrocznym, gmina podpisuje umowę na to co należy zrobić to to nie jest robione w terminie. W PGE proces wyboru wykonawcy przebiega dużo wolniej niż w gminie Wołomin i trwa 3 miesiące, pół roku, rok. Umowa na wykonanie przyłącza stałego dla inwestycji przy ZS\$ była podpisana na początku 2011 roku. Miało to być wykonane w lutym 2012 roku. Jest wrzesień 2012 roku i to nie jest zrobione. Pracownicy urzędu robią wszystko co jest możliwe by PGE wywiązało się z tej umowy. Jednak przełożenie władz gminy na PGE jest żadne. Jednak radzą sobie w ten sposób, że osobiście, personalnie, indywidualnie docierają do osób, które w tym zakresie są decyzyjne, po to żeby pomogły, żeby nie było takiej sytuacji jak na innych obiektach inwestycyjnych w powiecie wołomińskim, gdzie jest wybudowane przedszkole, czy boisko już przeszło rok temu, to wszystko funkcjonuje na tzw. tymczasowym przyłączy. To działa i funkcjonuje, ale to nie jest tak jak być powinno. Z ul. Lipiny B było tak, że kilkakrotnie wydłużało termin przestawienia tego słupa. 95% prac zostało wykonanych na tej inwestycji już do lipca tego roku. Wiadomo, że tam są wystające studzienki utrudniające życie, ale dopóki nie zostanie przestawiony słup to nie można położyć ostatniej warstwy asfaltu. Do dnia 19 września to wszystko ma być wykonane. Nie przewiduje się już wydłużenia terminu. Z Panem Dyrektorem Michałem Żakiem Zastępca Burmistrza umówił się, że przebudowa słupa nastąpi 10 września.

Adam Bereda – radny

Na ul. Lipiny B mieszka wielu mieszkańców. Warto było poinformować ich o przedłużającym się terminie oddania inwestycji do użytku i powodach tego. W przyszłości należy unikać takich sytuacji.

Marek Górski – radny

Wykonywane są przyłącza na ulicach Karpackiej i Sudeckiej, ale teren pozostawiony po inwestycji jest w złym stanie. W imieniu mieszkańców pochwalił wykończenie prac realizowanych przez PWiK. Prace wykonywane przez PWiK na ul. Wileńskiej dużo lepiej wyglądają niż te wykonane na ul. Głowackiego przez inną firmę. Na wileńskiej nakładki były robione na bieżąco. Natomiast na wymienionych ulicach jest to inaczej. Najpierw przez miesiąc leży tłuczeń, a dopiero potem jest robiona nakładka. Długo to trwa. Prosił o wpłyniecie na to by to szybciej się odbywało. Na ul. Łukasiewicza jest duży ruch, więc zachodzi obawa, że te kawałki asfaltu będą się później obrywały.

Andrzej Żelezik – radny

Burmistrz w swoim sprawozdaniu mówił o ul. Wiejskiej. Radny zauważył, że ul. Wiejska jest rozbita na dwie części. Jedna część jest od ul. Legionów do ul. Prądkyńskiego,

Natomiast druga część jest zupełnie zaniedbana od ul. Fieldorfa do stadionu. Od ronda do ul. Wiejskiej jest teren spółdzielni. Tam są wysokie bloki mieszkalne. To jest wjazd do Wołomina, a ten teren jest bardzo zaniedbany. Tam jest bardzo zalewane podczas opadów. Władze gminy potrafiły doprowadzić do budowy pięknego pasażu na Osiedlu Niepodległości. Jest czas na to, by podobnie postąpić i w tej wspomnianej części Wołomina. Osiedle Lipińska jest również dużym osiedlem mieszkaniowym w Wołominie. Ta część Wołomina jest bardzo zaniedbana, choć znajduje się na samym wjeździe do Wołomina i ten wygląd rzutuje na całe wrażenie o mieście.

Radny prosił również o otoczenie większą opieką imprez organizowanych pod patronatem Burmistrza czy Starosty. Był zlot pojazdów zabytkowych. Radny otrzymał sygnały, że była słaba opieka nad tym zlotem. Policja porozdzielala uczestników zlotu, którzy przybyli z całej okolicy, powiatu, a może jeszcze dalej, i wpuszczano ich tylko grupkami do miasta. W innych miastach potrafiono zorganizować taką opiekę nad nimi, żeby mogli wspólnym szpalerem wjechać do miasta, przejechać i wyjechać. To może się nie wszystkim podobać, ale jest to grupa ludzi demonstrująca wspólne pasje. Radny prosił o to, bo impreza była pod patronatem Burmistrza i służby miejskie wspierające Burmistrza w tych sprawach są tak rozległe, że można było zorganizować tą obsługę.

Uważał, że gminę Wołomin nie stać na zakup dwóch lodowisk. Kiedyś mówiono, że gminę nie stać na zakup lodowiska. Wynajmowano lodowisko, po to by ekipa wołomińska nauczyła się obsługi tego urządzenia. Wtedy zakup lodowiska kosztował ok. 900 000 zł., a pożyczanie ok. 400 000 zł. Dlatego na takie rozwiązanie się zdecydowano. Radny uważa, że ubiegłoroczne posadowienie lodowiska na Placu 3 Maja nie było zbyt fortunne, ale przy Zespole Szkół Nr 3 to jest dobre miejsce. Tam z każdego punktu Gminy Wołomin jest prawie taka sama odległość.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że tak się złożyło, że jest przyjacielem tych wszystkich organizatorów zlotu starych pojazdów. Uczestniczył w tej imprezie. Na drugi dzień dostał podziękowania od organizatorów, za wielką pomoc, jaką Burmistrz i inne osoby udzieliły. To wszystko działo się na parkingach przed urzędem i warto było obejrzeć te samochody. Należy pamiętać, że odbywało się to w sobotę. Gdyby to była niedziela to organizacja ruchu byłaby łatwiejsza. W sobotę o godzinie 11 w Wołominie jest natężony ruch, bo wszyscy przyjeżdżają do sklepów.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Zastępcą Burmistrza poinformował, że niektóre firmy nie wywiązują się ze zobowiązań, dlatego postanowił sprawdzić tłumaczenia jednej z nich co do prawdziwości powodów opóźnień, jakie przedstawiła we wniosku o przedłużenie terminu realizacji przyjętego zadania. Zapytał, czy takie sprawdzanie będzie stosowane powszechnie i czy są jeszcze jakieś inne pomysły by doprowadzić do tego, że firmy, które realizują poszczególne zadania, szczególnie inwestycyjne na terenie Gminy Wołomin, były zmuszone do tego by opóźnienia nie występowały lub by chociaż zminimalizować ten problem?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że wspomniana kontrola była działaniem niestandardowym. Naczelnik Mariola Klimek, po zweryfikowaniu pisma wykonawcy w tym wypadku Firmy Wertikal – chodzi tu o przedłożenie umowy na wykonanie dokumentacji dwóch ulic tj. ul. Szarych Szeregów i ul. Czwartaków, powzięła podejrzenie, że to czym podpira się wykonawca chcąc uzyskać to przedłużenie umowy, warto by sprawdzić. Było to ze względu na to, że tych wystąpień jest dużo. Wykonawca może to sam udowodnić przedstawiając dokument poświadczający kiedy złożył projekt do uzgodnień i kiedy go odebrał. W tym przypadku tego nie było,

dlatego Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego poprosiła o sprawdzenie jak to się odbywało w tych instytucjach, które uzgadniały ten projekt. Niestety okazało się, że daty nie są spójne z tym, jak to wyglądało to w instytucjach, które uzgadniały projekt. Najważniejszym dokumentem, który reguluje wzajemne zobowiązania i prawa jest umowa. Radny poruszył temat dokumentacji projektowej. Często zdarza się tak, że te niezależne instytucje – gestorzy sieci, ci którzy zarządzają mediami nie uzgodnią projektu w przewidzianym terminie, bo ktoś się rozchorował, gdzieś to przeleżało, kogoś nie było bo był na urlopie, a spraw jest tak wiele, że nie ma kto tego robić gdyż są braki kadrowe itd. Pracownicy urzędu starają się to minimalizować, by te firmy podejmujące się zadania do 14 000 euro, do których wysyłane jest wysyłane zapytanie ofertowe, by to były firmy o których wiadomo, że są wiarygodne i rzetelne na rynku. Jednakże w przypadku postępowań przetargowych, każda firma z polski, a w pewnych przypadkach wysokości kontraktów, mogą się zgłosić firmy z całej Unii Europejskiej. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku boiska na OSiR, które budowało konsorcjum firm Polskiej i Firmy Finlandzkiej. W takiej sytuacji jedynym zabezpieczeniem dla inwestora jest umowa. W tej umowie można wprowadzać kary umowne wyższe niż standardowe za każdy dzień opóźnienia oddania przedmiotu umowy. Prawo też mówi, że musi być przekazana gwarancja ubezpieczeniowa, gwarancja bankowa i inne dokumenty które w wypadku, gdyby wykonawca inwestycji nie skończył lub nie chce czegoś zrobić w okresie gwarancji należytego wykonania kontraktu i należytego osunięcia wad i usterek. To można wykonać z tych zatrzymanych pieniędzy wykonawcy przez okres gwarancji. Jednym z takich działań zabezpieczających jest wybór inspektorów nadzoru, takich by działali oni na rzecz i w imieniu Gminy Wołomin. Bardzo ważna jest współpraca pomiędzy zamawiającym, a inspektorem nadzoru. Ważnym jest też wizytowanie terenów inwestycji i co tygodniowe narady koordynacyjne w celu ustalenia czy są opóźnienia czy też problemy na budowie. Przykładem może być budowa kompleksu w Leśniakowiznie. Dwukrotnie byli tam wysyłani inspektorzy BHP, bo będąc tam na spotkaniu koordynacyjnym zauważono, że pracownicy wykonawcy są bez kasków, bez rękawic ochronnych, bez odpowiednich ubrań roboczych do wypełniania obowiązków na tej budowie. Po tej interwencji zostało to uzupełnione. Problem też był z kierownikiem tej budowy, który nie był na bieżąco na budowie. Był tzw. koordynator budowy. Takie stanowisko nie istnieje zgodnie z prawem budowlanym. Taka osoba nie ma prawa wpisów do dziennika budowy. Również na to zwrócona została uwaga dzięki temu bieżącemu nadzorowi pracowników urzędu. Ta nieprawidłowa sytuacja trwałaby, ale inwestor miałby problemy później na etapie oddania obiektu do użytkowania. Starostwo mogłoby zakwestionować wpisy w dzienniku budowy. Zastępca Burmistrza ważnym jest by do nadzoru inwestycji były odpowiednie osoby, by na bieżąco kontrolowały postępy prac.

Janusz Krawczyk – radny

Wiadomo mu, że w poniedziałek odbyło się spotkanie władz miasta z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego w sprawie budowy drogi 634 oraz budowy odcinka drogi 635 w ul. Geodetów. Poprosił o przedstawienie ustaleń jakie tam zapadły.

Drugie pytanie dotyczyło zjazdu z ul. Gdyńskiej w ul. Tęczową. Tam nadal jest tablica, że budowa jest realizowana ze środków unijnych, Brak jest tam natomiast oznakowania, że jest to ul. Tęczowa. Kiedy to zostanie uzupełnione ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

W kwestii spotkania w Urzędzie Marszałkowskim, powiedział, że pierwotnie miało to być spotkanie z Panem Marszałkiem Strzałkowskim. Na tym spotkaniu był Burmistrz Ryszard Madziar, Pani Mariola Klimek, Naczelnik wydziału Urbanistyki i Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Z drugiej strony obecny był Dyrektor Zbigniew Ostrowski z Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i Dyrektor

Rejonu Drogowego Wołomin Stefan Perzanowski. Gminę Wołomin z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich obecnie wiążą cztery tematy. Pierwszym z nich jest chodnik w drodze wojewódzkiej 635 od ul. Nowa Wieś do końca zabudowań. Drugi temat to jest droga wojewódzka od ul., Łukasiewicza czyli planowanego ronda do ul. Nowa Wieś. Trzecim tematem jest nowy przebieg drogi wojewódzkiej 634 od ul. Niepodległości do ul. Ogrodowej i ul. szkolnej w miejscowości Duczki. A czwartym tematem jest droga 634 tj, ul. 1 Maja w Wołominie. Zastępca Burmistrza z artykułów prasowych powziął informację, że ze strony Gminy Wołomin były jakieś opóźnienia w przekazywaniu dokumentacji, czy też w regulowaniu kwestii formalno - prawnych związanych z nieruchomościami, to postanowił się do tego odnieść. Poinformował, że po sześciu latach, dzięki staraniom pracowników Gminy Wołomin została przekazana kompletna dokumentacja na drogę 635 na odcinku ul. Geodetów w Wołominie. Zrobiono więcej, niż to co było w porozumieniu podpisanym przez poprzednie władze w 2006 roku. Dokonano uzgodnień w imieniu MZDW, po to, żeby dać MZDW, w przypadku tej inwestycji, gotowy projekt by można było uzyskać pozwolenie na budowę. Ta dokumentacja została przekazana w ubiegłym roku przy protokole w obecności przedstawicieli MZDW. Od tego czasu minął rok. Na ostatnim spotkaniu Zastępca Burmistrza dowiedział się, że niewiele się dzieje. Trzeba też pamiętać, że taka dokumentacja, czy jej poszczególne elementy, ma swoją ważność. Niektóre elementy dokumentacji są ważne pół roku, inne rok, a inne trzy lata. Za kolejne trzy lata, jeżeli nic się nie będzie działo, to ta dokumentacja straci ważność i praca pójdzie na marne. Władze Wołomina usłyszały zapewnienie, że być może w bieżącym roku MZDW wystąpi z wnioskiem o zgłoszenie lub pozwolenie na budowę tego odcinka drogi. Będzie go uzyskiwało cały przyszły rok, po to by być może w 2014 roku nastąpiło rozpoczęcie realizacji tej inwestycji.

Jeżeli chodzi o nowy przebieg drogi wojewódzkiej 634, to również w tym przypadku gmina wykonała dokumentację. Zdarzyło się jednak tak, że w 2009 roku straciła ważność decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych. Na bazie tej decyzji można wykonywać projekt. Projekt został wykonany. W tamtym okresie projekt został przekazany do MZDW. Niestety decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych straciła ważność. Pan Grzegorz Mickiewicz wie, że taką decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych można przedłużyć na kolejny okres, a można to zrobić bardzo szybko i w prosty sposób. Tego nie zrobiono, a dokumentacja z tą decyzją była w MZDW. Nie było to więc zależne od Gminy Wołomin. Została nawet wykupiona jedna nieruchomość na trasie tego nowego śladu drogi 634 za kwotę 800 000 zł. Ostatnie dwa lata, zgodnie z ustaleniami na radzie koordynacyjnej z września ub. roku na której obecny był również Burmistrz Ryszard Madziar, miało być tak, że MZDW wystąpi do Gminy Wołomin o zakres raportu oddziaływania na środowisko. Jest wrzesień 2012 roku. Po roku czasu takiego wystąpienia od MZDW nie ma. To było potrzebne do tego, żeby można było wydać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych i zaktualizować dokumentację, po to by w przyszłości można było wykonać inwestycję. Ta inwestycja kosztowałaby ok. 50 mln. zł. Zgodnie z kosztorysami na 2009 rok. Z tego same wykupy nieruchomości kosztowałyby 20 mln. zł. Zastępca Burmistrza z Burmistrzem Ryszardem Madziarem zdają sobie sprawę i na ten fakt zwracają uwagę Rady Miejskiej, że gdyby MZDW robiłoby tą drogę, to Gmina Wołomin będzie musiała ponieść ciężar kosztów wykupów nieruchomości w pasie drogi wojewódzkiej 634. Ale to jest nieuniknione, Trzeba zwrócić uwagę jak się korkuje centrum miasta. Jednak od przedstawicieli sejmiku województwa mazowieckiego wiadomo, że województwo mazowieckie ma bardzo duże problemy finansowe. Są dużo mniejsze wpływy z CIT niż do tej pory. Sprzedaż majątku też jest na bardzo niskim poziomie. Obciążono inwestycje o prawie 40% w stosunku do do założeń z początku bieżącego roku. To są informacje, które mogą mieć wpływ na to jak MZDW przystąpi do ewentualnej realizacji tej inwestycji. Ostatnio ustalono, że zostanie powołany zespół roboczy z udziałem pracowników MNZDW i przedstawicieli Gminy Wołomin, którzy będą się cyklicznie spotykali, po to by

wypracować, to co zostało ustalone już rok temu tj. jaki zakres raportu, co z wariantowaniem inwestycji, po to by MZDW mogło zlecić wykonanie raportu oddziaływania na środowisko.

Trzecim wspólnym z MZDW tematem jest droga wojewódzka 634 do Alei Niepodległości w Wołominie od granicy miasta. Projektuje to Suchod Pracha. jest to jeden z etapów całości drogi wojewódzkiej 634, która częściowo przebiega przez Wołomin. Dokumentacja nie jest skończona, To nie Gmina Wołomin zlecała jej wykonanie i nie jest inwestorem. Robi to od kilku lat Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. Były możliwości pozyskania pieniędzy unijnych w tej perspektywie finansowej by tą drogę wybudować. Tak się jednak nie stało. Obecnie założenia są takie, żeby w tej kadencji samorządu uzyskać niezbędne pozwolenia. Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich mówi o rozpoczęciu tej inwestycji w przyszłej perspektywie finansowej. Perspektywa ta jest od roku 2013. Jednak chodzi tu o to by ta inwestycje dofinansować również środkami unijnymi w przyszłej perspektywie. Pierwsze nabory do środków unijnych mogą być dopiero w 2015 roku. Jednak czy to będą nabory na drogi tego nie wiadomo, a nawet mówi się że nie. Oprócz tego kosztorysy tej inwestycji szacują ją na 300 – 500 mln. zł. Przebieg tej drogi został ustalony jeszcze w poprzednich kadencjach. To zostało poparte przez władze obecnej kadencji, ale wszystko jest w rękach Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Co jakiś czas do gminy są przekazywane nowe przebiegi drogi 634 na terenie miasta Wołomin. Te warianty zmieniają się co miesiąc. Problem ma również Naczelnik Wydziału Urbanistyki, bo chce przedłożyć do uchwalenia plan miejscowy osiedla 1 Maja, ale to musi być zgrane z przebiegiem drogi wojewódzkiej 634, w takim śladzie jak podaje MZDW. To budzi sprzeciw , bo już dwa lata temu przekazano informację jak ta droga ma przebiegać, jakie mają być wywłaszczenia, jakie mają być wyburzenia i których budynków, jak ma być szerokość pasa drogowego. A miesiąc temu dotarła do urbanistyki kolejna wersja, a dwa tygodnie jeszcze kolejna wersja jak ta droga ma przebiegać. Oznaczać to może, że Suchod Pracha, który miał termin do końca roku na wykonanie tej dokumentacji, nie jest pewny jak to ma przebiegać i są to dopiero koncepcje gdzie jest mowa o projektach budowlanych i projektach branżowych. Zastępca Burmistrza przekonywał radnych, że pracuje nad tym tematem i chce by to było zrobione. Jednak to nie gmina jest inwestorem. Wykonano tylko pewien etap prac, które zostały zakończone.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Rafał Biały – radny

Przypomniał, że obiecano remont dwóch chodników, po obu stronach ul. Kościelnej, pomiędzy ul. Reja, a ul. Sikorskiego. Otrzymał zapewnienie od Burmistrza, że w sierpniu ta praca zostanie wykonana. Zapytał się kiedy można spodziewać się tego remontu ? Jest już połowa września, a żadne działania w tym kierunku nie zostały uruchomione.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że nie zostało to zrobione z przyczyn od niego niezależnych, gdyż trzeba było ponieść nakłady pracy dużo większe np. nad przygotowaniem obchodów w Ossowie. Trzeba było przygotować plac na którym miałyby odbywać się uroczystości. Trzeba było go zabezpieczyć tak, by nie doszło do zalania, jak to miało miejsce w ubiegłym roku. Było kilka koniecznych, a wcześniej nie przewidzianych prac, które musiała wykonać ekipa remontowa. Dlatego nastąpiły opóźnienia w budowie chodników. Obiecał, że zaplanowane do wykonania chodniki, zostaną w bieżącym roku wyremontowane, w tym ul. Kościelna.

Rafał Biały – radny

Został stworzony nowy zespół do oczyszczania miasta. Radny zapytał, czy w związku z

faktem, że jest zespół do oczyszczania miasta, to będą stawiane jakieś uliczne kosze na śmieci, bo tego brakuje w mieście, i czy będą podcinane trawniki i klomby na terenie Wołomina, ponieważ obecnie te prace nie są wykonywane. Przykładem jest pasaż na Osiedlu Niepodległości, gdzie przez kilka miesięcy te klomby nie były podcinane. Nie było tam sprzątane i grabione. Wygląda to nieestetycznie.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o pielęgnację zieleni w mieście to było jak mówi radny i są takie miejsca do których „zieleniarze” nie zdążyli dotrzeć. W Miejskim Zakładzie Dróg i Zieleni są zatrudnione cztery osoby. Okazało się, że jest to niewystarczająca ilość pracowników. Dlatego też zdecydowano się by część terenów, które należy objąć opieką zieleniarską, będzie powierzona opiece firmie prywatnej. Tak też się stało. Obecnie firma prywatna wspiera działania Miejskiego zakładu Dróg i Zieleni. Można już zauważyć, że sytuacja znacznie się poprawiła. Podjęte też zostaną działania zmierzające do ustawienia większej liczby ulicznych koszy na śmieci.

Rafał Biały – radny

Radny był zaniepokojony faktem, że prace są zlecane na zewnątrz. Przy przekształcaniu MZO mówiono, że wszystkie prace będą wykonywane w ramach zasobów własnych. Dlatego zapytał, czy zlecenie tych prac na zewnątrz, jest słuszne z punktu widzenia ekonomii ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powtórzył, że do pielęgnacji zieleni są zatrudnione cztery osoby. To jest niewystarczająca ilość osób, dlatego niektóre powierzchnie terenów publicznych zostaną powierzone w opiekę firmie prywatnej.

Rafał Biały – radny

Przypomniał, że są jeszcze pracownicy MZO, którzy mogliby te prace wykonywać. Zapytał, czy oni są tak obciążeni pracą, że nie mają czasu na inne prace.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przyznał, że pracownicy MZO ekipy sprzątającej wspomagają „zieleniarzy”. Ale na Osiedlu Niepodległości są nie tylko prace polegające na posprzątaniu terenu, ale również na profesjonalnej pielęgnacji zieleni. A dla czterech osób, tego terenu jest za dużo, dlatego część obiektów zostanie powierzona pod opiekę prywatnej firmie.

Rafał Biały – radny

Uważał, że bardzo dobrze się stało, że Burmistrz buduje „Orlika” na terenie Zespołu Szkół Nr 3. Miał nadzieję, że to będzie pierwszy etap, a w przyszłym roku powstaną kolejne boiska w tym miejscu, zgodnie z zapewnieniem. W związku z tym, że zdecydowano o budowie „Białego Orlika” na terenie ZS Nr 3, radny zapytał, czy przewidziano również sposób dojścia (furtki) i dojazdu do tego obiektu oraz miejsca parkingowe ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przyznał, że bardzo ważną sprawą jest by dostęp do boiska i lodowiska był jak najbardziej wygodny. Obecnie trwa realizacja inwestycji. Jednocześnie trwają działania by ten dostęp był jak najbardziej wygodny. Obecnie ilość miejsc parkingowych w tamtym rejonie jest ograniczona, ale będą podjęte działania Straży Miejskiej by ten ruch w tamtym rejonie był płynny.

Rafał Biały – radny

Wystąpił w imieniu mieszkanki, która ucierpiała w wyniku pożaru, który miał miejsce na ul. Warszawskiej. Osoba ta jest właścicielką mieszkania przy ul. Warszawskiej n25. Jej mieszkanie nie ucierpiało w wyniku tego pożaru – nie zostało spalone ani nie zostało zalane w wyniku działań gaśniczych. Natomiast cały budynek jest przewidziany do rozbiórki. Ta Pani nie może korzystać z tego lokalu, bo cały budynek jest zamknięty. Nie ma gdzie mieszkać na stałe i tuła się od rodziny do znajomych. Radny prosił, by Burmistrz rozpatrzył możliwości prawne by tej osobie pomóc. Ona już wystąpiła pisemnie do Burmistrza ze swoimi propozycjami. Z informacji uzyskanych od Zastępcy Burmistrza sylwestra Jagodzińskiego wynika, że nie ma możliwości przydzielenia tej osobie mieszkania zastępczego. Jednak zdaniem radnego w takich przypadkach należy podjąć jakąś szczególną drogę prawną i pomóc tym osobom. Ta Pani jest współwłaścicielem tego budynku, tak jak i Gmina Wołomin. Dlatego gmina ma duży wpływ działania w związku z tą tragedią. Ten pożar to była tragedia, był duży p.a., jednak z czasem sprawa ucichła, a ludzie zostali z tą tragedią sami sobie. Jedni otrzymali mieszkania, ale inni pozostali w impasie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Oświadczył, że sprawa nie ucichła. Cały czas służby miejskie zajmują się tymi osobami i są z nimi w ciągłym kontakcie. Sprawa jest znana Zastępcy Burmistrza Sylwestrowi Jagodzińskiemu. Prosił by radny skontaktował się z Zastępcą Burmistrza i przedstawił tą sprawę.

Dominik Kozaczka – radny

- Prosił o zakup kilku namiotów wystawienniczych, do użytku podczas imprez plenerowych, by np. sołtysi mogli tam wystawiać swoje produkty. Mogłaby też z nich skorzystać Młodzieżowa Rada Miasta, radni czy inne jednostki pomocnicze.

- Przypomniał, o swojej wielokrotnej prośbie o usunięcie topoli przy ul. Geodetów w Wołominie. Od kilku miesięcy nic w tej sprawie nie zrobiono.

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Wyjaśnił, że została wydana decyzja na wycinkę tej topoli już w dniu 28 maja 2012 roku. Właścicielem tego drzewa jak i terenu na którym ona rośnie jest województwo. Właściciel drogi otrzymał ponaglenie by ją usunąć bo zagraża ona bezpieczeństwu.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Dyrektora Miejskiego domu Kultury zapytał, ile będzie kosztowało wyprodukowanie filmu „Lipdap” ?

Pytał też, co ze starym basenem. Chciał wiedzieć jakie są plany jego zagospodarowania ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że nad tym tematem pracuje wraz ze Starostwem Powiatu Wołomińskiego. Starostwo jest obecnie na etapie ogłoszenia konkursu na koncepcje zagospodarowania terenu leżącego na nieruchomości stanowiącej własność Gminy Wołomin i na nieruchomości przylegającej będącej własnością powiatu wołomińskiego. W tej chwili wraz z Panią Dyrektorem Marzeną Małek i Panią Naczelnik Mariolą Klimek weryfikował tą dokumentację. Pani Dyrektor Marzena Małek zaproponowała, inne innowacyjne rozwiązania jeśli chodzi o technologię budynku i tego co tam miałyby być oraz jakie funkcje ten budynek miałby spełniać. Zastępca Burmistrza wraz z Naczelnik Mariolą Klimek weryfikowali ten budynek ze strony technicznej - jego zaplecze i jego funkcjonalność. Dyrektor Marzena Małek przekazała do powiatu „wsad” do projektu. Zgodnie z harmonogramem do końca września zostanie ogłoszony konkurs na wykonanie

tej koncepcji. Planuje się rozstrzygnięcie do końca bieżącego roku. A w przyszłości podjąć budowę obiektu.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał o kwestii ul. Średniej i ul. Sasina. Zapytał czy coś się dzieje w tej kwestii.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że nie ma żadnych oszczędności, a to było warunkiem podjęcia tych zadań.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że co jakiś czas realizuje się jakieś nowe inwestycje i na to znajdują się pieniądze.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, radnemu, że można nie budować szkoły w Leśniakowiznie, można nie budować przedszkola, ale wybudować ul. Sasina.

Dominik Kozaczka – radny

W OPS miał być kontroler, który miał sporządzić raport z tej kontroli. Raport miał być udostępniony radnemu. Nie otrzymał tego raportu. Zapytał więc co z tą kontrolą i jakie są jej wyniki ? Jedyne informacje jakie radny posiada są z łam prasowych. Prosił o wiadomości na ten temat.

Ryszard Madziar – Burmistrza Wołomina

Oświadczył, że na pytanie radnego odpowie pisemnie.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał się dowiedzieć ilu osobowe będą organy Miejskiego zakładu Oczyszczania w Wołominie i kiedy zostaną one powołane.

Ryszard Madziar – Burmistrza Wołomina

Również na to pytanie odpowie szczegółowo na piśmie by nie popełnić żadnego błędu.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił Burmistrza o zarezerwowanie pieniędzy na organizację pikniku ekologicznego. Z tą prośbą radny zwracał się do burmistrza pisemnie. Burmistrz miał się skontaktować z radnym osobiście. Nie ma żadnego odzewu. W tej sprawie radny rozmawiał z Panem Józefem Wierzbowskim. Sprawa nie została do końca wyjaśniona. Dlatego radny chciał, by Burmistrz porozmawiał z odpowiednimi osobami w urzędzie i by ten piknik ekologiczny doszedł do skutku.

Marek Górski – radny

Na terenie Gminy Kobyłka, ale w pobliżu granic miasta Wołomin został wybudowany Mc Donald. Klienci w drodze powrotnej do domów zostawiają dużo śmieci, na co skarżą się właściciele posesji przy trasie od Mc Donalda. Przekazał prośbę od mieszkańców by dołożyć większą liczbę koszy ulicznych.

Przy szkole w Zagościńcu również stoi topola, która zagraża bezpieczeństwu przechodzących tam dzieci. Prosi po raz kolejny, by odpowiednie służby zainteresowały się tym uschniętym drzewem. Na nim jest też niezamieszkałe gniazdo bocianie. Można więc podjąć decyzję wycięciu tego drzewa, jeszcze zanim będzie tam jakieś nieszczęście. A w niedługim czasie będą jesienne opady i wiatry.

Na terenie OSiR również są takie drzewa do osunięcia.

Radnego bardzo interesuje sprawa nowej jednostki budżetowej. Prosił o informację jaka jest pełna nazwa tej jednostki, gdzie jest jej siedziba i inne dane teleadresowe. Radny słyszy, że do różnych zadań są zatrudnieni pracownicy: do tego 4 do czego innego 6, a ciągle w każdej dziedzinie brakuje pracowników. Dlatego prosił o pełną informację na ten temat.

Kolejną podnoszoną, po raz kolejny sprawą, jest sklep w Lipinkach, który handluje alkoholem. Radny cieszył się, że jest dostępność alkoholu, jednak jego zdaniem nie dla wszystkich powinna być ta dostępność alkoholu. To co dzieje się pod tym sklepem w piątek i sobotę wieczorem jest karygodne. Młodzież tam bez problemu kupuje alkohol. Dlatego prosił Burmistrza o natychmiastową reakcję, bo mieszkańcy się skarżą. Być może, że ci młodzi ludzie nie kupują sami tego alkoholu. Stwarza się niebezpieczna sytuacja związana ze spożyciem tego alkoholu i bliskością torów kolejowych. Również mieszkańcy przechodzący w okolicach tego sklepu czyja obawy o swoje bezpieczeństwo. Radny prosił Burmistrza o zlecenie kontroli, czy nie jest w tym sklepie sprzedawany alkohol nieletnim oraz częstszych interwencji policji i Straży Miejskiej na tamtym terenie.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza.

Wyjaśnił, że nazwa nowej jednostki budżetowej brzmi tak jak w uchwale Rady Miejskiej czyli Miejski Zakład Dróg i Zieleni w Wołominie. Dla potrzeb tej jednostki, została podpisana umowa na wynajęcie lokalu w budynku przy ul. Sienkiewicza 1. Na drugim piętrze tego budynku będą pracowali pracownicy merytoryczni. Natomiast na parterze tego budynku będzie się mieściło Biuro Obsługi Mieszkańców. Od października to będzie oficjalna siedziba Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni.

Jeśli chodzi o sklep w Lipinkach, to Zastępca Burmistrza obiecał sprawdzenie w raportach Straży Miejskiej jakie działania były w tej sprawie podejmowane.

Wojciech Plichta – radny

Na początku września odbyło się spotkanie z mieszkańcami Duczek w sprawie wniosków do budżetu gminy na 2013 rok. Na tym spotkaniu pojawił się Burmistrz Ryszard Madziar, za co radny podziękował Burmistrzowi. Na tym spotkaniu podniesiono temat ewentualnej budowy chodnika od szkoły w Duczkach, aż do miejscowości Stare Grabie. Radny doskonale rozumie odpowiedzi Urzędu Wojewódzkiego w tej sprawie. Ta inwestycja jest łączona z modernizacją drogi 634, która trwa już ok. 40 lat. Jednak Burmistrz obiecał, że zapyta o tą sprawę na planowanym wtedy spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim, ponieważ mieszkańcy są na tyle zdesperowani, że planują nawet blokadę ul. Szosa Jadowska w czasie gdy jest ona obficie zajmowana przez samochody. Radny zapytał czy do tego wspomnianego spotkania doszło i czy Burmistrz poruszył na nim tą sprawę.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że spotkanie odbyło się w miniony poniedziałek. Na tym spotkaniu było poruszanych wiele spraw, m.in. kwestia chodnika w Duczkach. Z pewnością łatwiej będzie wykonać ten chodnik od ul. Willowej do szkoły. Od szkoły do wsi Stare Grabie to jest duży odcinek. Województwo mówi, że gmina musiałaby finansować tą inwestycję w wysokości 50%. Gdy Dyrektor MZDW dowiedział się jak długi jest to odcinek, to od razu poruszył sprawę środków jakie są w posiadaniu MZDW. Burmistrz obiecał, że podejmie działania mające na celu powstanie tego chodnika. Oczywiście decyzja będzie po stronie województwa. Jeżeli województwo znajdzie środki na tą inwestycję to będzie możliwa modernizacja tego chodnika. Burmistrz zobowiązał się do przekazania stosownych pism i deklaracji, oraz do zrobienia wszystkiego co możliwe by ten chodnik powstał.

Na sesję przybył radny Michał Milewski godz. 12:15

Wojciech Plichta – radny

Przypomniał, że w ubiegłym roku pobocze zostało wysypane destruktem, co je utwardziło to pobocze. To zdało na pewien czas egzamin. Zapytał więc czy nie można by było, na czas rozmów, dyskusji i negocjacji nad budową tego chodnika, podjąć podobne działanie. To zwiększyłoby bezpieczeństwo poruszających się tym poboczem osób.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Postara się wystąpić do Dyrektora Stefana Perzanowskiego, by destruk, który był tam wysypany został uzupełniony. Uważał jednak, że docelowo należy myśleć o chodniku.

Katarzyna Lubiak – radna

Przypomniała, że swego czasu Rada Miejska dokonała przeznaczenia pieniędzy na dofinansowanie zakupu koparki dla starostwa. Zapytała więc czy ta koparka zaczęła już działać w gminie i ile kilometrów rowów pogłębiono przy jej użyciu ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że Gmina Wołomin w bieżącym roku jeszcze nie korzystała z tej koparki do pogłębiania rowów melioracyjnych. Ta koparka została zakupiona po to by móc działać w takich sytuacjach interwencyjnych. Obecnie konserwacja rowów melioracyjnych jest zlecona dwóm prywatnym firmom, które zostały wybrane w przetargu. Obecnie przygotowywane jest zamówienie uzupełniające na dodatkowe roboty w ramach melioracji. W październiku, zamierza się odtworzyć pewne miejsce siłami Zakładu Dróg i Zieleni. Nastąpi to gdy zostaną zakończone prace z chodnikami i będą wolne moce przerobowe.

Igor Sulich – radny

Z udzielonej przez Zastępcę Burmistrza wypowiedzi zrozumiał, że gmina zakupiła koparkę, a następnie zleca konieczne prace firmie zewnętrznej.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że ta koparka jest własnością Starostwa i ma służyć wszystkim 12 gminom na terenie powiatu wołomińskiego. Jest wykorzystywana wtedy gdy trzeba zrobić coś na bieżąco. Gdyby Gmina Wołomin chciała cały czas korzystać z tej koparki, to w Miejskim Zakładzie Dróg i Zieleni nie ma takich mocy przerobowych by zajmować się jeszcze melioracjami.

Igor Sulich – radny

Poprosił o podanie ceny za jaką koparka została zakupiona i jaką kwotę dołożył Wołomin.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Sprawdzi te dane i przekaze to radnemu Igorowi Sulichowi.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Dziwił się, że radny Igor Sulich uważa, że wszystkie sprawy wodne i związane z rowami rozwiąże jedna koparka. Ta koparka ma być wykorzystana w sytuacjach wyjątkowych.

Igor Sulich – radny

Wyjaśnił, iż wychodzi z założenia, że jeżeli jest coś do zrobienia to kupuje się usługę, a nie koparkę. Wtedy byłoby to efektywne.

Dimitar Jugrew – radny

Prosił, by wykonane wysepki i przejścia na Alei armii Krajowej w Wołominie były lepiej

oznakowane. W okresie ok. miesiąca na tej ulicy było 3-4 wypadków. Wprawdzie skończyły się one na kosztach materialnych i nie dotknęły one życia człowieka. Taka sytuacja jest na większości dróg na terenie gminy.

Michał Milewski – radny

Od czterech lat podejmuje działania dot. drogi 635 , która prowadzi od Wołomina do Radzimina. Stara się zrobić tam pobocze. Nie ma nadziei, na budowę tam chodnika. Ma nadzieję, że na tej trasie pobocze zostanie utwardzone destruktem tak jak od Duczek do Starego Grabia. Uważał, że wykonanie tam takiego pobocze, wystarczyłoby na dwa - trzy lata do momentu szumnie zapowiadanej przebudowy drogi 635 i trasy S8 tj. węzła Wołomin.

Poprosił Burmistrza o informację, czy taki temat jak droga 635 i pobocze, również był poruszany na spotkaniu w województwie ?

Radny zapytał również kiedy gmina zajmie się budową i remontem chodników ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Cały czas, wraz ze swoimi współpracownikami cały czas monituje w urzędzie wojewódzkim, że dokumentacja na drogę 635 straci ważność, że już 6 lat oczekuje się na tą inwestycję, to nie wypada mu teraz zwracać się z kolejną prośbą o pobocze. Tyle już ludzi zajmowało się tym tematem i tyle pieniędzy gmina już zapłaciła słysząc wiele obietnic, że to powstanie. Zastępca oczekuje a nawet wymaga, by te obietnice zostały skonkretyzowane. Jeżeli teraz poszedłby i prosił, żeby zrobiono chociaż pobocze, to ktoś mógłby powiedzieć, że gmina już nie chce drogi z prawdziwego zdarzenia, a chce tylko pobocze. To może być argument do tego, że gmina chce się wycofać z inwestycji od dawna planowanej. Zastępca Burmistrza nie chce się wycofać. Pobocze jest w jego opinii cofaniem się do tyłu. Chce aby ta droga powstała tak jak pierwotnie było podpisane porozumienie i jak słyszy na wielu spotkaniach, że ona powstanie, że w bieżącym roku będzie złożone zgłoszenie lub wnioski o pozwolenie na budowę. Te obietnice złożyli Dyrektorzy Ostrowski i Perzanowski. W przyszłym roku te dokumenty zostaną wydane. Wtedy trzeba będzie pójść do Marszałka z wnioskiem o pieniądze by można było realizować inwestycję. Ta inwestycja ma kosztować tylko 8 mln. zł., z czego w obecnej dobie rynku zamawiającego, może to się uda zrobić za 6 mln . zł. lub mniej. Uważał też, że gmina mogłaby też dofinansować tą inwestycję, byle tylko ta inwestycja została wykonana.

Michał Milewski – radny

Stwierdził, że jeżeli burmistrz wybuduje drogę o której jest mowa i ten węzeł Wołomin to radny bez zastanowienia zgłasza nad udzieleniem mu absolutorium. Jednak sprostował, że w jego wypowiedzi wcześniejszej nie chodziło o odcinek do ronda i do węzła Wołomin, lecz o odcinek za tym węzłem. Chodziło mu o wieś Helenów i o ul. Witosa. To również jest droga 635. Do odcinka gdzie ma być wcinka do trasy wojewódzkiej i węzeł Wołomin jest obecnie ścieżka rowerowa- po prawej stronie drogi , nad rzeką. Radnemu chodzi o odcinek za skrzyżowaniem ul. Radzywińskiej i ul. Boryny, czyli za mostem w Czarnej tj. Wieś Helenów i ul. Witosa.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przy budowie chodników są opóźnienia , ale prace trwają.

Andrzej Żelezik – radny

Nie był obecny na obchodach rocznicy 15 sierpnia. Jednak rozmawiano o tym na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, że podczas obchodów nie było zorganizowanego ruchu drogowego po uroczystościach. Trudności były na mostku, powodujące

kilkugodzinne opóźnienia w opuszczeniu miejsca spotkania. Na przyszłość należałoby to lepiej rozwiązać. Jak przyznawali członkowie Straży i koordynatorzy, w sprawie organizacji obchodów odbyło się jedno spotkanie koordynacyjne.

Przed wakacjami stanęły budki ochronne dla „Stopków”. Jednak radny uważa, że i przy innych punktach gdzie pracują te osoby takie budki by się przydały. Praca „Stopków” jest bardzo istotna, bo jeżeli nawet jednego kalectwa czy śmierci się uniknie dzięki ich pracy przy przejściach przez jezdnię, to już dużo. Gdy przyjdzie słońce i wiatry w okresie jesienno - zimowym to należy im pracę ułatwić. Koszt zakupu tych budek ochronnych nie jest duży i należy myśleć o większej ich liczbie.

Radny wspomniał też, że niezwykle ważną sprawą są przystanki autobusowe.

Grażyna Więch – radna

Co do organizacji obchodów w Ossowie, to uważała, że należy temat przedyskutować w gronie organizatorów, Straży Miejskiej i Policji by w przyszłości uniknąć problemów, które tam się pojawiły.

Odniosła się również do słów radnego Michała Milewskiego. Duża grupa mieszkańców Ossowa, również powie Burmistrzowi w kontekście budowy innej drogi, że przejdzie do historii, gdy po 30 latach ta droga powstanie.

Zapytała co się dzieje w kwestii realizacji projektu „Rowerem po Parku Kulturowym”. Jaki jest przebieg prac ? W projekcie było przewidziane wyznaczenie ścieżek rowerowych. Radna zapytała jaki będzie ich przebieg i jaka długość ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że za realizację tego programu odpowiada Pan Tadeusz Deszkiewicz. Dofinansowanie na ten projekt pozyskano dzięki pracy Pana Daniela Kowalskiego. Natomiast wykonaniem wiaty na stojaki na rowery zajmuje się Naczelnik Mariola Klimek.

Pkt 8

Podjęcie uchwał

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek o nieczytanie treści uchwał, którą radni otrzymali.

Radni wyrazili zgodę, by prowadzący obrady nie odczytywał treści uchwał, która jest im znana, w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XIX-69/2012 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Wołomina;

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Gospodarki

Komisja przeprowadziła postępowanie wyjaśniające zasadność skargi Pana Ryszarda Paluchowskiego na działanie burmistrza w sprawie skargi na pracownika USC w Wołominie. Komisja rekomendowała Radzie Miejskiej uznanie tej skargi za niezasadną.

Uzasadnienie sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz. -0

Uchwał Nr XIX-70/2012 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Wołomina;

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Gospodarki

Komisja przeprowadziła postępowanie wyjaśniające zasadność skargi Pani Elżbiety Krystyny Tyl I^o voto Marsicka na działanie Burmistrza Wołomina w sprawie wydania informacji dotyczącej nieruchomości położonej przy ul. Piaskowej w Wołominie. Komisja rekomendowała Radzie Miejskiej uznanie tej skargi za niezasadną.

Uzasadnienie sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz. -0

Uchwała Nr XIX-71/2012 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Wołomina;

Dominik Kozaczka – Przewodniczący Komisji Gospodarki

Komisja przeprowadziła postępowanie wyjaśniające zasadność skargi Państwa Elżbiety i Henryka Świerżewskich dotyczącą działań Burmistrza Wołomina w sprawie dzierżawy gruntów we wsi Majdan. Komisja rekomendowała Radzie Miejskiej uznanie tej skargi za niezasadną.

Uzasadnienie sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

Henryk Świerżewski – Skarżący

Stwierdził, że nie powinno dojść do tego, że wspólnie z żoną napisał skargę do Burmistrza i do Rady Miejskiej. Doszło do tego bo jego zdaniem pracownicy urzędu lekceważą sobie swoje obowiązki. Burmistrz poparł ich działania. W kwietniu 2011 rok wystąpił wraz z żoną o dzierżawę 2 ha gruntów rolnych we wsi Majdan. Na razie skarżący chcą udowodnić to, że mają rację. Zacytował treść wyroku sądowego z października 1990 roku w podobnej sprawie: „... Bezskuteczne jest postanowienie umowy dzierżawy zawarte na czas oznaczony, przewidującej możliwość wypowiedzenia ...”. Pracownicy i Burmistrz twierdzą, że umowa jest nieważna. Henryk Świerżewski twierdził, że skarżący spełnili wszystkie warunki i uważają, że umowa jest ważna. Burmistrz występuje o rozwiązanie umowy za obopólną zgodą. Państwo Świerżewscy nie będą prosić o rozwiązanie umowy, jeżeli gmina nie jest zainteresowana rozwiązaniem umowy, na co skarżący się zgadzają. Otrzymali informację, że jest rozpisany przetarg na dzierżawę tego gruntu. Skarżący Henryk Świerżewski stwierdził, że w otrzymanych pismach Burmistrz mija się z prawdą.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 11 głosów, przeciw-0, wstrz. -9 osób

Uchwała Nr XIX-72/2012 w sprawie warunków i trybu wspierania rozwoju sportu przez Gminę Wołomin;

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził, że przedstawiona uchwała jest uchwałą znamionną. Pierwszą w historii samorządu wołomińskiego uchwałą wyrażającą wolę wspierania sportu wołomińskiego.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. To jest uchwała, która została skonstruowana na mocy ustawy o sporcie z 2010 roku. Do tej pory przyznawano dotację wyłącznie na gruncie uchwały o pożytku publicznym i wolontariacie. W ten sposób były

dotowane Uczniowskie Kluby Sportowe. W tej formule nie mieściły się kluby sportowe, które nie działały w formie stowarzyszeń. Chodzi tu o sekcje, kluby sportowe inne niż uczniowskie. Ustawa o sporcie stworzyła warunki dotowania i proponowana uchwała da możliwość przyznawania dotacji, rozpisywania konkursów i przyznawania dotacji dla klubów sportowych, które nie działają w formule stowarzyszeń, głównie seniorskich. Podstawą prawną podjęcia tej uchwały jest też wskazanie celu które ma ona zrealizować cel został określony w § 3 uchwały: „Celem publicznym Gminy Wołomin jest rozwój sportów na własnym terenie, poprzez poprawę warunków uprawiania sportów oraz zwiększenie mieszkańcom dostępności do imprez sportowych, w szczególności piłki nożnej, piłki siatkowej i piłki koszykowej”. Chodzi tu o te kluby, które na terenie gminy mają rolę wiodącą. Inicjatorem projektu uchwały był Dyrektor OSiR Piotr Szulc wraz z klubami sportowymi.

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Przypomniał, że wołomiński sport to historia tego miasta. Za rok będzie obchodzony jubileusz 90- lecia istnienia Huraganu Wołomin. Zawsze był on chlubą i wizytówką Wołomina. Przez ostatni rok udało się usprawnić proces szkolenia dzieci i młodzieży w trzech największych sekcjach. Przez ten rok udało się namówić kilka osób znanych w świecie sportu takich jak: Katarzyna Dydek, Piotra Szymanowskiego, Andrzeja Prawdę czy Maćka Lancewicza. Są to osoby, które biorą najwyższe cele sportowe jako zawodnicy, ale są również znanymi trenerami. Gimnazjum Sportowe w Wołominie zostało objęte programem szkolnych ośrodków siatkarskich. Jako jedno z trzech w całym województwie. Te wszystkie procesy usprawnienia szkolenia i istnienia klubów powoli się kończą. Do tej pory miasto nie miało żadnego narzędzia na to, żeby w jakiś sposób pomagać klubom, które istnieją od wielu lat. Można powiedzieć, że tysiące osób przewinęło się w procesie szkolenia dzieci i młodzieży w tych klubach. Alternatywą sportową są kluby seniorskie. W tych klubach seniorskich grają wychowankowie Szkolnych Klubów Sportowych. Ustawodawca dał możliwość wspierania tych klubów uchwalając ustawę o sporcie. Dzięki temu gmina będzie mogła wskazać i dotować te najlepsze kluby. Te wskazane, największe sekcje obecnie prowadzą 21 drużyn szkolących dzieci i młodzież. Jeśli zaś chodzi o sport seniorski nie można go było wspierać bezpośrednio. Dlatego propozycja przedstawionej uchwały. Dyrektor miał nadzieję, że radni przyjmą tą uchwałę i pomogą odbudować wołomiński sport z którym w ostatnich latach nie działo się najlepiej. Nie ma zespołu senierek w koszykówce, pomimo że Huragan jest jednym z najlepszych klubów sportowych szkolących dzieci i młodzież. Przykładem może być brązowy medal na mistrzostwach polski kadetek. Jest taka sytuacja, że te dziewczęta, które 8-10 lat trenują siatkówkę, z dnia na dzień nie mają co robić, bo nie wszystkie idą do ekstraklasy czy i ligi. Nadal mieszkają w Wołominie, ale nie mogą już grać dla miasta. Obecnie tego nie mogą zrobić. Udało się zgłosić tą drużynę i ten zespół koszykarek-seniorek od bieżącego roku weźmie udział w rozgrywkach. Innym przykładem jest piłka siatkowa. Kiedyś Wołomin miał drużynę w I lidze. Obecnie nie ma tej drużyny, dlatego proponowana uchwała jest bardzo ważna jeśli chodzi o wspieranie i rozwój sportu w Wołominie.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Tak się zdarzyło, że zasiada w dwóch zarządach klubów. Przedstawił przedstawicieli tych klubów obecnych na sesji i Ryszarda Zahna, który jest historią wołomińskiej siatkówki. Podziękował też Panu Piotrowi Szulcowi , który był zawodnikiem drużyny siatkarzy, a wtedy nazywało się to „Stolarka Wołomin”.

Emil Wiatrak – radny

Przychylił się co do zasadności proponowanej uchwały. Uważał, że jest to bardzo dobry

pomysł wspierania rozwoju sportu przez Gminę Wołomin. Miał jednak uwagi do jej treści. Jego zdaniem ta uchwała dość mocno zawężyła sport do trzech dyscyplin sportowych. Jego zdaniem pomija inne dyscypliny i sporty indywidualne. W Wołominie są biegacze, jest karate jest tenis, kolarstwo, boks. Było też kiedyś żeglarstwo i był klub pływacki. Dlatego radny chciał, czy proponowana uchwała została trochę zmieniona, poprzez rozszerzenie możliwości udzielania wsparcia nie tylko dla tych już wymienionych trzech dyscyplin, ale także dla innych dyscyplin.

Radny zasugerował by zostały wykreślone słowa :

- w § 3 „w szczególności piłki nożnej, piłki siatkowej i piłki koszykowej”.
- w § 4 „uczestniczący we współzawodnictwie sportowym organizowanym lub przeprowadzanym w określonej dyscyplinie sportu przez Polski Związek Sportowy lub podmiot działający z jego upoważnienia”
- w § 7 pkt 4 lit. a „Dokument potwierdzający posiadanie licencji przyznanej przez właściwy Polski Związek Sportowy”

Radny proponował by :

- w pkt 5 lit a w § 7 słowa : „sportów zespołowych” zastąpić słowem : „sportu”
- pkt 5 w § 5 otrzymał brzmienie: „pod warunkiem, że drużyna osiągnie wynik sportowy na poziomie miejsca 1-5 w rozgrywkach w swojej lidze – jeżeli wpłynie to na poprawę warunków uprawiania sportu przez członków klubu sportowego, który otrzyma dotację lub zwiększy dostępność społeczności lokalnej do działalności sportowej prowadzonej przez ten klub”

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Stwierdził, że sport nie jest domeną radnego Emila Wiatraka. Ta uchwała była omawiana na komisjach i jest spójna. Jeżeli dyskusja będzie toczyła się na obecnej zasadzie to nic z tego nie będzie. W niej nie chodzi o to, że ktoś sobie wieczorem pobiega i z tego powodu otrzyma dofinansowanie od burmistrza miasta. Tu chodzi o sport kwalifikowany – amatorski jak to uprzednio definiowała ustawa o sporcie. Dlatego Urząd musi wskazać na jakie dyscypliny sportu przekazałby te pieniądze. W proponowanej uchwale nie jest zapisane, że tylko i wyłącznie na te, a nie inne dyscypliny sportu. W § 3 jest powiedziane, że „w szczególności piłki nożnej, piłki siatkowej i piłki koszykowej”. Jeżeli ktoś reprezentuje miasto to musi posiadać licencję danego związku sportowego. Jest to ściśle określone w ustawach. Dlatego uważał, że złożone przez radnego wnioski nie mają uzasadnienia.

Adam Bereda – radny

Rozumiał idee zawarte we wniosku kolegi radnego, ale w celu transparentności tej uchwały, ustawa o sporcie kwalifikowanym z 2010 roku nakłada pewne obostrzenia. Jeśli transparentne jest, że są to związki sportowe to każdy klub musi mieć licencję, na uczestnictwo w danego typu rozgrywkach. Tylko w ten sposób można je weryfikować. Postawiono na trzy dyscypliny, które historycznie osiągały największe sukcesy i największa ilość osób brała udział w tych drożynach. Według radnego proponowana uchwała nie zawęży możliwości burmistrza ponieważ jest w niej tylko położony nacisk na niektóre dyscypliny. Jeżeli natomiast pojawi się osoba, która w sporcie indywidualnym osiągnie jakieś sukcesy i będzie uczestniczył w rozgrywkach pod patronatem związku, to jego zdaniem proponowana uchwała nie zawęży możliwości działań burmistrza. Taką osobę też burmistrz może wesprzeć.

Igor Sulich – radny

Uważał, że to co jest przyjmowane przez Radę, powinno nakreślić tylko ramę działania. Ma ona być na tyle ogólna, by burmistrz w trakcie ogłaszania konkursu miał prawo wspierać jakieś konkretne dyscypliny sportowe, zgodnie z bieżącymi potrzebami. Wpisywanie „w szczególności piłki nożnej”, nijak się ma do tego co mówi Dyrektor OSiR.

Jeżeli można wspierać wszystkich to należy to robić. Proponowana uchwała dotyczy „zasad wspierania sportu”, a nie sportu zawodowego. Nie należy ograniczać sobie pola działania. Później podczas konkursu można punktować poszczególne dyscypliny sportu. Ktoś, kto zobaczy słowa „w szczególności” to pomyśli, że nie ma po co startować. Jeżeli nie wymaga tego ustawodawca, to nie powinno się wprowadzać takich zapisów w uchwale. Przy ogłaszaniu konkretnego konkursu można zapisać, że będą wspierane priorytetowo konkretne dyscypliny.

Michał Milewski – radny

Nie zgodził się z twierdzeniem, że to wołomińska siatkówka, koszykówka i piłka nożna odnosiły największe sukcesy. Po prostu najgłośniej się o nich mówiło. Radny osobiście zna kilku mistrzów świata w swoich dyscyplinach sportowych, którzy mieszkają w Wołominie, czy też kilkukrotnych reprezentantów polski w mistrzostwach europy i pucharach świata. O nich tak głośno się nie mówi. Jest tenis stołowy czy chociażby wędkarstwo, bo z Wołomina jest były mistrz świata w wędkarstwie. W części zgadza się z radnym Emilem Wiatrakiem, choć jego zdaniem należy zostawić te punkty, o których wykreślenie wnioskuje radny Emil Wiatrak. W § 3 nie tylko piłka nożna, piłka siatkowa i piłka koszykowa, ale dodałby „inne sporty indywidualne”. Oczywiście zapis o licencjach musi zostać, bo w sportach indywidualnych również trzeba posiadać licencję. W każdym związku sportowym jest licencja, od tańca sportowego, poprzez boks, karate itp. Za trafny wniosek radny uznał zastąpienie sformułowania „sportów zespołowych” słowem „sportu” w § 7 pkt 5. Wprawdzie mówi się, że zapis § 3 „w szczególności piłki nożnej, piłki siatkowej i piłki koszykowej” nie zamyka drogi do dofinansowania innych dziedzin sportowych, to już zapis § 7 pkt 5 lit a : zapis „sporty zespołowe” zamyka możliwość dofinansowania rozwoju sportów indywidualnych.

Emil Wiatrak – radny

Wyjaśnił, że dopiero na sesji pojawił się jego wniosek, bo tak się złożyło, że nie jest on członkiem komisji, które omawiały ten projekt uchwały, dlatego nie miał możliwości wypowiedzenia swoich uwag. Zwrócił uwagę Przewodniczącemu obrad, że na mocy § 31 pkt 4 Statutu Gminy : „Wnioski formalne Przewodniczący Rady poddaje pod dyskusję po dopuszczeniu jednego głosu „za” i jednego głosu „przeciwko” wnioskowi, po czym poddaje sprawę pod głosowanie”. Skoro tak się nie stało, to radny zweryfikował swój wniosek w związku z dyskusją . Podtrzymał wykreślenie w § 3 „ w szczególności piłki nożnej, piłki siatkowej i piłki koszykowej”, W § 5 pkt 5 zmiana na zajmowanie miejsca „1-5” w rozgrywkach w swojej lidze oraz w § 7 pkt 5 lit a zasugerował by słowa : „sportów zespołowych” zastąpić słowem : „sportu”.

Piotr Szulc – Dyrektor OSiR

Powiedział, że dla osób które nie znają realiów i zasad sportu to może tak wyglądać. Szkoda, że te trzy największe sekcje w Wołominie z największymi osiągnięciami reprezentują Wołomin. To, że ktoś mieszka w Wołominie, a reprezentuje klub z Zielonki, to są inne możliwości nagradzania takiego zawodnika. W proponowanej uchwale jest mowa o wsparciu finansowym dla klubów sportowych, który pomaga w rozwoju danej dyscypliny sportowej. Projekt tej uchwały był opiniowany przez Radcę Prawnego. Taka uchwała powinna być podjęta już dwa lata wcześniej. Podobnej treści uchwały w innych miastach już dawno obowiązują. Na ich podstawie są przekazywane środki finansowe. W proponowanej uchwale chodziło o wsparcie klubów, które mają siedzibę w Wołominie i reprezentują Wołomin, by dać im szansę na rozwój. Uchwała nie zamyka drogi rozwoju dla sportów indywidualnych. Jeżeli chodzi o sport indywidualny, to Piotr Szulc jako dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji Huragan, na co dzień ma styczność ze sportem. Natomiast niektórzy radni, którzy zabierają głos nie bywali przez cały rok na zawodach odbywających

się w Wołominie, nawet tych rangi międzynarodowej. Pod opieką OSiR jest 8 sekcji. Oni też startują w rozgrywkach seniorskich, ale na innych zasadach. Obligatoryjnie każdy zawodnik musi mieć licencję. W ustawie o sporcie w ten sposób to jest skonstruowane. Jeżeli jednak zdarzy się tak, że np. bokser osiągnie jakieś wysokie wyniki to otrzyma wsparcie. Na dzień dzisiejszy oceniono realnie jakie kluby gmina może wesprzeć, kluby, które mają zespoły seniorskie i startują w rozgrywkach Polskich Związków Sportowych lub starują indywidualnie w mistrzostwach Polski na podstawie licencji.

Zbigniew Paziewski – radny

W związku z wnioskiem radnego Emila Wiatraka powiedział, że te wymienione w uchwale sekcje to historia Wołomina. Pasjonaci, którzy kilkadziesiąt lat pracują w tych sekcjach. Jeżeli pojawi się pasjonat, który stworzy ruch, to będzie bardzo dobrze. Uważał, że brakuje pasjonatów - ludzi, którzy poświęcili swoje całe życie, tak jak to miało miejsce w siatkówce, koszykówce czy też w piłce nożnej. Określenie „w szczególności” nie zamyka drogi do finansowania pozostałych sekcji. Pojawił się pasjonat w Duczkach, który prowadzi sekcje boksu. Nikt nie zamyka mu drogi. Jednak wymienione dyscypliny, to są potężne sekcje i żeby widzieć nasze drużyny na hali sportowej to musi to być poważnie potraktowane. Radny uważał, że § 3 jest dobrze napisany, a wniosek radnego Emila Wiatraka jest niezasadny.

Rafał Biały – radny

Skoro radny Zbigniew Paziewski stwierdził, że słowa „w szczególności.....” nie zamykają drogi innym sekcjom, i niewiele wnoszą do uchwały, to proponował, by te słowa wykreślić z treści uchwały. Obecnie dyskutuje się o „dwóch” słowach, a za kilka lat będzie to wielki problem.

Dominik Kozaczka – radny

Zwracając się do Dyrektora OSiR powiedział, że jeżeli chce dobrej współpracy, to nie powinien w swoich wystąpieniach wbijać szpileczek radnym, bo ta współpraca, po takich opiniach czy komentarzach, na pewno nie będzie lepsza.

Radny przypomniał że pani Liliana Zientecka powiedziała, że dotychczas wszystkie stowarzyszenia i UKS dostawały środki na sportowe działania w ramach ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie. Zapytał czy nadal z tego tytułu będą kierowane środki finansowe na zadania sportowe ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Odpowiedziała twierdząco na pytanie radnego Dominika Kozaczki, tylko w formule stowarzyszeń, bo na gruncie ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie dofinansowanie mogą dostawać tylko te podmioty, które spełniają warunki tej definicji organizacji działającej w formule pożytku publicznego. To na gruncie ustawy o sporcie są to wyłącznie Uczniowskie Kluby Sportowe. One nadal są dotowane i będą dotowane. Natomiast proponowana obecnie uchwała jest wyjściem do tych podmiotów działających na gruncie ustawy o sporcie, które nie mieszczą się w formule ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie. Stowarzyszenia sportowe mogą nadal mogą brać dotacje. W myśl ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie to są tylko UKS. Uczniowski Klub Sportowy jest rejestrowany w powiecie, ale ma prawa takie jak wszystkie stowarzyszenia, bo w ustawie o sporcie jest napisane, że Uczniowski Klub Sportowy mimo że nie jest formułą stowarzyszenia, ma wszystkie uprawnienia stowarzyszeń.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy stowarzyszenia też będą mogły skorzystać z zapisów omawianej uchwały ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu

Odpowiedziała, że raczej nie, bo to będą otwarte konkursy ofert dla tych wszystkich, którzy nie są uprawnieni do innych form. Dlatego przysłuchując się dyskusji radnych, była skłonna na zmianę w § 7 pkt 5 : „ znaczenie zgłoszonego przedsięwzięcia dla rozwoju sportu na terenie Gminy Wołomin”. Natomiast jeżeli chodzi o § 5 pkt 5, to podtrzymała pierwotny zapis z autopoprawką gdzie jest wpisane miejsca „1-5”, a nie jak uprzednio „1-3”. Natomiast Pani Naczelnik bardzo obawiała się proponowanej zmiany w § 3. Gdy konstruowała projekt uchwały, to przeczytała orzecznictwo. Obecny zapis z tego wynika. W uzasadnieniu jest napisane, że artykuł na mocy którego podejmowana jest ta uchwała, zobowiązuje do wskazania w uchwale celu publicznego zakresu sportu który jednostka ma zamiar osiągnąć. To jest potężne zadanie określenia takiego celu w wymiarach bez wskaźnika. Po raz pierwszy jest taka uchwała podejmowana i Pani Liliana Zientecka posłużyła się przykładami już funkcjonującymi. Wskazano w tym projekcie uchwały te dyscypliny sportu, o których wiadomo, że uzyskają duże osiągnięcia w sporcie, bo już je mają. Natomiast proponowany zapis nie zamyka w konkursie dostępu innym podmiotom działającym w formule związków sportowych takich jak w definicji ustawy o sporcie. Żeby taki związek miał zdolność pobierania tych dotacji i zależy od środków jakie zostaną na ten cel przeznaczone.

Dimitar Jugrew- radny

Uważał, że nie należy „zatrzymywać lokomotywy, która zaczęła do przodu iść”. Uważał, tak dlatego, że od dwóch lat jest możliwość dofinansowania, a dopiero teraz coś się w tej sprawie zaczęło dziać. Ludzie, którzy się tym zajęli to nie chodzi o te trzy dyscypliny. Gdyby inne dyscypliny sportu z tym wystąpiły np. boks lub karate i zrobili projekt takiej uchwały to i z drugiej strony by się coś zaczęło. Dlatego radnemu wydaje się, że to jest dobry pomysł,. Niech zaczną najpierw trzy dyscypliny, a dopiero później radni będą dokładać. Co roku są przyznawane pieniądze na dany sport w drodze konkursów.

Dominik Kozaczka – radny

Zwrócił uwagę, na to, że jeżeli w trakcie komisji w treści uchwały są dokonywane poprawki, to przed sesją radnym powinna być przedstawiona uchwała z poprawkami.

Krzysztof Wytrykus – Prowadzący obrady

Przyznał, że do niego wpłynęła informacja o takiej poprawce, lecz informacji o tym nie zdążył przekazać radnym.

Emil Wiatrak – radny

Podziękował za wypowiedź radnemu Zbigniewowi Paziewskiemu, ponieważ radny uzasadniając swoje intencje, może się podpisać w całości pod tym co radny Paziewski powiedział. Nikt nie ma intencji, żeby komukolwiek i cokolwiek ograniczać, ale właśnie by stwarzać większe możliwości. W uchwale oddaje się pole do decyzji Burmistrza i to Burmistrz podejmie decyzję. Dlatego należy podejść do tego w ten sposób, by ogólnie wspierać sport, a nie zawężać pola manewru.

Krzysztof Wytrykus – Przewodniczący Rady

Zapytał, jak ma rozumieć wypowiedź radnego Emila Wiatraka, gdyż ze słów radnego Zbigniewa Paziewskiego wynika, że popiera on pełnej rozciągłości przedłożony projekt uchwały. Zapytał więc czy radny Emil Wiatrak wycofuje swoje wnioski o zmianę tej uchwały ?

Zapytał radnych czy Oni wiedzą na jakiej zasadzie działa sport kwalifikowany ? Gdy skończą się wypowiedzi radnych, odda głos przedstawicielom klubów by powiedzieli radnym jakie to jest ważne dla klubów. Czy radni wiedzą, że o każdy grosz trzeba walczyć

i każdy grosz trzeba znaleźć. Jak nie na ulicy to w firmach, które są w Wołominie. Należy też pamiętać o tym, że jest kryzys. Niektórzy sponsorzy już się wycofali na ten sezon i sygnalizują, że wycofają się w przyszłym sezonie. Zapytał co należy powiedzieć tym piłkarzom i jak należy pokonywać te trudności. To nie jest tak, że dotację, którą w przyszłości otrzymają kluby, to będzie worek bez dna, że gmina będzie łożyła dziesiątki i miliony złotych. Wiadomi, że to zawsze będą minimalne pieniądze. Jeżeli teraz znowu rozdrobni się wydatkowanie tych pieniędzy na 10 klubów, to i tak nikt z tego niczego nie będzie miał. Radny przyznał, że też lobbował za zaproponowaną treścią uchwały. Chodzi bowiem o to, że radni wybierają te trzy dyscypliny, które są najistotniejsze dla gminy i które udowodniły przez lata osiągały wysokie wyniki. W przyszłym roku wołomińska piłka nożna w przyszłym roku obchodzi 90 – lecie. Zapytał, kto pamięta czasy Cudnego i siatkówkę kto pamięta tych wspaniałych zawodników, którzy obecnie są trenerami. To samo można powiedzieć o koszykówce ? Która dziewczyna o wzroście 175 nie grała w koszykówkę ?

Leszek Czarzasty – radny

Był za pozostawieniem tego zapisu i słów „ w szczególności „. Właśnie wycięcie tych słów stworzy katalog zamknięty. Uważał, że jest to typowy zapis legislacyjny, który oprócz wymienionych, umożliwia oprócz wymienionych punktów, zastosować również inne rzeczy. Nie zawęży spektrum i dlatego prosił by nie „grzebać” w takich zapisach, bo może to doprowadzić do problemów w interpretacji.

Andrzej Żelezik – radny

Uważał, że najważniejszym jest by radni tę uchwałę podjęli, a inną sprawą jest by była to dotacja „w szczególności” niewątpliwie ważnych dla Wołomina trzech dyscyplin sportowych. To jest przedmiotem dyskusji. Dyrektor OSiR i Przewodniczący obrad już powiedzieli, że rada jest już spóźniona w kwestii podjęcia tej uchwały. Czekano na przyjęcie ustawy o sporcie, która dała taką możliwość. Troską miasta od dawna była możliwość pomocy drużynom, ale nie było takiej możliwości, bo nie było tej ustawy. Radny uważał, że tragedią ogólna jest to, o czym mówił Wiceprzewodniczący rady Krzysztof Wytrykus, że sypią się sponsorzy. Proponowana uchwała pozwoli, chociaż w części, temu problemowi zapobiec. Wszyscy chcą by taka uchwała została przez Radę przyjęta.

Eugeniusz Dembiński – Przewodniczący Zarządu Osiedla Lipińska

Uczestniczył ostatnio w zawodach w Białymstoku jako biegacz. Wygrał ten bieg, zdobywając złoty medal w obu biegach, w których brał udział.

Uprawia sport od 52 lat. Nie przypomina sobie, by go ktoś kiedykolwiek dotował. Teraz dziwi się, jak słyszy, że uprawianie sportu trzeba dotować. On sam otrzymał dwie nagrody w br i w ubiegłym jedną. Są to jednak nagrody, a nie dotacje.

Najważniejsze w sporcie nie jest to czy to jest sport drużynowy czy indywidualny. Ważne jest to czy to jest sport kwalifikowany.

Przedstawiciel klubu sportowego.

Poinformował, że budżet czwartoligowego klubu wynosi 200 000 – 220 000 zł. To są wszystkie pieniądze pochodzące od prywatnych sponsorów, którzy utrzymują dwie drużyny seniorskie. Część z tych pieniędzy jest przeznaczana na zakup sprzętu dla drużyn młodzieżowych, choć funkcjonowanie drużyn młodzieżowych w większości jest pokrywane z pieniędzy OSiR. OSiR zatrudnia trenerów dla tych drużyn i opłaca sędziów i wyjazdy na mecze 6 roczników młodzieżowych. Drużyny seniorskie utrzymywane są z pieniędzy sponsorów bo nawet koszt zgłoszenia drużyny do rozgrywek to jest kwota ok. 4000 zł. rocznie.

Ryszard Han – trener

Podziękował władzom miasta i radnym za pomoc w sporcie dzieci i młodzieży. Natomiast radni przyjmując omawianą uchwałę otworzą drogę tym dzieciakom, którzy kończą 18 lat i albo nic nie robią, albo idą do dobrych klubów na terenie Mazowsza i Polski. Obecnie zgłoszono do rozgrywek zespół seniorski drugoligowy.

Wniosek radnego Emila Wiatraka aby: wykreślić w § 3 „ w szczególności piłki nożnej, piłki siatkowej i piłki koszykowej”. W § 5 pkt 5 zmienić na zajmowanie miejsca „1-5” w rozgrywkach w swojej lidze oraz w § 7 pkt 5 lit a, by słowa : „sportów zespołowych” zastąpić słowem : „sportu”.

Wniosek radnego został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 11 głosów, przeciw.-8 głosów, wstrz.- 1 osoba

Uchwała z wprowadzonymi zmianami została podjęta w głosowaniu jawnym za-17 głosów, przeciw-0, wstrz. -3 osoby.

Zgodnie z wolą radnych została ogłoszona godzinna przerwa w obradach

Po zakończeniu przerwy o godz. 14:50 kontynuowano realizację porządku obrad

c.d. Podjęcie uchwał

Uchwała Nr XIX-73/2012 w sprawie powołania Rady Muzeum przy Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie;

Joanna Pełszyk – Przewodnicząca Komisji Edukacji

Poinformowała, że Komisja Edukacji rekomenduje do składu Rady Muzeum radnych Adama Beredę i Andrzeja Żelezika

Pozostałych członków Rady Muzeum zgłosiła ustępująca Rada Muzeum, organizacje kulturalne działające na terenie gminy oraz Burmistrz. Członkami Rady Muzeum zostali: Adam Bereda, Jolanta Sawicka -Jurek,Zdzisława Ludwiniak,Wanda Lipińska, Paweł Rozbicki, Andrzej Żelezik

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr XIX-74/2012 w sprawie zmiany uchwały Nr XVI-48/2012 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 4 czerwca 2012 roku dotyczącej reorganizacji Miejskiego Zakładu Oczyszczania;

Salę obrad opuścił radny Dimitar Jugrew godz. 15:00

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przedstawił uzasadnienie do projektu uchwały. Powiedział, że uchwała dotyczy przekazania dodatkowych składników majątkowych z Miejskiego Zakładu Oczyszczania na wyposażenie jednostki budżetowej pod nazwą Miejski zakład Dróg i Zieleni. Te składniki majątkowe wymienione są w załączonej do uchwały tabeli.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XIX-75/2012 w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „Dziecięca Akademia Przyszłości – wyrównywanie szans edukacyjnych”;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

W uzasadnieniu do projektu uchwały powiedziała, że Gmina Wołomin realizuje projekt Dziecięca Akademia Przyszłości w czterech szkołach. Jest to projekt w 100% finansowany ze środków zewnętrznych. Wymogiem formalnym wynikającym z ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, jest podjęcie przez Radę uchwały o przyjęciu do realizacji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XIX-76/2012 w sprawie zmian w uchwale XXVII-32/2009 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 5 marca 2009 roku;

Na salę obrad powrócił radny Dimitar Jugrew godz. 15:05

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

W uzasadnieniu do projektu uchwały powiedziała, że w uchwale chodzi o dodanie jednego zapisu do uchwały Nr XXVII-32/2009 w brzmieniu § 1 nn uchwały. Fundusz przeznaczony na wypłacanie nagród nauczycielom, stanowi określony procent planowanego funduszu osobowego. Jest to 1% w Gminie Wołomin. Wysokość ta została przyjęta właśnie uchwałą XXVII-32/2009 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 5 marca 2009 roku. Podział tego funduszu jest taki, że 20% przeznacza się na wypłatę nagród burmistrza, a 80% na wypłatę nagród dyrektora. Do tej pory bywało tak, że w wyniku oszczędności w paragrafach dotyczących wynagrodzeń, w drodze zarządzenia Burmistrz zwiększał ten odpis na fundusz nagród. Odpis ten również był dzielony w proporcjach 20% i 80%. Obecnie jeżeli wprowadzi się nowy zapis w § 20 ust 2a zapis w zaproponowanym brzmieniu, to cały zwiększony odpis będzie przeznaczony na wypłatę nagród burmistrza. Oczywiście wszyscy wiedzą, że status nagrody burmistrza jest większy niż nagrody dyrektora. W związku z tym, Dyrektor prosiła, że jeżeli będziemy dokonywać zwiększenia na skutek oszczędności, to całe to zwiększenie będzie przeznaczone na nagrody burmistrza dla nauczycieli, dyrektorów i wicedyrektorów.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XIX-77/2012 w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć logopedów, pedagogów oraz doradców zawodowych

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

W uzasadnieniu do projektu uchwały powiedziała, że ta uchwała była już omawiana na jednej z poprzednich sesji. Wtedy padł zarzut, że nie była ona konsultowana ze Związkami zawodowymi. To zostało uzupełnione. Projekt uchwały został przesłany do ZNP i Solidarności. Oba związki wyraziły opinię negatywną. Biorąc pod uwagę sugestie Komisji Edukacji. W § 5 1 jest zapis, że ten nowy tygodniowy wymiar czasu pracy będzie obowiązywać będzie od 1 lutego 2013 roku.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-17 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Uchwała Nr XIX-78/2012 w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej w Duczkach;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału zarządzania Nieruchomościami

Powiedział, że projekt uchwały dotyczy nieruchomości położonej w Duczkach i stanowi dwie działki ewidencyjne o łącznej powierzchni 1509 m². Przekształcenie wynika z wniosku użytkowników wieczystych oraz wniosku o udzielenie bonifikaty indywidualnej od

opłaty z tytułu przekształcenia. Taka opłata została ustalona z wnioskodawcami w wysokości 31% wartości.

Dominik Kozaczka – radny

Na posiedzeniu komisji radny Igor Sulich pytał o kryteria jakimi się kierowano przy ustalaniu wysokości tej bonifikat. Radny zapytał czy te kryteria zostały podane i czy mógłby otrzymać kopię tego dokumentu ?

Sebastian Bała - Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Oświadczył, że notatka ta, jeszcze w dniu sesji, trafi do Biura Rady i zostanie radnym dostarczona.

Igor Sulich – radny

Uważał, że naczelnik nie zrozumiał o co radni prosili. A radni prosili o kryteria według których ustala się udzielenie bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. To co radny obecnie otrzymał od Naczelnika Sebastiana Bały jest tylko krótka notatką i nie są to kryteria. Radny już wcześniej prosił o kryteria, wtedy gdy była sprzedawana nieruchomość przy ul. Partyzantów. Wtedy też tej treści otrzymał notatkę i dla niego nic ona nie znaczy, bo nie są to przyjęte kryteria.

Sebastian Bała - Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił, że tak jak poprzednio, tak i obecnie w notatce są określone wartości jakie są przyjmowane. Wartości te są równoległe do uzasadnienia do uchwały, gdzie są konkretne daty i wartości wpisane. Poprzednio i teraz w uzasadnieniu są podane wszystkie dane. Obecnie są te dane jeszcze opisowe. Jeżeli jest mowa o ilości lat użytkowania wieczystego, to jest to liczone od momentu ustanowienia użytkowania do czasu przekształcenia i to wynika z notatki. Natomiast kwota 20% wynika z pierwszej opłaty jaką ktoś wносił i wynika z przepisów ile wynosi pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego przy ustanowieniu i jest to 15%-25%. Przyjęto 20% dla każdego, plus wartość procentową ilości lat użytkowania wieczystego. To zostało opisane w przekazanej notatce i to przekazał Naczelnik radnym na posiedzeniu komisji. Kryteria nie są ustawowe , a wysokość bonifikaty jest uznaniowa.

Igor Sulich – radny

Oświadczył, że odniesie się pisemnie do otrzymanej notatki, bo radnego dziwi, że dla Naczelnika Sebastiana Bały kryteria uznaniowe można opisać jednym czy dwoma zdaniami. Stąd radny ma wątpliwości.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-14 głosów, przeciw-0, wstrz.-6 osób

Uchwała Nr XIX-79/2012 w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości położonej w Duczkach;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-14 głosów, przeciw-0, wstrz.-6 osób

Uchwała Nr XIX-80/2012 w sprawie nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty;

Sebastian Bała - Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

W uzasadnieniu poinformował, że projekt uchwały dotyczy nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty. Dotyczy to bonifikaty udzielonej przy wykupie lokalu mieszkalnego Nr 19 przy Al. Armii Krajowej 58. Zgodnie z tym co jest w

uzasadnieniu, lokal ten został zbyty na rzecz najemców w roku 2009 za kwotę 37 000 zł, przy udzieleniu bonifikaty. Nowi właściciele, a wcześniej najemcy zbyli go w roku 2011. Uzyskane ze sprzedaży tego lokalu środki finansowe nie zostały, w terminie 12 miesięcy, przeznaczone na zakup innego lokalu mieszkalnego. Oznacza to, że zgodnie z ustawą nie może tu być zastosowany przypadek ustawowy odstąpienia od żądania zwrotu tej bonifikaty.

Joanna Pełszyk – radna

Zapytała, czy znana jest sytuację tej rodziny, bo do zwrotu jest spora kwota i mowa była o chorobie ? Radni chcą być moralnie w porządku i dlatego zadają to pytanie.

Sebastian Bała - Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Rzeczywiście osoby te przedstawiały dokumenty, że środki ze sprzedaży tego lokalu zostały wykorzystane na spłatę kredytu. Według tego co oświadczyli we wniosku, było to związane z sytuacją zdrowotną jednego ze współwłaścicieli- współmałżonków. Osoby te przedstawiły również dokument, że zakupiły inny lokal mieszkalny tylko po upływie tego okresu 12 miesięcy za kwotę znacząco niższą. Nie przedstawiono innych dokumentów. Obecnie Gmina Wołomin nie ma możliwości weryfikacji oświadczeń, bo osoby te nie są mieszkańcami gminy. Według wskazanego adresu zamieszkania przeprowadziły się do innego województwa tj. do Elku.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Miał mieszane uczucia w tej sprawie, bo kwota do zwrotu jest olbrzymia. Z drugiej strony uważał, że osoby te wiedziały jakie są warunki udzielenia bonifikaty, bo czytały przecież akt notarialny gdzie były wpisane warunki.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 12 głosów, przeciw.-0, wstrz.-8 osób

Uchwała w sprawie nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty;

Sebastian Bała - Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

W uzasadnieniu poinformował, że projekt uchwały dotyczy nie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy wykupie lokalu mieszkalnego Nr 17 przy Al. Armii Krajowej 58. Lokal ten został nabyty na własność przez najemców w roku 2008 przy udzieleniu bonifikaty. Zbyli go aktem notarialnym w czerwcu 2011 roku. W tym samym roku nabyli lokal mieszkalny położony w Legionowie. W związku z tym, że nie wykorzystali całości kwoty uzyskanej ze sprzedaży. Kwota bonifikaty została zwaloryzowana na dzień wyceny i wynosiłaby 73 362 zł. Proporcjonalna część bonifikaty, wynikająca z niewykorzystania kwoty uzyskanej ze sprzedaży na zakup innej nieruchomości wynosiłaby 15 846 zł. Tą część właściciele wskazywali, że wykorzystali na zakup materiałów koniecznych do remont nowego mieszkania. Jednak zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami liczy się tylko kwotę, które zostały wydane na nabycie nieruchomości uwidoczniła w akcie notarialnym. Stąd taka różnica.

Agnieszka Borkowska – Wilczyńska

Reprezentowała rodziców, którzy w odpowiedzi na pismo o którym mówił Naczelnik Sebastian Bała, wystosowali prośbę o odstąpienie od żądania zwrotu tej części bonifikaty. Jej rodzice nabyli ten lokal mieszkalny w 2008 roku i po upływie 3 lat, ze względu na sytuację finansową, byli zmuszeni sprzedać zakupione mieszkanie. Dzięki temu uniknęli zadłużenia tego lokalu. Lokal został sprzedany za kwotę 287 000 zł. W momencie sprzedaży tego lokalu czynsz kształtował się na poziomie 807 zł. Tak wysoki czynsz był

dużym obciążeniem, a sprzedaż tego lokalu pozwoliła na uniknięcie zadłużenia. Był to lokal duży, o powierzchni 63 m². Mieszkanie zostało nabyte przez osoby, które są w stanie regularnie opłacać czynsz. Zamiarem rodziców było kupno za całą kwotę drugiego lokalu w Legionowie, ponieważ tam mieszkają dzieci. Natomiast z braku odpowiedniej oferty kupili lokal do remontu za kwotę 225 000 zł., a wszystkie pozostałe środki pochodzące ze sprzedaży mieszkania przeznaczyci na remont. Zostało to udokumentowane fakturami. O fakcie sprzedaży i o fakcie wykonaniu takiego remontu, gmina została poinformowana w piśmie złożonym w kwietniu wraz z kopiami faktur. Zwróciła uwagę na zapisy ustawy o podatku dochodowym, które uznają za wydatki na cele mieszkaniowe również wydatki poniesione na remont i dostosowanie lokalu do zamieszkania. Ten remont rodzice przeprowadzili w nowo zakupionym mieszkaniu, był remontem niezbędnym. Był to remont instalacji, okien, podłóg, czyli czegoś, co umożliwiło im zamieszkanie w lokalu. Dlatego ponowiła prośbę o odstąpienie od żądania zwrotu części tej bonifikaty, gdyż jej rodzice są ludźmi, którzy utrzymują się z dwóch emerytur i nie są w stanie takiej bonifikaty zwrócić.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Wnioskował o wycofanie wnioskowanej uchwały do ponownej jej analizy przez komisję rady.

Igor Sulich – radny

Chciał wiedzieć jak do tego ustosunkował się Urząd Skarbowy. Jeżeli ktoś sprzedaje działkę lub inną nieruchomość i zakupi w ciągu roku lub dwóch lat inną nieruchomość z przeznaczeniem na zamieszkanie to wtedy nie płaci podatku. Radny zapytał jak to należy interpretować. Rozumiał, że oddzielne są przepisy skarbowe, a oddzielne są przepisy jeśli chodzi o gospodarkę nieruchomościami. Jednak pewna analogia tu występuje.

Agnieszka Borkowska – Wilczyńska

Odpowiedziała, że Urząd Skarbowy jednakowo traktuje wydatki poniesione na zakup nieruchomości jak i na remont lub wykończenie lokalu. Jest rozbieżność pomiędzy przepisami skarbowymi, a interpretacją ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Sebastian Bała - Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił, że przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami mówią konkretnie w jakich przypadkach można odstępować od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty. Przepis jest jasny. Wątpliwości nie może budzić sam fakt żądania zwrotu, a bardziej wysokości tego zwrotu. W ustawie o gospodarce nieruchomościami cele mieszkaniowe są określone jako „zakup”. Wiadomo, że zakup nieruchomości odbywa się aktem notarialnym, w którym nigdy nie ma mowy o remoncie, nakładach czy innych wydatkach. Mówi się o nieruchomości gruntowej, lokalowej czy budynkowej. Ustawa jest niezmienna od 1998 roku. Naczelnikowi trudno było się odnosić do prawa podatkowego, bo to jest odrębna merytoryka..

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Wycofał swój wniosek.

Uchwała **nie została podjęta** w wyniku głosowania jawnego za- 5 głosów, przeciw-5 głosów, wstrz.- 10 osób.

Uchwała Nr XIX-81/2012 w sprawie sprostowania oczywistej omyłki w uchwale Nr XV-28/2012 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 25 kwietnia 2012 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pn. „Strefa usługowo-produkcyjna w rejonie ulic Geodetów i Łukasiewicza w Wołominie”;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Prosił o skorygowanie literówki w uchwale o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego dla terenu strefy usługowo-produkcyjnej w rejonie ulic Geodetów i Łukasiewicza w Wołominie. Ten teren popularnie nazwany jest terenem po byłej Stolarce Wołomin. W trakcie prac projektowych i wykreślania dokładnego granic w planie miejscowym projektanci wyłapali błąd polegający na mylnym powtórzeniu numeru działki 18/2. Powinno się pojawić jako pierwsze nr 19/2. Aby nie było problemów przy uzgadnianiu planu miejscowego u wojewody, dlatego prosba o dokonanie poprawki.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XIX-82/2012 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Wołominie przy Al. Niepodległości i ul. Lipińskiej+dokumenty formalno-prawne;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedział, że do uchwalenia został Radzie przedstawiony plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Wołominie przy Al. Niepodległości i ul. Lipińskiej. Kończy to czteroletnią procedurę. Ten plan był pięciokrotnie wykładany do publicznego wglądu. Plan dotyczy kwartału miejskiego pomiędzy ul. Kościelną, Al. Niepodległości, Lipińską, a od zachodu, wschodnią granicą działek ewidencyjnych 14/22, 14/28, 14/29, 14/30, 14/33, 14/35 z obrębu 31. Plan miejscowy dotyczy osiedli wielorodzinnych, terenu szkoły i w jednym miejscu adaptuje zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Radni uchwalając ten plan powinni odnieść się do dwóch kwestii, poza uchwałą uchwalającą ten plan. Pierwszą kwestią jest przyjęcie stanowiska Burmistrza Wołomina w sprawie odrzucenia niektórych uwag złożonych do tego planu miejscowego. Spis tych uwag stanowi załącznik Nr 2 do uchwały. Przyjęcie przez radę chociażby jednej z tych uwag spowoduje niemożność uchwalenia planu, gdyż będzie on musiał być poddany ponownej procedurze przygotowawczej, musiałby być wyłożony do wglądu publicznego i dopiero po raz kolejny przedstawiony do uchwalenia. Podczas wyłożenia planu wpłynęło 5 uwag, z czego jedna została rozpatrzona przez Burmistrza Wołomina pozytywnie. Dwie częściowo negatywnie i dwie całkowicie negatywnie.

Skutki finansowe uchwalenia tego planu opisane zostały w załączniku Nr 3 do uchwały. Koszty uchwalenia tego planu miejscowego zamykają się sumami: koszty realizacji planu 2 919 675 zł, przewidywane dochody z uchwalenia tego planu miejscowego to są 2 712 360 zł. Z tej prognozy finansowej wynika, że miasto do tego planu miejscowego będzie musiało dołożyć ok. 200 000 zł. Trzeba pamiętać, że tak koszty jak i zyski wynikające z uchwalenia planu miejscowego nie będą pojawiały się następnego dnia po jego uchwaleniu. Wykup gruntów pod drogi, wykup gruntów pod tereny sportu i budowy infrastruktury technicznej będą się odbywały w miarę zagospodarowania terenu. Tak samo dochody takie jak renta planistyczna, podatki od nieruchomości i opłaty adiacenckie będą się pojawiały wtedy gdy będą pojawiały się podziały. Z doświadczenia wiadomo, że to wszystko się bilansuje. Mieszkańcy oczekują od gminy zainwestowania w te tereny, ale równocześnie pojawia się renta planistyczna oraz opłata adiacencka.

- Załącznik Nr 2 do uchwały został przyjęty w całości przez Radę Miejską w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Załącznik Nr 3 do uchwały został przyjęty w całości przez Radę Miejską w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XIX-83/2012 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pn. Wieś Lipinki w Gminie Wołomin;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Burmistrz przedstawia również do uchwalenia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pn. Wieś Lipinki w Gminie Wołomin. To jest duży plan. Poprzedni plan obejmował kwartał gruntu o powierzchni 10 ha, ten plan obejmuje powierzchnię 70 ha. Jest to cała wieś Lipinki. W planie przede wszystkim wytyczono drogi dojazdowe i drogi publiczne do obsługi działek budowlanych, które będą uruchomione inwestycyjnie w obszarze planu miejscowego. Ponieważ jest to teren, który ma charakter porolniczy to koszty uchwalenia tego planu są znacznie większe. Koszty realizacji tego planu miejscowego zamykają się kwotą 27 397 350 zł. Natomiast prognozowane dochody to jest 9 221 622 zł. Aby uruchomić inwestycyjnie ten teren miasto będzie musiało dołożyć 18 175 728 zł. To są koszty uruchamiania nowych terenów inwestycyjnych w obszarze miasta. Ten plan miejscowy był wykładany czterokrotnie na przestrzeni 4 lat. Do planu złożono 90 uwag, z czego 64 zostały przez Burmistrza Wołomina rozpatrzone pozytywnie, 11 uwag rozpatrzonych częściowo negatywnie i 15 w całości negatywnie. Lista uwag i sposób ich rozpatrzenia stanowi załącznik Nr 2 do uchwały, a prognoza kosztów uchwalenia tego planu to załącznik Nr 3 do uchwały.

- Załącznik Nr 2 do uchwały został przyjęty w całości przez Radę Miejską w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

- Załącznik Nr 3 do uchwały został przyjęty w całości przez Radę Miejską w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XIX-84/2012 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2012;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia załączona została do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Dominik Kozaczka – radny

Ponownie zadał pytanie dotyczące kosztów jakie generował film wyprodukowany przez Miejski Dom Kultury w Wołominie.

Marzena Maletko – Dyrektor MDK

Odpowiedziała, że film będzie kosztował 3000 zł brutto. To jest koszt wynajęcia profesjonalnego kamerzysty razem z kamerą z Telewizji Polskiej, nakręcenie całego filmu i wydanie go.

Dominik Kozaczka – radny

W przedłożonej uchwale jest kwota 25 577 zł z przeznaczeniem na realizację programu wyrównywania szans edukacyjnych. W uzasadnieniu do wcześniej podjętej uchwały było powiedziane, że jest on finansowany w 100% ze środków zewnętrznych.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że na Dziecięcą Akademię Przyszłości Gmina Wołomin otrzymała 72 096 zł. Natomiast 20 000 zł gmina otrzymuje na program „Sztuka w recyklingu” z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Kwota o której mówi radny Dominik Kozaczka to jest tylko

pierwsza rata do wykorzystania w 2012 roku, bo 72 086 zł to jest kwota na realizację całości projektu. Pozostałe pieniądze będą w 2013 roku.

Grażyna Więch – radna

W dziale 801 rozdz. 80101, 80103, 80110 są wydatki osobowe pracowników i składki na ubezpieczenia społeczne. W szkołach podstawowych jest kwota brutto 130 000 zł, natomiast składki to 210 000 zł. Składki na ubezpieczenia społeczne to przecież jest niecałe 40% kwoty brutto. Dlatego radna zapytała skąd tak wysokie kwoty składek na ubezpieczenie społeczne wyższe niż kwota brutto i czy to jest może urealnienie wysokości składek w stosunku do poprzedniego budżetu? To pojawia się w przedszkolach (155 000 zł - kwota wynagrodzeń i 150 000 zł - składki) i szkołach podstawowych. Podobnie jest w gimnazjach: 110 000 zł - wynagrodzenia i 120 000 zł. Składki.

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przypomniała, że przy uchwalaniu uchwały budżetowej sygnalizowała, że projekt budżetu został skonstruowany na podstawie obowiązujących w tamtym momencie przepisów, czyli obowiązującej w tamtym momencie wysokości stawki rentowej. Już wtedy z doniesień prasowych było wiadomo, że od dnia 1 lutego składka rentowa zostanie zwiększona o 2%. W związku z tym pochodne od wynagrodzeń będą wyższe, a w ciągu roku zajdzie konieczność zwiększenia kwoty składek na ubezpieczenie społeczne. Przy nauczycielach ta różnica jest największa, bo ci pracownicy otrzymali w ciągu roku podwyżki płac zgodnie z ustawą. Również w innych jednostkach trwa szacowanie i będzie trzeba dołożyć środki finansowe na zwiększoną stawkę rentową.

Emil Wiatrak – radny

Chciał się upewnić co do środków na zakup mebli i nagłośnienia do sali konferencyjnej i zapytał, czy to chodzi o salę konferencyjną urzędu?

Robert Szumski – Naczelnik Wydziału Planowania i Analiz

Wyjaśnił, że chodzi tu o zakup mebli i nagłośnienia do sali 225 urzędu, która zostanie przygotowana na potrzeby funkcjonowania Centrum Doradztwa Gospodarczego.

Emil Wiatrak – radny

W drugim punkcie jest kwota 30 000 zł z przeznaczeniem na to samo wyposażenie do Centrum Informacji i Doradztwa Gospodarczego. Zapytał więc czy to oznacza, że razem będzie to kwota 46 000 zł na wyposażenie Centrum Informacji i Doradztwa Gospodarczego, które będzie się znajdowało w sali 225 Urzędu Miejskiego?

Robert Szumski – Naczelnik Wydziału Planowania i Analiz

Wyjaśnił, że Centrum Informacji i Doradztwa Gospodarczego nie będzie w sali 225, gdyż sala ta będzie jedynie doposażona docelowo na jakieś spotkania z większymi grupami. Kwota 30 000 zł. Została zaplanowana na zakup mebli do innej sali, jeszcze nie wiadomo której i wyposażenie 4 stanowisk dla doradców.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał o projekt Lipdap, gdyż wie, że autorzy takich projektów mówią, że wykonują to społecznie, a potem ta społeczność jest odzwierciedlona w cyferkach budżetu gminy.

Igor Sulich – radny

Powrócił do tego o co pytał radny Emil Wiatrak tj. o Centrum Informacji i Doradztwa Gospodarczego. Rozumiał, że to wynika z wcześniej przyjętego programu, który wcześniej był poprzedzony konsultacjami. Zapytał tylko po co Ci przedsiębiorcy będą przychodzić?

Jaki będzie cel i co oni będą chcieli uzyskać w tej gminie, żeby specjalnie organizować centrum za 30 000 zł. ? Czy będzie dodatkowy etat do tego by coś oni dostali. Według radnego sensowniejsze byłoby położenie kawałka chodnika. Liczył jednak, że Naczelnik Wydziału Planowania i Analiz uzasadni ten projekt i przekona tym radnego.

Robert Szumski – Naczelnik Wydziału Planowania i Analiz

W centrum Informacji i Doradztwa Gospodarczego przedsiębiorcy mają uzyskiwać pełną obsługę z zakresu przedsiębiorczości. Mowa tu jest o przedsiębiorcach, którzy będą zaczynali swoją karierę, będą zakładali swoją firmę. Będą mogli dostać pełną informację o otwieraniu działalności gospodarczej. Będzie to również na użytek przedsiębiorców, którzy już funkcjonują. Mają jakiś problem do załatwienia w urzędzie lub długo oczekują na jakąś decyzję. To będzie udzielana taka pomoc w załatwieniu tych spraw. Nie będzie zwiększona liczba etatów. Te prace będzie wykonywał pracownik Wydziału Planowania i Analiz oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych, które będą zapraszane do współpracy, czy to w ramach pomocy przy pozyskiwaniu środków, porad prawnych itp.

Igor Sulich – radny

Zapytał, czy Pan Robert Szumski jest pewny, że w kompetencjach gminy jest udzielanie porad z zakresu przedsiębiorczości ? Czy oznacza to, że on jako urzędnik będzie doradzał przedsiębiorcy jak ma prowadzić działalność gospodarczą ? Czy będzie doradzał również w sprawach skarbowych i finansowych ? Zdaniem radnego gmina nie ma kompetencji by w takich sprawach doradzać. Przedsiębiorca nie przyjdzie do urzędu by zapytać jak ma wypełnić formularz do ZUS, tylko w tym celu pójdzie do ZUS. Wątpił też czy organizacje pozarządowe będą korzystały z tych 30 000 zł, Lepszym byłoby rozdysponowanie tych pieniędzy na projekty, które te organizacje już realizują. Przypomniał również, że w budynku przy ul. Wileńskiej 32 jedna z organizacji pozarządowych bezpłatnie używa lokal, tylko do własnej dyspozycji. Inne organizacje z tego lokalu nie mogą korzystać. Teraz tworzy się kolejne miejsce w którym teoretycznie mają znów się spotykać. Radny zapytał więc co z lokalem w budynku przy ul. Wileńska 32.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Był zdziwiony zachowaniem radnego Igora Sulicha. Powiedział, że dużo mówi się o tym , by młodym przedsiębiorcom, którzy rozpoczynają działalność i tym którzy już prowadzą taką działalność, pomagać im i wspierać ich oraz udrażniać możliwości pozyskiwania informacji. To centrum do tego ma służyć. Dlatego Burmistrz uważał, że wydanie tych środków na ten cel jest uzasadnione. Przedsiębiorcom należy pomagać w każdy możliwy sposób. Na rynku ogólnokrajowym jest trudna sytuacja. Dlatego jako Burmistrz chce pomóc każdemu przedsiębiorcy, który chciałby tu prowadzić swoją działalność czy ją rozwijać. Dlatego nie zgodził się ze zdaniem radnego Igora Sulicha.

Igor Sulich – radny

Poprosił o pisemną informację o zakresie zadań jakimi będzie się zajmowało to Centrum Informacji i Doradztwa Gospodarczego. Już od trzech lat funkcjonuje centrum informacji, biuro rzecznika prasowego, biuro informacji i promocji, biuro komunikacji społecznej, a teraz Centrum Informacji Gospodarczej. Jest to czwarta jednostka która będzie zajmowała się informacją. Jak widać po tym co się dzieje ta informacja i komunikacja szwankuje.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że w przypadku radnego Igora Sulicha widać, że ta informacja szwankuje, więc przyznał mu rację. Obiecał, że radnemu żądane informacje zostaną dostarczone.

Igor Sulich – radny

Korzystając z obecności na sali Starosty Powiatu Wołomińskiego poruszył problem schroniska i pomysłu jaki w mediach przedstawił Starosta, a dotyczącego utworzenia wspólnego schroniska dla 12 gmin. Uważał, że to była bardzo cenna inicjatywa, ale nie jest ona kontynuowana. Jeżeli zaproponowana forma funkcjonowania tego schroniska nie sprawdziła się już na etapie projektowania, to zaproponował podjęcie dyskusji. On sam na posiedzeniach komisji zaproponował jakieś rozwiązanie, które być może by się sprawdziło. W uzasadnieniu do projektu uchwały jest informacja o przeniesieniu środków w dziale 758 zgodnie z otrzymanym pismem. Radny zapytał o co chodziło w tym piśmie ?

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że jest to zwrot wydatków poniesionych z tytułu funduszu sołeckiego w 2011 roku. Taka refundacja części wydatków funduszu sołeckiego zostanie przekazana przez Mazowiecki Urząd Wojewódzki za rok bieżący w przyszłym roku. W roku bieżącym gmina otrzymała środki za rok ubiegły. Na fundusz sołecki jest wzór obliczenia środków, które dla każdego sołectwa są przekazywane i to jest finansowane z dochodów własnych gminy. Po zamknięciu roku robi się sprawozdanie z realizacji funduszu sołeckiego i część tych środków jest refundowana w zależności od wskaźnika dochodowości gminy i jest to 10% lub 20% lub 30%.

Igor Sulich – radny

Zrozumiał, że te pieniądze które są przeznaczane na fundusz sołecki, są celowe, bo potem część tych pieniędzy jest refundowana przez wojewodę.

Kolejne pytanie dotyczyło przeniesienia środków na zakup materiałów do edukacji ekologicznej. Tu jest kwota 96 000 zł. Radny jest w posiadaniu pism z dnia 23 sierpnia, 29 sierpnia i 5 września. Generalnie w każdym z tych pism jest § 995 i to jest edukacja ekologiczna. To są niebagatelne kwoty w każdym z tych pism. Co kilka dni Naczelnik Sebastian Nowak ma nowe pomysły, albo nowe inicjatywy, które wymagają finansowania idącego w dziesiątki tysięcy złotych. Radny zapytał, czy Naczelnik ma jakieś systematyczne działania i planowanie, czy też wszystko odbywa się na zasadzie doraźnego pomysłu wydania kolejnych kilkudziesięciu tysięcy ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że na edukację ekologiczną są pieniądze w budżecie. Wydział Ochrony Środowiska korzysta z tych pieniędzy, które miały trafiać na cele edukacyjne. W ubiegłym roku edukacja ekologiczna zajmowała się jedna fundacja dlatego była to jedna kwota przekazana fundacji na działania. W bieżącym roku jest inna koncepcja realizacji tego zadania. Wszystkie te kwoty o których mówi radny Igor Sulich mieszczą się w środkach jakie Rada Miejska zamierzała przeznaczyć na edukację ekologiczną w 2012 roku

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Stwierdził, że nie brał udziału w tworzeniu budżetu na 2012 rok. Swoje stanowisko objął od stycznia 2012 rok i zastał obecny stan. Poinformował, że w trakcie są zmiany planu na co te środki mają być i dlaczego, miarę uwalniania się środków i realizacji planów. Generalnie omawiane środki są przeznaczone na edukację ekologiczną dzieci i młodzieży na zajęcia w zakresie edukacji ekologicznej. Chodzi o to by nie zlecać tego fundacjom, i aby wspierać takie działalności jak konkursy, wyjazdy młodzieży na zajęcia z zakresu edukacji ekologicznej. W tym działaniu kieruje się zasadą gospodarności, czyli w miarę uwalniania się środków przekazywane są one na edukację ekologiczną by były one wykorzystane jak najbardziej celowo.

Został ogłoszony konkurs dla Zielonych Klas i Zielonych Grup. Projekty są składane do poniedziałku 23 września. Pieniądze o które pyta radny Igor Sulich będą wykorzystane na

realizację projektów „zielonej strategii w zielonych grupach”. Grupy te do tej pory funkcjonowały w Wołominie i realizowały różne cele, różne konkursy i różne zadania. To jest właśnie dla tych dzieciaków. Każda klasa, która złoży propozycje będzie mogła być dofinansowana.

Igor Sulich – radny

Prosił o wskazanie miejsca na stronie internetowej, gdzie ta informacja jest podana do wiadomości publicznej ?

Sebastian Nowak – Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska

Odpowiedział, że każda jednostka edukacyjna na terenie gminy, przedszkole, szkoła na terenie Gminy Wołomin, otrzymała pismo, że są zbierane zgłoszenia do „Zielonej Klasy”. Dofinansowywać można tylko swoje przedszkola i swoje szkoły. Posiadaną korespondencję może udostępnić radnemu.

Igor Sulich – radny

W przyszłości jeżeli są jakieś pieniądze, które należy rozdysponować, to należy ogłosić konkurs publiczny, nawet na małe projekty, m.in. organizacjom pozarządowym umożliwić startowanie w takich konkursach i wydatkowanie może bardziej pożytecznie tych pieniędzy. Te konkursy powinny być skierowane do tych którzy są zainteresowani edukacją ekologiczną i ochroną środowiska. W omawianym przypadku radny widział analogię sytuacji w MZO kiedy powiedziano, że nasi robią to najlepiej, a tak nie jest.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że konkurs na działania ekologiczne był ogłoszony. Zorganizowano Piknik Ekologiczny. Środki, które są na edukację ekologiczną gmina chce rozdysponować również na Zielone Klasy i na wiele przedsięwzięć ekologicznych w naszych szkołach. Te pieniądze również w poprzednich latach tak były rozdysponowywane, ale ogłaszała to fundacja, która wygrywała konkurs na kwotę ok. 200 000 zł. To fundacja ogłaszała konkursy w tych szkołach, a szkoły zgłaszały swoje pomysły do tych fundacji. Wówczas Zielone Klasy działały korzystając z tych materiałów, które udostępniała im fundacja.

Igor Sulich- radny

Pamięta konkurs, który wygrała fundacja Nasza Ziemia i w tym konkursie startowali nasi wołomińscy harcerze. Wtedy kryteria były takie, że nie mogli ich spełnić. Mówi się, że pieniądze były, ale nie były one dostępne dla naszych lokalnych organizacji, które chcą coś robić.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Był na spotkaniu z organizacjami pozarządowymi i tam jedna z uwag było to, że konkurs wygrała jedna firma i to spoza Wołomina. Ta fundacja od wielu lat wygrywała ten przetarg i ona decydowała i dysponowała tymi pieniędzmi. Teraz jest pierwszy rok, gdy jest inaczej.

Adam Bereda – radny

Zwrócił uwagę, że omawiana kwota pieniędzy jest przeznaczona dla dzieci, które uczęszczają do naszych szkół. W zaproponowany sposób jest zlikwidowany tylko pośrednik, a projekty przygotowują dyrektorzy wraz z opiekunami tych klas. Radny analizował program współpracy z organizacjami pozarządowymi i tam też jest edukacja ekologiczna i są tam środki przeznaczone dla tych organizacji.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy gmina ma jakiś pomysł na to jak ta edukacja ekologiczna ma wyglądać. Pytał

o to z racji tego, że dotychczas programy ekologiczne uczyły dzieci i młodzież jak segregować poszczególne śmieci itd. Jeżeli któryś radni uczestniczy w posiedzeniach zespołu śmieciowego, to wynika z tego, że już śmieci nie będą segregowane, bo jeżeli będą pomieszane to maszyna łatwiej posegreguje. Takie były przypuszczenia i założenia. Radny nie wie jak ta edukacja ekologiczna ma wyglądać.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 3 osoby

Uchwała Nr XIX-85/2012 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2012-2032;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia załączona została do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 3 osoby

Uchwała Nr XIX-86/2012 w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Uchwała jest konsekwencją zaplanowanych w uchwale budżetowej w załączniku „Przychody i Rozchody” jako pokrycie finansowania planowanego deficytu oraz wcześniej zaciągniętych zobowiązań emisji obligacji komunalnych. Gmina planuje wyemitować 1600 obligacji o wartości 10 000 zł każda czyli maksymalnie do kwoty 16 000 000 zł. Emisja będzie niepubliczna. Obligacje nie będą posiadały formy dokumentu i będą obligacjami niezabezpieczonymi. Czas wykupu tj. maksymalnie 8 lat od momentu ich emisji po 2 000000 rocznie.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Uchwała Nr XIX-87/2012 w sprawie wyrażenia woli nawiązania partnerskiej współpracy między Gminą Wołomin a dzielnicą Budapesztu – Csepel na Węgrzech;

Maksym Gołoś – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

W uchwale „Wyraża się wolę nawiązania współpracy partnerskiej z Dzielnicą Budapesztu – Csepel na Węgrzech w dziedzinie: wymiany kulturalnej, ochrony środowiska, turystyki, kontaktów pomiędzy lokalnymi przedsiębiorcami, instytucjami i organizacjami” i „upoważnia się Burmistrza Wołomina do podpisania w imieniu Gminy Wołomin porozumienia o partnerskiej współpracy z dzielnicą Budapesztu – Csepel na Węgrzech.”.

W roku bieżącym zacieśniły się stosunki Gminy Wołomin z dzielnicą Budapesztu – Csepel na Węgrzech. Ma to swoje podłoże głównie historyczne. W tej dzielnicy mieści się fabryka zbrojeniowa, która produkowała amunicję, która z kolei była dostarczana wojskom Polskim w 1920 roku. Jest więc prawdopodobne, że Polskie wojsko strzelało do bolszewików i pokonało ich zwycięsko w 1920 roku. W tamtym okresie Węgry jako jedyny prawdziwy sojusznik Polski udzieliły znaczącej pomocy, która była decydująca w tamtym okresie i można powiedzieć, że dzięki tej pomocy udało się odeprzeć atak bolszewicki na Polskę. Biorąc pod uwagę, że Ossów, nie tylko w Wołominie, ale w całym kraju jest symbolem Polskiego zwycięstwa w 1920 roku i odparcia Armii Czerwonej, należy wziąć pod uwagę to, że każde inne miasto, każda inna inicjatywa, każde inne miejsce, które w jakiś sposób historycznie wiąże się z tym wydarzeniem jest uzasadnieniem, aby dalej współpracować, promować tamte wydarzenia, edukować i kulturalnie rozwijać się na tej płaszczyźnie.

Są jeszcze dwa fundamenty, aby nawiązać współpracę z przedstawicielami narodu węgierskiego, a konkretnie z tą dzielnicą. Chodzi tu o przyjaźń łączącą oba narody jeszcze od czasów średniowiecznych. Drugą rzeczą jest ścisła współpraca z Węgrami w okresie przedwojennym, powojennym w okresie walk demokratycznych w 1956 roku. Chodzi tu również o pomoc narodu węgierskiego w okresie stanu wojennego. Tych różnych akcentów historii można wiele wymieniać. Te kontakty zacieśniły cztery kolejne wydarzenia tegoroczne. W styczniu 2012 roku odbyło się w Wołominie spotkanie z konsulem Węgierskim z p. Imre Molnarem. W Miejskim Domu Kultury prezentowana była obecna sytuacja Węgier i Polskie związki z Węgrami. Było to uzupełnione występiami artystycznymi prezentującymi folklor węgierski. W marcu 2012 roku Burmistrz Ryszard Madziar wraz ze Starostą Wołomińskim byli w dzielnicy Csepel i uczestniczyli w dwóch uroczystościach. W tych uroczystościach uczestniczył również Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą Węgierskiej pomocy dla Polski 1920 roku oraz wmurowano kamień węgielny pod dzwonnice poświęconą błogosławionemu Ks. Jerzemu Popiełuszcze. W kwietniu br. w Wołomińskiej bibliotece odbył się festiwal filmów węgierskich. Natomiast w miesiącu wrześniu 2012 roku delegacja z Wołomina została zaproszona do Csepel i tam uczestniczyła w uroczystości otwarcia dzwonnicy, pod którą wmurowany był kamień węgielny wiosną br.

W umowie partnerskiej wyróżnia się kilka strategicznych obszarów współpracy. Chodzi tu o rozwój ekonomiczny, ochronę środowiska, turystykę, edukację, dziedzictwo historyczne i kulturowe. W projekcie umowy jest to opisane. Chodzi tu głównie o wycieczki edukacyjne w których uczestniczą lokalni partnerzy np. grupy zawodowe lub organizacje pozarządowe. Chodzi o wymianę doświadczeń np. najbardziej udanych projektów oraz wymiana wiedzy co do zorganizowania i przeprowadzania jakichś ambitnych przedsięwzięć w sferze biznesu, w sferze kultury czy edukacji. Chodzi o zidentyfikowanie i nawiązanie kontaktów między przedsiębiorcami.

W składzie delegacji był Burmistrz Wołomina Ryszard Madziar, Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Dutkiewicz i Naczelnik Tadeusz Deszkiewicz.

Michał Milewski – radny

Jest radnym już druga kadencję i jest to druga umowa którą gmina podpisuje z kolejnym miastem, Wcześniej było miasto we Włoszech, potem była Turcja, później jeszcze nie wiadomo co. Prosił więc aby nie skończyło się tylko na podpisaniu umowy. Takich umów można jeszcze podpisać piętnaście. Taką umowę się podpisuje, a za miesiąc czy za rok o niej się zapomina. Prosił o dostarczenie radnym wykazu celów jakie urząd zakłada do osiągnięcia z racji podpisania omawianej umowy. Konkretnie pomysły które są fizycznie do zrealizowania, a nie jakieś mrzonki.

Igor Sulich – radny

Cieszył go zapis o wycieczkach edukacyjnych. Szlaki wcześniej przecierał Burmistrz z Dyrektorem OSiR. Radny przypomniał wyjazd do Turcji. Wtedy wsadzono Dyrektora OSiR do samolotu by się przeleciał i był prekursorem wycieczki. Wtedy też chodziło o wymianę kulturalną. Chciał wiedzieć jakie są efekty tamtych wycieczek Burmistrza i „świty” która tam z nim poleciała. Chciał też wiedzieć, czy efektami tych wycieczek będą tylko skutki finansowe dla budżetu gminy, bo radny tak to widzi w kontekście tego co się działo rok temu po wycieczce do Turcji. Prosił o podanie wymiernych przykładów jakie są efekty i skutki tej współpracy. Prosił też o deklaracje, bo rozumiał, że skoro Burmistrz prosi radnych o wsparcie takiej inicjatywy współpracy, ma założenia do niej i jest to trochę więcej niż planowane wycieczki edukacyjno-kulturalno-historyczne.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że kwestia współpracy z dzielnicą Csepel rozpoczęła się na skutek tego, że

jesteśmy miastem, które bierze na siebie ciężar, będąc miastem związanym z Ossowem. Jest to nieodzowny współczynnik. Jest to kwestia wymiany kulturowej i jest pewnego rodzaju zobowiązaniem wobec Csepel i w ogóle Węgrów za pomoc. Wołomin jest miastem wyróżnionym. Na spotkanie w zeszłym roku zaproszono Wołomin, Kielce i Szczecin. Wołomin był miastem, które miało możliwość reprezentowania Polski na Węgrzech. W ubiegłym tygodniu delegacja z Wołomina była w Csepel i brała udział w uroczystości odsłonięcia dzwonnicy. Dzwonnica ta nosi imię Ks. Jerzego Popiwełuszki. Była to miła uroczystość patriotyczna. Tam na Węgrzech pamiętają o takim wspaniałym kapelanie Ks. Jerzym Popieluszcze. Miejsowa ludność która pamięta o Polskich korzeniach. Zespół odśpiewał Rotę i Hymn Polski. Na te uroczystości zaproszono Wołomin i Kielce, które są już miastem partnerskim z dzielnicą Csepel. Zakładanie z góry kwestii wymiernych współpracy jest trudno opisać. Jest to historyczna współpraca na kanwie kulturalnej. Tam na miejscu, podczas rozmów rozmawiano o problemach jakie ma Wołomin i Csepel jako dzielnica Budapesztu. Były to kwestie pozyskiwania funduszy unijnych. Oni mają ciekawe pomysły aby te środki pozyskiwać. Jest też kwestia współpracy pomiędzy dzielnicą Csepel a Wołominem w kwestii wspólnego aplikowania o środki unijne. Jesteśmy dopiero na początku tej współpracy. Ta współpraca będzie zacieśniana i będą wzajemne wymiany doświadczeń. Podczas tego spotkania został podpisany list intencyjny w kwestii zacieśnienia stosunków i kultywowania współpracy. Csepel jest dzielnicą przemysłową. Jest tam wiele przedsiębiorstw, które mogłyby ewentualnie współpracować z naszymi lokalnymi przedsiębiorstwami. To należy wykorzystać. Ciężko jest z góry zakładać limit przedsiębiorców, którzy przyjadą do Wołomina. W październiku będzie rewizyta Burmistrza Csepel i wtedy na roboczo będą prowadzone rozmowy o sprawach, które interesują obie strony.

Co do wyjazdu do Turcji to Burmistrz Ryszard Madziar przypomniał radnemu Igorowi Sulichowi, że tą współpracę rozpoczął Burmistrz Jerzy Mikulski podczas poprzednich kadencji. Na kanwie wcześniej rozpoczętej współpracy Burmistrz Ryszard Madziar został zaproszony w ubiegłym roku do Turcji jako Burmistrz Wołomina. Wołomin był też pierwszym miastem partnerskim dla miast Tureckich. To było przetarcie nowych szlaków. Turcy patrzą na Wołomin przez pryzmat tego pierwszego kontaktu i dopiero nawiązują kontakty z innymi miejscowościami.

Na dzień dzisiejszy nie ma wymiernych korzyści w kwestii współpracy z Turcją. Można się zastanowić czy tą współpracę dalej kontynuować, czy ostudzić. Przez pryzmat sukcesów we współpracy z jednymi nie można zaniechać współpracy i kontaktów z innymi. Współpraca z Csepel może odbywać się na wielu płaszczyznach, a Wołomin nie powinien zamykać się na współpracę z innymi miejscowościami. Kielce mają wyrobioną renomę we współpracy z Csepel, więc i Wołomin powinien pójść w tym kierunku, dlatego burmistrz prosił radnych o przyjęcie tej uchwały.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Kilka dni temu miał przyjemność uczestniczenia w rozmowach z przedstawicielami Turcji, którzy odwiedzili Wołomin. To była delegacja przedsiębiorców tureckich. Oni mieli zorganizowany kilkudniowy pobyt i kontakty z lokalnymi przedsiębiorcami. Oni zwiedzali również sejm. Na spotkaniu końcowym, goście uznali tą wizytę za pozytywną. Wiadomo, że członkowie tej delegacji Tureckiej nawiązali kontakty biznesowe z przedsiębiorcami z Polski. Pytanie jest tylko, czy te kontakty ziściły się w takiej formie współpracy gospodarczej.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że aby uchwała wyglądała poważnie to i poważnie powinna być uzasadniona, a nie ogólnikowo w 4 liniach. Z uzasadnienia wynika, że cała sprawa jest po to by kilka razy w jakieś ciekawe miejsce pojechać i poznać. Radnemu brakuje harmonogramu

współpracy, celów konkretnych. Dodatkowo z tych wcześniejszych wizyt w Turcji brakuje radnemu sprawozdań. Kolejną kwestią jest to jak to będzie wyglądało ze strony finansowej. Obecnie to wygląda w ten sposób, że VIP-y z urzędu jeżdżą sobie na kolejne wycieczki.

Igor Sulich – radny

Nawiązał do słów Burmistrza, w których mówił o reprezentowaniu Polski. Przypomniał, że Ryszard Madziar jako Burmistrz Wołomina został wybrany przede wszystkim do budowy chodników i dróg, a nie reprezentowania Polski. Powiedział, że jeżeli Burmistrz ma aspiracje do takich, a nie innych działań, to powinien pomyśleć o tym w przyszłości, a nie realizować tego kosztem budżetu gminy.

Przypomniał, że burmistrz powiedział, że jest na początku współpracy z Węgrami. Zrozumiał, że współpraca z Turcją została zakończona i efektów tej współpracy nie ma. Teraz Burmistrz przekonuje radnych do rozpoczęcia czy też kontynuacji kolejnej współpracy, a nie wskazując tego co uzyskał z wyjazdów do Turcji. To, że przyjechali do nas przedsiębiorcy radni popiera. Burmistrz mówi, że został zaproszony do Turcji, ale nie powiedział w jakim celu. Chyba tylko po to by być zaproszonym. Takie samo wrażenia radny odbiera co do projektu Węgierskiego. Ceni historię i rozumie, że Polska i Węgry to jest jakieś braterstwo narodów. Natomiast nie pochwalał wydawania pieniędzy, zamiast zrobienia za nie tego, co jest tutaj potrzebne.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że nie można mówić tak jak to robi radny Igor Sulich. Była współpraca z miastem Tureckim. Może ta współpraca nie przelożyła się na korzyści na gminę, ale z tego co radny pamięta to Dyrektor Huty Szkła w Wołominie pozyskał rynki zbytu dla swoich produktów w Turcji. Wtedy pozwoliło to na utrzymanie kilkuset miejsc pracy w Hucie Szkła. Nie można powiedzieć, że jest to zasługa Burmistrza, ale to się stało dzięki temu, że tu przyjechali i spotkali się z wołomińskimi przedsiębiorcami. Jeżeli ktoś idzie pierwszy raz w gości do kogoś, to trudno od razu oczekiwać wymiernych korzyści z tej przyjaźni. Wiadomo, że pierwsze spotkania to są kurtuazyjne, a dopiero potem odbywają się robocze.

Andrzej Żelezik – radny

Uważał, że każdy z zabierających w tej dyskusji osób ma trochę racji. Z każdego takiego wyjazdu trzeba pamiętać o tym by sprawę ciągnąć do przodu, bo każda z nich ma jakieś następstwa, chyba, że kończy się jakiś kolejny etap. Jeżeli chodzi o współpracę z Turcją, to wtedy Gmina Wołomin miała zorganizowane darmowe stoisko na targach w Izmirze. Czyli jakieś korzyści z tej współpracy były. A czy to się przerodziło w kontakty długofalowe nie wiadomo. To jest nauka na przyszłość, by przed każdym nowym wyjazdem, rozmawiać z ludźmi, którzy brali udział w poprzednich i pytać jak to kontynuować i co ewentualnie tam załatwić. Jeżeli każdy będzie na nowo odkrywał korzyści czy efekty takich wyjazdów, to nigdy nie osiągnie się sukcesów. Na pewno nigdy nie było tak, że tych sukcesów nie było zupełnie. Jednak wszystkie te wyjazdy to są wydane pieniądze, więc i sprawozdania z takich wyjazdów powinny być przedkładane.

Grażyna Więch – radna

Poparła radnego Andrzeja Żelezika w stwierdzeniu, że po pierwszej wizycie trudno oczekiwać jakiś spektakularnych sukcesów. Wiadomo, że pierwsze wizyty są kurtuazyjne. Natomiast pamiętać należy, że niedawno Rada Miejska uchwałała Program Rozwoju Przedsiębiorczości. Działania Burmistrza wpisują się w ten program, bo to dobra płaszczyzna do skomunikowania przedsiębiorców. Efekty współpracy z Turcją nie są zaś tematem na toczącą się sesję. Jeżeli istnieje taka potrzeba można spotkać się i

porozmawiać przy innej okazji. Radna złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Dimitar Jugrew – radny

Dopowiedział, że jeżeli jest robiona wymiana międzynarodowa to idzie przedstawiciel najwyższej władzy miasta czy dzielnicy, jak w tym przypadku Csepel. Burmistrz pojechał, ale nie po to, by od razu zrobić biznes. Pojechał przedstawić co i w jaki sposób można pokazać Wołomin. Kontakty takie nie polegają tylko na biznesie. Jest przecież kultura i jest sport. To są pierwsze przetarcie szlaków współpracy nie tylko w biznesie, ale np. przy wymianie naszej młodzieży. Są kluby sportowe, które mogą nawiązać współpracę. Nie będzie to po pierwszej czy drugiej wizycie, ale w przyszłości będzie to owocowało.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że Csepel jest przemysłową dzielnicą Budapesztu. Jest tam wiele przedsiębiorstw, które mogłyby nawiązać współpracę z przedsiębiorstwami z Wołomina i Powiatu Wołomińskiego. Przy najbliższym spotkaniu, będzie można wejść głębiej w ten temat z delegacją Węgierską. Burmistrz miał nadzieję, że efekty będą wymierne.

Dimitar Jugrew – radny

Powiedział, że zna Budapeszt i wie, że jedna jego dzielnica może być jak cały Wołomin. Podał przykład swojego kraju, ze swojej stolicy Scopii, gdzie mieszka 120 000 osób.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że wymiany młodzieży już się odbywają w ramach międzynarodowych programów, które i w gminie Wołomin są realizowane. Przypomniał, że w Budapeszcie jest zagłębie przemysłowe, a w Turcji było zagłębie morelowe. Też obiecywano kokosy, albo i suszone morele.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-3 głosy, wstrz. 2 osoby

Za zgodą radnych prowadzący obrady ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie o godz. 17:40 kontynuowano realizację ustalonego porządku obrad

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Podczas przerwy radni dyskutowali nad kolejnym punktem porządku obrad. Wynikiem tej dyskusji był projekt stanowiska Rady Miejskiej w Wołominie w sprawie usunięcia czołgu i zagospodarowania działki Nr 83, zgłoszony przez radnego Leszka Czarzastego. Treść tego stanowiska brzmiała następująco:

„Stanowisko Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 19 września 2012 roku

w sprawie optymalnego przeznaczenia, zaplanowania i zorganizowania przestrzeni miejskiej w Wołominie w bezpośrednim otoczeniu Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie

§ 1 Rada Miejska w Wołominie wnosi do Burmistrza Wołomina aby:

1. Zaproponował koncepcję przeznaczenia, zaplanowania i zorganizowania przestrzeni miejskiej w Wołominie w bezpośrednim otoczeniu Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie

2. W ww. celu poczynił wszelkie dozwolone prawem działania zmierzające do uporządkowania terenów będących we władaniu Gminy Wołomin, w tym w szczególności: wypracowanie w uzgodnieniu z radnymi, jednostkami pomocniczymi gminy, oraz właściwymi instytucjami państwowymi jak np. Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz Wojewódzki Konserwator Przyrody rozwiązań w celu zapewnienia mieszkańcom Wołomina i turystom warunków do rekreacji, wypoczynku oraz obcowania z kulturą.

§ 2 Rada Miejska w Wołominie wyraża poparcie dla zarezerwowania odpowiednich środków finansowych w budżetach rocznych Gminy na zrealizowanie ww. projektu, co nastąpi w toku procedur przewidzianych prawem”

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Zapoznał się z treścią tego stanowiska. Stwierdził, że treść tego wniosku jest zgodna z literą prawa.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypominał, że kwestia czołgu wraca od wielu lat. Do władz samorządowych gminy wpłynęło wiele pism na ten temat. m.in. od Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, od IPN, od Stowarzyszenia Żołnierzy Powstańczych Oddziałów Specjalnych Jeżyki. Wszyscy apelowali o to by historię tego czołgu rozwiązać i zakończyć. W dniu 1 czerwca 2012 roku do Burmistrza wpłynęło pismo od Dyrektora Liceum w Urlach. Pani dyrektor zwróciła się do Burmistrza z prośbą by ten czołg, który jest kontrowersyjny w Wołominie, przekazać do Liceum w Urlach jako kolejny eksponat, który miałby być na terenie tego liceum. W związku z tym Burmistrz wystąpił z pismem do Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z prośbą o wyrażenie opinii. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w piśmie z dnia 14 sierpnia 2012 roku odpisała, że po zapoznaniu się z dokumentacją zawartą w w/w piśmie Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nie wnosi zastrzeżeń na temat planowanego przeniesienia czołgu do powstającego w Urlach Muzeum Militarne. Poprosił Dyrektor Liceum w Urlach o przedstawienie informacji na temat działań umieszczenia na terenie liceum tego czołgu i zabezpieczenia go przed tym by nie był on dewastowany. Obecnie po raz kolejny został pomalowany i nie jest dobrą wizytówką naszego miasta. Wcześniej też był dewastowany poprzez ucinanie lufy. Dlatego Burmistrz uważał, że propozycja Pani dyrektor jest optymalna dla tego obiektu.

Dyrektor Liceum w Urlach w powiecie wołomińskim.

Powiedziała, że dyrektorem tego liceum jest od 10 lat. W liceum są klasy wojskowe, policyjne i strażackie. Grono pedagogiczne w ubiegłym roku szkolnym wystąpiło z propozycją by przy szkole, która ma takie klasy zostało stworzone takie mini muzeum z militariami. Zaczęto pisać do agencji mienia wojskowego i w inne różne miejsca by się dowiedzieć skąd można by było pozyskać takie różne eksponaty. Pierwszymi eksponatami były armaty, które są już na terenie liceum. Te armaty Starostwo Powiatowe w Wołominie przetransportowało te armaty spod Poznania na teren szkoły. Te armaty są zabezpieczone i pozbawione cech bojowości. Nic się z nimi nie dzieje. Nie są malowane. Mieszkańcy z terenu powiatu wołomińskiego i Warszawy przyjeżdżają z dziećmi, robią sobie zdjęcia. To jest traktowane jako wizytówka szkoły. Wiadomo było z prasy i innych mediów, że w Wołominie czołg jest kością niezgody. Wobec tego po uzgodnieniu z nauczycielami Pani dyrektor napisała pismo do Burmistrza Wołomina o przekazanie czołgu, który byłby kolejnym eksponatem w kolekcji liceum.

Piotr Uściński – Starosta Powiatu wołomińskiego

Wyjaśnił, że pozbawienie armat cech bojowości to oznacza, że zostały zaspawane lufy i nie można ich używać do celów bojowych, ale wyglądem nadal są bojowe.

W dalszej swojej wypowiedzi nawiązał do kilku pism z historii tego tzw. pomnika, do tego jak on powstał, w którym roku i dlaczego.

Bajając tą sprawę dotarł do wielu dokumentów źródłowych z 1985 roku. Jest taki dokument, który nosi nazwę, : „ Główne założenia propagandowo-programowe i organizacyjne obchodów 41 rocznicy wyzwolenia Wołomina”. Jest to podpisane przez I Sekretarza Komitetu Miejsko Gminnego PZPR. W tym wielostronicowym piśmie jest wspomniana kwestia tego czołgu: „ W roku 1981 sięgnięto do historii pomnika pod nazwą

„Obrońcom Ojczyzny” wzniesionego w okresie międzywojennym, zniszczonego w okresie II wojny światowej i zakopanego po wojnie, a w roku 1981 ponownie odkopanego i wydobytego we fragmentach”. Osoby znające historię wiedzą, że nie jest to do końca prawda. Starosta uważał, że już pisząc odczytane pismo mylono się. Ten I sekretarz pisząc o tym pomniku dalej :” W świetle powyższej historii z wymienionym pomnikiem: Obrońcom Ojczyzny” względy natury politycznej oraz uwarunkowania historyczne, nakazywały dokonanie odsłonięcia pomnika poświęconego żołnierzom radzieckim w rocznicę wyzwolenia Wołomina. Przyjęto, że symbolem tej pamięci będzieczołg T34. Opracowano więc dokumentację oraz załatwiono konieczne formalności administracyjno – prawne. Czołg otrzymano w darze od jednostki wojskowej w Skierniewicach”. To, w przekonaniu Starosty, jest najważniejszym argumentem za tym, że ten czołg jest hańbą dla Wołomina. Nie było więc intencją ówczesnych władz PZPR uhonorowanie tej bitwy z 1944 roku. Intencją było propagandowe przeciwstawienie się odkopanemu pomnikowi „Obrońcom Ojczyzny”. Intencją było upodlenie środowisk Armii Krajowej, Środowiska Sybiraków, Solidarności, która dopiero przeżyła wielką tragedię stanu wojennego. Dlatego Starosta stwierdził, że po tych dwudziestu kilku latach od odzyskania niepodległości, warto wreszcie z tą sprawą się rozprawić. Nadarzyła się idealna ku temu możliwość. Jest nią wystąpienie Pani Dyrektor Liceum w Urlach. Za tydzień Liceum w Urlach będzie obchodziło uroczystość 10 – lecia szkoły. Można przekazać w darze ten czołg szkole, jako eksponat muzealny. To jest zgodne z tym co w 2008 roku napisał Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Janusz Kurtyka: „ W imieniu Instytutu Pamięci Narodowej wyrażam poparcie dla dotychczasowych starań mieszkańców Wołomina i organizacji kombatanckich, w tym Wołomińskiego Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, o likwidację ustawionego w epoce stanu wojennego, u wrót miasta, pomnika którego głównym elementem jest oryginalny egzemplarz czołgu T34. Dzisiejsza wiedza historyczna i zachowane źródła w sposób oczywisty nie pozwalają traktować zajęcia Polski i poszczególnych jej miejscowości przez Armię Czerwoną jako wyzwolenia. Wbrew nadziejom wielu Polaków oczekujących odbudowy wolnego kraju po likwidacji okupacji niemieckiej, Armia Czerwona stała się siłą, która zapewniła ochronę dla realizacji wrogiej wobec Polski polityki Stalina, ukierunkowanej na pełne podporządkowanie kraju i budowę w nim systemu komunistycznego”. Dalej Prezes IPN pisze: „ Czołgi T34 w ostatnich dekadach komunizmu były wycofywane z użycia w jednostkach wojskowych jako niepotrzebny i przestarzały sprzęt wojskowy. Budowa tego rodzaju pomników, budzących wątpliwości również pod względem estetycznym, była elementem połączenia najtańszym elementem złomowania niepotrzebnego sprzętu z upowszechnianiem propagandowych wersji początków PRL.....”. W dalszej części tego pisma Prezes IPN Janusz Kurtyka napisał: „Warto więc sprzętowi temu przywrócić jego właściwą funkcję, poddać go konserwacji i zachować go jako jeden z eksponatów wybranej lokalnej lub regionalnej placówki muzealnej”. Zdaniem Starosty Piotra Uścińskiego pismo Pani Dyrektor Liceum w Urlach idealnie wpisuje się w te intencje. Z tego co usłyszał na posiedzeniu Komisji Edukacji poprzedniego dnia, radni którzy uczestniczyli w tej komisji, jednogłośnie poparli ideę przekazania tego czołgu do Urli. Na posiedzeniu tej komisji Pan Andrzej Żelezik – były Przewodniczący Rady Miejskiej, do którego Prezes IPN Janusz Kurtyka kierował pismo, którego fragmenty odczytał Starosta Wołomiński, również poparł tą inicjatywę. Powiedział, że faktycznie, wtedy gdy to pismo do niego dotarło, nie było pomysłu na zagospodarowanie tego czołgu, bo nie było takiego wystąpienia muzeum. Teraz jest to wystąpienie muzeum z Urli. Pomysł uznał za bardzo dobry jako pomysł na rozwiązanie tego tematu.

Starosta podziękował członkom Komisji Edukacji oraz radnemu Andrzejowi Żelezikowi za poparcie idei umieszczenia czołgu w muzeum w Urlach. Również całej radzie podziękował za zrozumienie tego tematu. Rozumiał, że słowa św. p. Prezesa IPN Janusza Kurtyki, nie dla wszystkich są przekonujące., ale warto podkreślić, że obecny szef Rady Ochrony

Pamięci Walk i Męczeństwa Pan dr Andrzej Kunert również popiera przeniesienie tego czołgu. Dlatego należy sądzić, że ta sprawa jest popierana przez wszystkie środowiska historyczne, niezależnie od rządzącej opcji politycznej w danym okresie. Nie można upolityczniać sprawy tego czołgu. Poprosił radnych – obrońców czołgu prosił by nie upolityczniali tej sprawy. Uporządkowanie sprawy tego czołgu – reliktu komunizmu należy się mieszkańcom Wołomina, a szczególnie tym starszym mieszkańcom, żołnierzom AK których już niewielu żyje, czy też sybirakom lub ich rodzinom.

Igor Sulich – radny

Nie odniósł się do wysłuchanych wywodów historycznych. Postawił jedynie wniosek formalny o zajęcie stanowiska Rady w tej sprawie. Odczytała treść przygotowanej przez siebie treści tego stanowiska w brzmieniu:

„ Stanowisko Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 19 września 2012 roku w sprawie wskazania Burmistrzowi Wołomina optymalnego sposobu zagospodarowania działki numer 83 w obrębie 27, położonej w miejscowości Wołomin, na której znajduje się obelisk poświęcony żołnierzom, uczestnikom walk na przedpolu Warszawy w dniach 30 lipca – 6 sierpnia 1944 roku.

§ 1 Rada Miejska zobowiązuje Burmistrza Wołomina do:

1. Formalnego uporządkowania wszelkiej dokumentacji związanej ze środkiem trwałym, czołgiem T-34 posadowionym na działce nr 83 obręb 30, położonej w miejscowości Wołomin.

2. Udzielenia odpowiedzi odmownej w odpowiedzi na pismo Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Urlach z dnia 1 czerwca 2012 roku w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie czołgu T-34, majątku będącego we władaniu Gminy Wołomin.

3. Wskazania w terminie 30 dni od dnia podjęcia stanowiska, osoby odpowiedzialnej za przygotowanie projektu i przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie zmiany treści tablicy na podstawie obelisku znajdującego się na działce numer 83 obręb 20, położonej w miejscowości Wołomin.

4. Wyznaczenia w terminie 60 dni od dnia podjęcia stanowiska, harmonogramu i sposobu przeprowadzenia konsultacji społecznych w sprawie zmiany treści tablicy na podstawie obelisku znajdującego się na działce nr 83 obręb 20 położonej w miejscowości Wołomin.

§ 2 Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Wołomina i Przewodniczącemu Rady Miejskiej

§ 3 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Stwierdził, że można przedstawiać dowolna treść stanowiska, jednak musi ono być przygotowane w oparciu o przepisy w szczególności ustawy o samorządzie gminny. Stwierdził, że niestety stanowisko, którego treść przedstawił radny Igor Sulich nie może być przyjęte, bo w § 2 i § 3 pojawia się słowo „uchwała”. Statut Gminy jak i ustawa o samorządzie gminnym określa, że projekty uchwał są przygotowywane przez przewodniczącego, przesyłane do radnych co oznacza, że musi być zachowany odpowiedni tryb procedowania, by nie było takich sytuacji, że przychodzą radni na sesję i pojawiają się kolejne uchwały, które nie były konsultowane. Przedstawione stanowisko ma charakter intencyjny. Stanowisko o charakterze intencyjnym może wskazywać jedynie kierunek działania, natomiast nie może zobowiązywać lub nakładać obowiązków. Stanowisko z założenia jest zdecydowanie lżejszym od uchwały. Uchwała nakłada na Burmistrza pewne obowiązki, może przewidywać pewien sposób działania, wykonania pewnych inwestycji. Wiąże się z tym pewne skutki, a mianowicie musi zawierać uzasadnienie natury finansowej- skąd mają być wzięte określone środki. Każde podjęcie uchwały wiąże się z mniejszym lub większym zaangażowaniem finansowym. Radca Prawny uważał, że odczytane przez radnego Igora Sulicha stanowisko jest zbyt daleko

idące. Można by ewentualnie zmienić pewne zapisy, ale oryginalna treść jest ułomna.

W projekcie stanowiska jest mowa o konsultacjach społecznych. Art. 5a ustawy o samorządzie gminnym stanowi, że do przeprowadzenia konsultacji społecznych jest wymagane podjęcie uchwały. Wynika z tego, że stanowiskiem nie można nałożyć na burmistrza obowiązku powołania konsultacji społecznych. Ustawodawca wprowadził konsultacje społeczne w sprawach istotnej wagi dla społeczności lokalnych jakim jest gmina, natomiast to wymaga szerszego zaprocedowania, czyli przyjęcia uchwały. Przyjęciem zaproponowanego stanowiska radni doprowadziliby do obejścia ustawy.

Jeśli chodzi o sformułowanie „środek trwały” to wskazuje ono, że ten czołg znajduje się w aktywach gminy, czyli jest majątkiem gminy w jakikolwiek sposób chociażby w sposób finansowy wciągnięty. Sprawdzano w dokumentach jaki jest stan prawny i okazało się, że ten czołg nie jest wciągnięty w jakikolwiek sposób na majątek gminy. Używanie zwrotu „środki trwałe” powoduje wrażenie, że w jakiś sposób radni starają się zalegalizować ten czołg. Oczywiście można przyjąć każde inne stanowisko pod warunkiem, że będzie ono zgodne z literą prawa.

Dominik Kozaczka – radny

Zwrócił uwagę Radcy Prawnemu, że wniosek, który zgłosił radny Leszek Czarzasty również nie przeszedł opiniowania przez komisję.

Arleta Dębowska – radna

Zwróciła uwagę, że radni nie dostali czasu na zastanowienie się i przemyślenie. Nie można więc przekazać tego czołgu, bo mieszkańcy zostają podzieleni. Nie można zostać obojętnym na opinie takiej liczby mieszkańców, którzy tam się zbierają bo nie chcą by ten czołg został przekazany. Radna uważała, że rada powinna się wstrzymać z decyzjami. Dać propozycje zagospodarowania tego terenu i zobaczyć co mieszkańcy stwierdzą. Nie można w kilka osób podjąć decyzji ważnych dla całego Wołomina.

Igor Sulich – radny

Przedstawił swoje stanowisko by była możliwość dyskusji. Jednak wszystkim zależy na tym, by się dowiedzieć, czy ten czołg wyjeżdża i 24 jest hucznie witany w Urlach czy też nie. Dlatego zmodyfikował treść zaproponowanego stanowiska, na podstawie tego co powiedział Radca Prawny. Nowa treść brzmiałaby następująco:

„ Stanowisko Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 19 września 2012 roku w sprawie wskazania Burmistrzowi Wołomina optymalnego sposobu zagospodarowania działki numer 83 w obrębie 27, położonej w miejscowości Wołomin, na której znajduje się obelisk poświęcony żołnierzom, uczestnikom walk na przedpolu Warszawy w dniach 30 lipca – 6 sierpnia 1944 roku.

§ 1 Rada Miejska wnosi do Burmistrza Wołomina o:

1. Udzielenia odpowiedzi odmownej w odpowiedzi na pismo Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Urlach z dnia 1 czerwca 2012 roku w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie czołgu T-34, majątku będącego we władaniu Gminy Wołomin”

Zwracając się do radnego Leszka Czarzastego, autora projektu alternatywnego stanowiska zapytał, czy na podstawie tego stanowiska Burmistrz będzie ograniczony do oddania tego czołgu do liceum w Urlach ? Czy ono zobliguje go do tego, by ten czołg pozostał w dotychczasowym miejscu, czy też mimo podjęcia tego stanowiska Burmistrz będzie mógł przekazać czołg w każdej chwili ?

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Tak jak wcześniej powiedział, stanowisko ma charakter intencyjny. To jest taki głos-

kierunkowskaz dla Burmistrza. Natomiast to nie wiąże w żaden sposób rąk Burmistrzowi, dlatego, że wykorzystując zapisy ustawy o samorządzie, Burmistrz podejmuje decyzje natury finansowej i organizacyjnej na terenie gminy. Burmistrz może ponownie sprawdzić czy czołg jest, czy też nie jest majątkiem gminy. W zależności od otrzymanego wyniku informacji, na bazie tego podjąć dalsze decyzje. Oczywiście stanowisko jest, które jest dla niego kierunkowskazem, ale nie wiąże go ono w sposób bezwzględny.

Na pytanie radnego Igora Sulicha, czy w świetle tego, co powiedział, czołg może wyjechać, odpowiedział twierdząco.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Prosił o potwierdzenie, czy opinia radcy prawnego dotyczy zarówno jednego, jak i drugiego stanowiska.

Takie potwierdzenie otrzymał od radcy prawnego.

Wojciech Plichta – radny

Sprostował wypowiedź Starosty, stwierdzającą, że czołg nie jest pomnikiem, lecz jest obeliskiem. Na koniec wypowiedzi Dyrektor Liceum w Urlach powiedziała, że oczekuje na decyzję radnych Rady Miejskiej w Wołominie. Dlatego radny chciał, by radni zdecydowali czy są za przeniesieniem czołgu, czy też nie. Obecnie widać co się dzieje w Wołominie i jak są podzieleni mieszkańcy przez ostatnie trzy dni. Na stronie „Zostawmy czołg” zgłosiło się ponad 1000 osób. To jest sygnał dla radnych, że społeczeństwo jest podzielone. Dlatego tak jak w przypadku Studium potrzebne są konsultacje społeczne i zapytanie wprost mieszkańców co myślą na ten temat. Radny nie czuje się na siłach, by zdecydować za 50 000 osób, a sprawa jest naprawdę poważna. Należy powiedzieć wprost, czy w sprawie decyduje Rada Miasta, czy też robi to Burmistrz.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że spotkanie Komisji Edukacji odbyło się jeszcze w momencie, kiedy problem jeszcze nie był tak nabrzmiały. Nie cofa swoich słów wypowiedzianych na tym spotkaniu, gdyż ten obelisk od dawna był kością niezgody. Komisja Edukacji przyjęła jednomyślne stanowisko, bo radnym wydawało się, że lepiej się stanie, gdy ten czołg wybędzie z Wołomina i był w zaprzyjaźnionych z Wołominem Urlach i by zawsze można było zaprowadzić tam dziecko, by po nim baraszkowało.

Tymczasem narodził się konflikt między mieszkańcami. To co mówi radna Arleta Dębkowska, trudno by radni działali wbrew opinii pewnej grupy ludzi. W tym stanowisku, które zostało zaproponowane przez radnego Leszka Czarastego, jest podany sposób zagospodarowania terenu. Radny myśli, że jeżeli mieszkańcy Wołomina zapoznają się z tym i wierzą, a powinni uwierzyć, że zamysłem władz miasta jest zagospodarowanie tego terenu na przyzwoity park miejski. Tego parku w Wołominie zawsze brakowało. Kiedy radny miał małe dzieci, a potem małe wnuki nie było gdzie się z nimi wybrać, bo Wołomin jest jednym z nielicznych miejsc w Polsce, które nie ma parku. W związku z tym cel, który jest podawany, jest również słuszny. Niemniej społeczeństwo nie jest zapoznane z tym, że tam ma być takie zagospodarowanie terenu. Dlatego radny prosił Dyrektor Liceum w Urlach i Pana Starostę aby odłożyć planowane działania, by móc zapoznać ludzi z planami. Nikomu nie zależy na tym, by ten czołg wyprowadzić niezgodnie z wolą dużej grupy mieszkańców Wołomina. Wprawdzie w szkole jest uroczystość, która byłaby okazją, ale jeśli przewiezienie tego czołgu zostanie opóźnione o miesiąc i wtedy to może zadowoliliby to dzisiejszych oponentów i zwolenników, by ten czołg w którymś momencie z Wołomina został wywieziony. Przyznał, że od pierwszej kadencji, po transformacji, gdy został radnym, cały czas był „problem czołgu”. Teraz gdy pojawiła się możliwość rozwiązania tego „problemu”, radny uważa, że lepiej, że ten czołg znajdzie się w muzeum

w Urlach, niż miałyby się znaleźć na jakimś szrocie. Taka też była opinia całej Komisji edukacji. Jeżeli jest możliwość, żeby zapoznać mieszkańców z tym co na tym terenie ma powstać, to by było z dobrym skutkiem dla mieszkańców, dla czołgu jak i dla władz miasta i radnych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że postara się jak najszybciej zorganizować spotkanie, wraz z Sebastianem Nowakiem, na którym przedstawi plan zagospodarowania terenu wokół miejsca, gdzie znajduje się czołg, jak również obok „Domu nad Łakami”.

Dominik Kozaczka – radny

Jego wypowiedź to zebranie myśli jego przedmówców. Przypomniat, że w 2010 roku był Pan, który kandydując na Burmistrza bardzo głośno domagał się konsultacji społecznych właśnie w takich sprawach. Jak został Burmistrem to, o tych konsultacjach z mieszkańcami zupełnie zapomniał i chce o wszystkim decydować sam. Radny uważał, że sprawa tego czołgu jest wyśmienita by takie konsultacje przeprowadzić i niech szersze grona mieszkańców Wołomina o tym zadecydują.

O sposobie zagospodarowania tego terenu trzeba zadecydować, bo radny obawiał się, że na wiosnę mieszkańcy zostaną podzieleni, gdy się dowiedzą, jakie pomniki w tym miejscu staną. Dlatego chce, by konsultacje zostały przeprowadzone, by mieszkańcy mogli zadecydować.

Joanna Pełszyk – radna

Wyraziła zdanie, że Komisja Edukacji za poważnie podeszła do tego tematu. Wydawało się, że brano pod uwagę bardzo silne argumenty merytoryczne. Natomiast sama zastanawia się, choć wiele lat pracuje w środowisku wołomińskim, jakie są uczciwe argumenty, a nie emocjonalne i robione pod „publikę”. Co naprawdę powoduje, że ten konflikt trwa ? Co tak naprawdę wiąże mieszkańców naszego miasta z tym czołgiem. Można zrozumieć młode pokolenie. Oni faktycznie tam się bawili i oni mają sentyment, bo ich tam prowadził dziadek lub babcia. Czy starsze pokolenie ma jakieś argumenty ? Radna chciała, by ktoś ją z nimi zapoznał, bo lubi znać fakty, zanim o czymś zdecyduje.

Michał Milewski – radny

Zwracając się do Burmistrza powiedział, że radni dyskutowali z nim przez 45 min w jego gabinecie nad wspólnym stanowiskiem Rady Miejskiej. Niestety w trakcie obrad, już na sali, i wypowiedzi niektórych uczestników tych obrad wynika, że osoby te, choć wcześniej podjęły trud wypracowania tego stanowiska, zaczynają mieć wątpliwości. Dlatego radny przychylił się do wypowiedzi radnego Andrzeja Żelezika, bo jest on najbardziej doświadczonym radnym i powinno się go w tej kwestii posłuchać.

Wychodząc z gabinetu Burmistrza, radni uważali, że dają Burmistrzowi czas na to, żeby zapoznał mieszkańców z planami, jakie ma na tamten teren. Mieszkańcy mieliby czas na zapoznanie się i mogliby się wypowiedzieć co do tego placu już po przedstawieniu wstępnej koncepcji. Radnym wydawało się, że przygotowane stanowisko daje Burmistrzowi argument, by zaczął rozmowy z mieszkańcami przy przychylności Rady Miejskiej. Niestety w trakcie dyskusji, na sali padły takie słowa, że stanowisko o tym czy czołg zostaje, czy też nie jest bezzasadne. Dlatego prosił by radni przychylili się do wniosku i sugestii radnego Andrzeja Żelezika.

Marek Górski – radny

Jego zdaniem, skoro radni już tyle godzin są na sesji, to nawet jeżeli to będzie jeszcze 3 godziny, to nic się nie stanie. Radni z sali obrad muszą wyjść z jakimś porozumieniem. Radny odniósł wrażenie, że do jakiegoś porozumienia doszło. Okazało się, że tak nie jest.

Jakimś dziwnym podejściem, próbuje się wmanewrować radnych w jakieś działania „w tą, albo w tą stronę”. Radny zastanawiał się, czy stanowisko Rady nie może być takie, że Rada nie podejmie stanowiska na toczącej się sesji, a upoważni Burmistrza do zorganizowania w ciągu tygodnia spotkania radnych. Tam radni będą dyskutować na temat planu o którym była mowa, na temat koncepcji zagospodarowania tego placu. Być może wtedy rozwiążą się wszystkie problemy. To co powiedział radny Andrzej Żelezik, z tym czołgiem są problemy od wielu lat. Starosta opowiedział o historii, z której radni nie powinni być dumni i powinno się o niej jak najszybciej zapominać, choć historia się wydarzyła i o tym jednak trzeba pamiętać. To co teraz zostanie zrobione i to co Burmistrz proponuje mieszkańcom to jest następna sprawa. Nie można dać się „zwariować” bo za chwilę Wołomin będzie ośmieszony w całej Polsce, że u nas są tylko takie problemy jak czołg, czy inny pomnik, czy deszcz popadał na tej czy innej ulicy. Nie można tego robić. Jeżeli można to należy odłożyć podjęcie decyzji w sprawie do najbliższego posiedzenia komisji. Burmistrza lub Przewodniczącego Rady należy zobowiązać do tego by zwołali spotkanie Komisji Gospodarki czy Finansowej. Spotkanie miałoby na celu przedstawienie projektu zagospodarowania tego terenu i terenu wokół muzeum. Wtedy było by wiadomo co dalej. Dyrektor Liceum w Urlach, która oczekiwała na podarunek w postaci czołgu do swojego muzeum, który byłby fajnym eksponatem, z pewnością jest w stanie zrozumieć, że są takie działania w tym mieście.

W związku z tym, że są dwa wnioski, to radny zgłosił swój wniosek, by decyzja rady polegała na nie zajęciu stanowiska w tej sprawie, do momentu spotkania na posiedzeniu Komisji Gospodarki czy Komisji Edukacji, pod patronatem Burmistrza. Radny sądził, że na tym spotkaniu będą wszyscy radni. Nie ma znaczenia, która z komisji będzie przewodziła temu spotkaniu. Takie rozwiązanie będzie bezpieczne dla wszystkich, a pozostawi wiele czasu na to, by na ten temat rozmawiać.

Piotr Uściński – Starosta Powiatu Wołomińskiego

Przedstawił argumenty, by czołg wyjechał z Wołomina. Chciałby usłyszeć jakie są argumenty, inne niż młodzieży dla których jest to zabawka z młodych lat, by ten czołg pozostał w Wołominie. Radni chcą odłożyć podjęcie decyzji, ale czy biorą pod uwagę inną decyzję i z jakich powodów. W przyszłym tygodniu będą duże uroczystości na których byłoby, aby ten czołg już stał. Radny mówi o odłożeniu sprawy. Powinien sobie zdawać sprawę, że jeżeli to będzie trwało jeszcze miesiąc, dwa czy rok, to będą dalsze dewastacje tego pomnika i znowu będzie przyjeżdżała telewizja. Będą następne protesty zorganizowane przez młodych radnych i Wołomin będzie sławny na całą Polskę.

Marek Górski – radny

Jest w stanie odpowiedzieć Staroście na jego wszystkie pytania. Uważał, że Rada Miejska w Wołominie powinna wyrazić swoją opinię na temat tego co się w tym mieście dzieje i co się będzie działo. Z całym szacunkiem do Starosty, poprosił by ten dał radnym wolną wolę do tego aby podjęli słuszną decyzję. Być może. Ci wszyscy młodzi obrońcy, jak to powiedział Starosta, sami dojdą do wniosku, że ten czołg nie jest nam potrzebny. Jednak należy dać sobie chwilę czasu, bo dzisiaj radni żyją emocjami. Emocja zaś nic dobrego nie przynoszą. Gdy emocje opadną i zostaną przedstawione konkrety, to każdy, kto dzisiaj nie jest zdecydowany, jutro podejmie słuszną decyzję w tej sprawie. Radny uważał, że nic się nie stanie, jeżeli czołg nie stanie w Urlach 28 września, ale kiedyś indziej gdy będzie odpowiedni moment. Radni to są w stanie wynagrodzić, odwiedzając muzeum w Urlach z podarunkami w kształcie czołgów T-34

Oświadczył, że nie chce nikogo obrażać ani podważać słów Starosty, bo były to słowa prawdy. Jednak nie można się „nakrecać” w taki sposób.

Igor Sulich – radny

Uważał, że skoro radni na początku sesji podjęli decyzję, że wprowadzają temat do

porządku obrad i chcą zająć jakieś stanowisko, to nie mogą teraz mówić, że nie chcą zająć tego stanowiska. Oznaczałoby, że 20 osób, które wcześniej zagłosowały za, okazałyby się niepoważne, mówiąc teraz, że nie chce głosować. Jego zdaniem trzeba się zdecydować czy się przychodzi na sesję by coś robić, albo żeby czegoś nie robić. Jeżeli są projekty dwóch stanowisk to należy je przegłosować i zobaczyć jaki będzie wynik tego głosowania. To będzie tylko stanowisko, a burmistrz robi to, co będzie uważał za słuszne.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Wyjaśnił, że zgodnie ze Statutem Gminy Wołomin, wniosek najdalej idący powinien być przegłosowany. Jego zdaniem wniosek radnego Marka Górskiego jest wnioskiem najdalej idącym w tym przypadku.

Rafał Biały – radny

Powtórzył to co wcześniej powiedział na zamkniętym spotkaniu. Na toczącej się sesji emocje są bardzo złe. Cała ta sytuacja, w jakiej wszyscy się znaleźli wynika z tego, że kolejny raz grupa radnych nie komunikuje pozostałym radnym, tego co chce zrobić. Nie może być tak, że 2/3 Rady jest stawiana pod przysłowiową „ścianą” i nakazuje się im, że mają głosować „tak” lub „nie”. Jest przykład z ubiegłego roku, kiedy to miał stanąć w mieście inny pomnik. Chciano to zrobić bardzo szybko, ale się nie udało. Dzisiaj jest tak samo. Burmistrz wie o zgłoszeniu Pani Dyrektor już od początku czerwca. Komunikat o czołgu mógł być przekazany radnym na sesji przed wakacjami. Teraz otrzymują komunikat na 1-2 dni przed. Radni komunikują się poprzez media ogólnopolskie o tym co ma być w Wołominie. Dlatego uważał, że dyskusja wynikała właśnie z tego powodu i wszyscy na sali mają takie odczucia. Nie należy tego robić. Należy mówić sobie co ma się dzieć w Wołominie. Dzisiaj radni otrzymali prawie bezwzględny warunek, że mają głosować w określony sposób. W jego wypowiedzi chodziło o jasną politykę działania. Obecni są grupą radnych, od których Burmistrz i Starosta oczekują decyzji, ale radni chcą mieć czas na przemyślenie. Trzeba mówić wcześniej co chce się zrobić. Są dwa przykłady w mieście w ciągu ostatniego roku, że ktoś chce coś „po cichu” przemycić i coś zrobić. To tak być nie może, bo stąd wynika ten konflikt z mieszkańcami. Radny zgodził się z radnym Zbigniewem Paziewskim, który mówił o historii, zgodził się ze starostą, że jest taka historia i z radnym Andrzejem Żelezikiem. Nie zgadzał się z tym, żeby brakowało komunikacji, by w ostatniej chwili radni otrzymywali sygnał, że mają tak głosować. Jeżeli Burmistrz zapewni wcześniejszą komunikację, to nikt w tym mieście nie będzie miał do niego żalu. Tym bardziej, że radny Rafał Biały o koncepcji powstania parku dowiedział się na toczącej się właśnie sesji. Gdyby Burmistrz przyszedł do radnych Rady Miejskiej, powiedział, że ma taki projekt zagospodarowania terenu i powiedział, że tam, ten obelisk się nie mieści, to byłaby inna rozmowa od tej, która się obecnie toczy. A Burmistrz przychodzi i mówi, żeby radni głosowali, bo za tydzień jest do przecięcia szarfa. To jest problem, który wszystkich teraz dotyczy. Radny stwierdził, że tak być nie może i że większość radnych skłania się do tego, by to inaczej procedować. W związku z tym, że są wysokie emocje, to temat należy odłożyć, by jeszcze poczekał na rozstrzygnięcie, a radni wyjdą z sali obrad w zgodzie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

W odpowiedzi powiedział, że należy rozmawiać o faktach. Dwa tygodnie wcześniej odbyło się spotkanie Komisji Edukacji. Na tym spotkaniu został przedstawiony temat związany z pismem od Pani Dyrektor, która wnioskuje o to by ten czołg przekazać do powstającego muzeum militarnego. Do wszystkich radnych była przesłana informacja w kwestii tej komisji. Radni podczas posiedzenia tej komisji dyskutowali z Burmistrzem, z Panią Dyrektor i Panem Starostą. Wtedy komisja wyraziła jednogłośnie akceptację dla tego pomysłu. Dlatego prosił by radny nie mówił, że nie ma konsultacji i informacji dla radnych, gdyż jest to dobrze skomunikowane. To radni sami podjęli decyzję o wprowadzeniu do

porządku obrad punktu o zajęciu stanowiska w tej sprawie. Burmistrz nie narzucał radnym tego tematu.

Rafał Biały – radny

Wierzył, że Burmistrz stara się właściwie komunikować z radnymi. Zapytał co by się stało z tym obeliskiem na którym stoi czołg, gdyby radni nie dyskutowali i nie zajęli tego stanowiska ? Czy wyjechałby on z Wołomina następnego dnia czy za dwa dni ? A może burmistrz czekałby na rozwój wydarzeń ? Radny miał wrażenie, podczas długiej rozmowy w gabinecie Burmistrza i podczas toczącej się na sali dyskusji, że ustalenia, które radni przyjmą, później nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że po przemówieniu radnego Andrzeja Żelezika zadeklarował, że zorganizuje spotkanie na którym przedstawi pomysł na zagospodarowanie tego terenu, na którym znajduje się m.in. czołg.

Igor Sulich – radny

Postawił pytanie czy czołg wyjedzie z Wołomina, czy nie wyjedzie ?

Dominik Kozaczka – radny

Odnosił się do wypowiedzi Burmistrza. Stwierdził, że radni nie mieli podanej informacji, że na posiedzeniu Komisji Edukacji będzie temat czołgu. O tym dowiedział się przypadkowo. Jednak spóźnił się na posiedzenie komisji 15 minut, i gdy przyszedł na komisję, to było już po dyskusji na ten temat. Nie rozumiał, dlaczego ta sprawą zajęła się komisja Edukacji i Sportu skoro to jest obelisk. Te sprawy kiedyś należały do Komisji Samorządowej . Obowiązki Komisji Samorządowej w całości weszły do Komisji Gospodarki, a do Komisji Gospodarki ta sprawa nie została skierowana. Radny stwierdził, że nie jest to dobry przepływ informacji w tym zakresie i żeby Burmistrz mówił prawdę. Sprawa miała być załatwiona „po cichu”. Takie też argumenty padały na spotkaniu w trakcie sesji. Tam powiedziano „*załatwmy sprawę po cichu*”.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że to, iż radny Dominik Kozaczka nie jest skomunikowany w kwestii propozycji przeniesienia czołgu, ponieważ spóźnił się na posiedzenie komisji to jest wina radnego. Osoby, które były zainteresowane tematem przybyły na posiedzenia Komisji Edukacji, dyskutowały i podjęły w tej sprawie decyzję. Burmistrz prosił by radny Dominik Kozaczka nie winił innych osób za swoje „spóźniałstwo” w związku z czym nie był poinformowany.

Igor Sulich – radny

Odnosił się do wniosku o odłożenie zajęcia stanowiska, bo na razie nie wiadomo czyja własnością jest ten czołg. Według radnego jest on własnością gminy. Jeżeli zaś chodzi o bieżącym zarządzanie majątkiem gminy czy też tym, co się znajduje na działce należącej do gminy, należy do Burmistrza. Natomiast kwestia przekazania majątku czy też jego zbycia powinna należeć do Rady. Rada powinna zająć stanowisko w formie uchwały. W tej chwili, jeżeli Burmistrz ma na to dokumenty, że faktycznie jest władającym tym czołgiem. To w ramach bieżącego zarządzania to Burmistrz zdecyduje czy ten czołg wyjedzie, czy też nie. Proponowane stanowisko Rady ma jedynie pomóc w podjęciu decyzji. Dlatego radni nie powinni się uchylać od tego wy to swoje stanowisko wykazać.

Radny prosił Burmistrza o odpowiedź czy do 28 września, czyli do dnia kiedy odbędą się uroczystości w Urlach podejmie decyzję, czy też przewiduje, że konsultacje będą trwały dłużej niż do 28 września ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Uważał, że w tym wypadku należy działać jak najszybciej i jak najszybciej takie sprawy postarać się uregulować. Im dłużej będzie to odwlekane to sprawa będzie narastać i pęcznieć. Dlatego uważał, że będzie lepiej im szybciej temat będzie przedyskutowany i rozwiązany.

Igor Sulich – radny

Przypomniął, że czołg stał 27 lat i były różne perypetie z tym czy go usuwać czy też nie. Teraz Burmistrz chce w ciągu 9 dni przedstawić koncepcję, skonsultować ją, zaopiniować przez wymienione w stanowisku instytucje i to wszystko chce zrobić w ciągu tych kilku dni.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że radny Igor Sulich chce skonfliktować wołomińską społeczność i na tej kanwie bazować. Zdaniem Burmistrza sprawa musi być jak najszybciej uregulowana i musi być podjęta decyzja. Podejmie jak najszybciej decyzję w kwestii spotkania i przedstawienia koncepcji zagospodarowania terenu. Może to być w ciągu tych 9 dni.

Joanna Pełszyk – Przewodnicząca Komisji Edukacji

Poinformowała, że przed posiedzeniem Komisji Edukacji została przesłana informacja do wszystkich radnych w wersji elektronicznej przez p. Olgę Ludwiniak.

Grażyna Więch – radna

To co zamierzała powiedzieć, częściowo powiedziała już radna Joanna Pełszyk. Potwierdziła, że informacja o wywołaniu tematu została przekazana wszystkim radnym e-mailem. Ona sama nie jest członkiem Komisji Edukacji. Jednak otrzymała e-maila z informacją, że będzie to przedmiotem obrad komisji i otrzymała skan pisma. Na liście „meilingowej” były nazwiska wszystkich radnych, którzy posiadają pocztę e-mail. Dziwiła się więc, że temat wypłynął teraz, bo przecież informacja poszła w świat i osoby zainteresowane mogły przyjść na posiedzenie Komisji Edukacji i tam się wypowiedzieć. Radna jednak odnosiła wrażenie, że im bliżej było sesji to temat był nakręcany i zaczął dzielić środowisko. Był czas na to, by tą dyskusję rozpocząć tydzień lub dwa wcześniej. Radna odniosła się do słów radnego Dominika Kozaczki odnoszących się do spotkania w gabinecie Burmistrza. Nie przypominała sobie, żeby podczas tego spotkania Burmistrz powiedział słowa „*załatwmy to po cichu*”, a słuch ma raczej dobry.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Postanowił zakończyć dyskusję, bo najlepszym wyrazem demokracji jest głosowanie. Zaproponował, aby jako pierwsze było głosowane stanowisko o treści przygotowanej przez radnego Igora Sulicha, które według przewodniczącego obrad było najdalej idącym stanowiskiem. Od wyników głosowania będzie zależało, czy będą konsultacje, czy ich nie będzie i co dalej będzie robione.

Treść stanowiska przygotowanego przez radnego Igora Sulicha nie zostało przyjęte przez radnych w wyniku głosowania jawnego za- 5 głosów, przeciw-8 głosów, wstrz.-7 osób

Radni w głosowaniu jawnym za- 9 głosów, przeciw-8 głosów, wstrz.-3 osoby przyjęli stanowisko w treści zaproponowanej przez radnego Leszka Czarzastego

Marek Górski – radny

Wycofał swój wniosek o niegłosowanie proponowanych treści stanowisk

Pkt 10

Informacje Przewodniczącego Rady Miejskiej

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Poinformował, że :

- okres letni spowodował mniejsze zainteresowanie życiem i nie wpłynęły żadne interpelacje.
- do Biura Rady wpłynęły odpowiedzi na pytania zadane przez radnych na poprzedniej sesji. Do wglądu w Biurze Rady.
- przygotowany jest wyjazd szkoleniowy w dniach 5-9 października 2012 roku
- Przewodniczący Rady w porozumieniu z Burmistrzem ustalili przyszłe terminy sesji. Wszystkie sesje odbywałyby się w środę. Przewodniczący obrad odczytał proponowane terminy sesji. Te terminy zostały dopasowane również to terminów ostatecznych podjęcia uchwał w niektórych sprawach np. uchwały podatkowe, budżet do końca roku, w styczniu taryfy na wodę i odprowadzanie ścieków, w czerwcu sesja absolutoryjna. Ta informacja o planowanych terminach sesji zostanie przesłana do radnych.
- Konieczność wcześniejszego ustalenia terminów sesji wynika z planowanego remontu sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego i koniecznością zabezpieczenia sali o podobnych parametrach w innej jednostce na potrzeby odbycia sesji Rady Miejskiej. Sesje Rady Miejskiej będą odbywały się w Miejskim domu Kultury w Wołominie. Komisje będą odbywały się przed sesją, ale mogą odbywać się również w innych terminach.
- w Biurze Rady jest zaproszenie dla radnych na uroczystości 10 lecia szkoły w Urlach na dzień 28 września.
- W Biurze Rady jest zaproszenie na uroczystość 73 rocznicy pobytu w Krupkach mjr Henryka Dobrzańskiego pseudonim Hubal. Odbędzie się to w dniu 7 października godz. 14:00
- Wojciech Kamiński zdobył mistrzostwo świata w wędkarstwie
- przekazał Burmistrzowi prośbę radnych i mieszkańców by w miarę możliwości uroczystości miejskie odbywały się w godzinach popołudniowych.

Grażyna Więch - radna

Przypomniała, że gdy była podejmowana uchwała w sprawie diet dla sołtysów, to padały pewne argumenty, że jak będzie dieta ryczałtowa, to nikogo z jednostek pomocniczych nie będzie na sesji. Tymczasem po kilku godzinach toczącej się sesji przedstawiciele jednostek pomocniczych byli obecni na sali obrad.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Opowiedział o pobycie swoim wraz z Burmistrzem Wołomina i Przewodniczącym Rady Miejskiej u Honorowego Obywatela Wołomina Pana Tadeusza Kowalskiego, celem wręczenia mu odznaczenia.

Pkt 11

Sprawy Bieżące

Arleta Dębkowska – radna

Odniosła się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Grzegorza Mickiewicza, a dotyczącej spotkania w sprawie drogi wojewódzkiej 634. Z tego co jej wiadomo, Wołomin był zobowiązany do przygotowania dokumentacji zgodnej z decyzją środowiskową. Ponieważ wcześniejsza dokumentacja nie była zgodna. MZDW poprosiło gminę o ujednolicenie tego ponieważ na podstawie przygotowanej dokumentacji nie można było uzyskać ZRID-u. Radna zapytała czy zostało to zrobione ? Tak jak Zastępcę Burmistrza powiedział decyzja za chwilę straci ważność i wtedy gmina będzie musiała robić wszystko od początku. Nie

jest też prawdą, że gmina złożyła prawidłową dokumentację.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Prosił o uściślenie o której dokumentacji jest mowa, bo Gmina Wołomin wykonywała trzy dokumentacje w imieniu Mazowieckiego Zarządu dróg Wojewódzkich. Jeśli chodzi o drogę wojewódzką 635, to w trakcie toczącej uściślił swoje informacje i jest tak jak wcześniej powiedział,. Na potwierdzenie tego jest protokół podpisany z MZDW, że 17 czerwca 2011 roku Gmina Wołomin przekazała komplet dokumentacji do MZDW. Wtedy ta dokumentacje odbierał przedstawiciel MZDW p. Ickiewicz. W przeczytanym niedawno artykule prasowym Marszałek powiedział, że ta dokumentacja została przekazana kilka dni temu. Jeżeli chodzi o nowy ślad drogi 634 to dokumentacja została wykonana przez Gminę Wołomin i przekazana do MZDW. Na bazie tej dokumentacji nie było wniosku o ZRID i dokumentacja ta nie była realizowana, decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych straciła ważność. Jeżeli straciła ważność to wystarczyło ją tylko przedłożyć. W tej chwili jest sytuacja taka, że wrócono do punktu wyjścia tzn. jest rok 2012 a między stronami trwają uzgodnienia. We wrześniu 2011 roku na naradzie koordynacyjnej w MZDW, Dyrektor Kozyra powiedział, i to jest zapisane w notatce z tego spotkania, że MZDW wystąpi do Gminy Wołomin z prośbą o podanie zakresu raportu oddziaływania na środowisko. Do dnia toczącej się sesji takie wystąpienie nie wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Wołominie. Obecnie jest mowa o drugim wariantcie przebiegu tej inwestycji. Gmina broni się przed tym, bo to może oznaczać, że trzeba będzie od nowa robić całą dokumentację. Zastępca Burmistrza chce się skupić na tym co już zostało przekazane.

Arleta Dębowska – radna

Poprosiła o odpowiedź wprost, czy była prośba od MZDW o przygotowanie dokumentacji zgodnej z decyzją środowiskową ? Z tego co jej wiadoma taka prośba była i wie to od Dyrektora MZDW.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Zaproponował, aby przedstawiciele Rady Miejskiej brali udział w spotkaniach z przedstawicielami MZDW. Jeżeli radny Dominik Kozaczka zechce na ten temat poświęcić całe posiedzenie Komisji Gospodarki, to pracownicy Urzędu przyjdą, przyniosą całość dokumentacji i wszystko omówią. Nie przypomina sobie by wspomniane pismo wpłynęło do Urzędu Miejskiego. Przypomina sobie natomiast uzgodnienia z września 2011 roku, kiedy to „piłeczka” została po stronie MZDW. MZDW zobowiązało się do wystąpienia o zakres tego raportu. Przedstawiono dokumenty świadczące o rozpoczęciu procedury wyboru firmy, która zrobi raport oddziaływania na środowisko i przeprowadzi ocenę oddziaływania na środowisko. Zastępca Burmistrza pamięta, że była mowa o kwotach od 50 – 150 tys. zł. Za wykonanie tej części dokumentacji. Jednak wspomnianego wystąpienia nie było i od roku nic się w tej sprawie nie działo.

Katarzyna Lubiak – Wiceprzewodnicząca Rady

Poinformowała, że Komisja Bezpieczeństwa otrzymała od Komendanta Straży Miejskiej informację na temat prasy strażników w okresie wakacyjnym. Należy przypomnieć, że wydłużyli oni czas pracy podczas wakacji m.in. na prośbę Komisji Bezpieczeństwa. W tym okresie pracowali od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 – 24:00, a w soboty od godz. 6:00 – 24:00. W niedzielę również zabezpieczali różne lokalne imprezy. Komisja Bezpieczeństwa i mieszkańcy pozytywnie ocenili pracę strażników miejskich w tym okresie. Została podjęta uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej by zabezpieczyć środki na wypłatę nadgodzin dla strażników. Są to tylko pieniądze za nadgodziny. Radna poprosiła, aby, jeżeli będzie taka możliwość, to zabezpieczyć jakieś środki z przeznaczeniem na premie i nagrody dla tej służby porządkowej. W swoje zadania bardzo

się zaangażowali, a tym bardziej, że działo się to w sezonie urlopowym. P

Ponownie prosiła o wykonanie przyłącza kanalizacyjnego do Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Otrzymała wprawdzie informację, że takie przyłącze nie może być zrealizowane ze względów finansowych, ale prosiła o pomoc, bo to muzeum nie uciągnie takiego ciężaru inwestycyjnego.

Na posiedzeniu Komisji edukacji była obecna Pani Anna Wojtkowska, która poprosiła o wsparcie finansowe dla wydania książki „Biografie Wołomińskich Nauczycieli”. Książka ta powstawała przez 20 lat, dlatego radna uważała, że warto ją wspomóc. Sugerowana kwota to 15 000 – 20 000 zł.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że wraz z Panem Tadeuszem Deszkiewiczem spotkał się z Panią Anną Wojtkowską. Uznali wtedy, że z tematem należałoby zapoznać Radę Miejską, bo w celu wydania tej książki należałoby przenieść wspomnianą kwotę. Pomysł wydania tej książki bardzo się Burmistrzowi podoba, bo będzie to uhonorowanie wspaniałych wołomińskich nauczycieli. Projekt stosownej uchwały trafi pod obrady Rady.

Burmistrz zapytał Komendanta Straży Miejskiej czy w swoim budżecie posiada środki finansowe na nagrody dla strażników.

W najbliższym czasie będzie obchodzona rocznica powstania muzeum, więc wybudowanie kanalizacji do tej jednostki w tym roku, będzie wspaniałym prezentem rocznicowym.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Radnym, którzy twierdzili, że nie otrzymali informacji o tematach poruszanych na posiedzeniu Komisji Edukacji w dniu 10 września, odczytał treść e-maila, który został wysłany do radnych przez pracownika Biura Rady w dniu 7 września 2012 roku :
„Szanowni Państwo podczas posiedzenia Komisji Edukacji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 10 września 2012 roku o godz. 17.00, oprócz spraw objętych porządkiem dziennym, zostanie przedstawiona sprawa przeniesienia czołgu zlokalizowanego w Wołominie przy ulicy 1-go Maja.

W załączeniu przekazuję wystąpienie Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Bitwy Warszawskiej 1920 roku w Urlach w tej sprawie.”

Leszek Czarzasty – radny

Uważał, że radni powinni podjąć działania by środków na zapłacenie za nadgodzinny strażników było więcej. Efekty ich pracy było widać po ilości interwencji, ilości mandatów wykazanych w przedstawionym zestawieniu, szczególnie w przypadku spożywania alkoholu. To wspomogło zwalczanie tego procederu, który jest problemem dla mieszkańców szczególnie w okolicy sklepów.

Grażyna Więch – radna

Na spotkaniu które miało miejsce na początku września, a dotyczącego budowy chodnika w ulicy Rozwadowskiego w Ossowie, wynikłą sprawa wydłużenia tego chodnika. Ulica Rozwadowskiego w Ossowie jest przedłużeniem ul. Broniewskiego w Kobyłce. Chodnik będzie budowany w ul. Rozwadowskiego w Ossowie. Natomiast w ulicy Broniewskiego od ul. Bohaterów Ossowa w stronę ul. Rozwadowskiego, jest odcinek ok. 200 m. Ten odcinek jest własnością Kobyłki. Radnej wiadomo, że miały być prowadzone rozmowy z Burmistrzem Kobyłki w sprawie wykonania tego brakującego odcinka chodnika pomiędzy gminami. Zapytała więc jakie są ustalenia w tej sprawie i jakie plany ma Gmina Kobyłka.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie rozmawiał na ten temat z Burmistrzem Kobyłki. Być może zrobiła to Naczelnik

Wydziału Rozwoju Gospodarczego, która miała to zlecone. Sprawdzi w notatkach i odpowie radnej. Przy okazji rozmów na temat przejścia przy Mc Donaldzie, rozmawiano o ul. Nałkowskiej, która znajduje się na tyłach Domu nad Łakami. Problemem jest kwestia finansowa. Burmistrz chętnie sfinansowałby budowę tej ulicy, ale to radni muszą podjąć decyzję czy tą inwestycję sfinansować. Jednak Burmistrz Wołomina będzie na ten temat rozmawiał.

Grażyna Więch – radna

Wcześniej pytała o sprawę projektu „Rowerem po Parku Kulturowym „. Ponieważ nie było Naczelnika Tadeusza Deszkiewicza nie otrzymała żądanej informacji. Wie, że ten projekt prowadzą różne wydziały. Dlatego zapytała, jak te prace się toczą, czy wszystko co jest zamierzeniem projektu zostanie wykonane i czy nie ma zagrożenia, że coś nie będzie wykonane ? W projekcie było też wytyczenie i oznaczenie ścieżek rowerowych, więc radna zapytała, czy trwają prace któreśdy te ścieżki mają przebiegać i jak mają zostać wykonane ? Kto zajmuje się wytyczeniem ścieżek rowerowych ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Został ogłoszony przetarg na wiatę, przetarg na rowery. Za chwilę będą one rozstrzygnięte. Ma być wykonany plac, na którym zostanie ustawiona wiatka. Całym projektem zajmuje się Wydział Rozwoju Gospodarczego i Wydział Pozyskiwania Środków Zewnętrznych. Szczegółowych informacji udzieli radnej na piśmie.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał czy z tych środków trwałych, które otrzymał Miejski Zakład Dróg i Zieleni wystarczy sił i środków na zabezpieczenie dróg i chodników w okresie zimowym ? Czy jest już gromadzony piasek i sól ? Czy spychaczy i odgarniarek wystarczy, czy też trzeba będzie wystąpić o to by to robiła firma zewnętrzna, czy też gmina jest w stanie pokonać kłopoty gdy będą duże opady śniegu ? Radny prosił również o wyjaśnienie do kogo należy sprzątanie chodników przy prywatnych domach ? Nikt tego dzisiaj nie egzekwuje. Za komuny chodził policjant, nakładał mandaty i był porządek. Dzisiaj rzadko który właściciel posesji sprząta chodnik.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wszystko wskazuje na to, że sprzęt który został przejęty od MZO będzie wystarczający. Tym samym sprzętem i tymi samymi ludźmi obsługiwano akcje 'zima' w roku ubiegłym.

Zgromadzono już piasek i sól co oznacza, że MZDZ jest przygotowane do zimy.

Poinformował również, że jeśli chodnik styka się bezpośrednio z granicą działki to obowiązek sprzątania chodnika leży po stronie właściciela nieruchomości. Jeśli zaś pomiędzy ogrodzeniem a chodnikiem jest pas zieleni, wówczas obowiązek ten spada na gminę.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o przygotowanie dokumentacji dot. drogi 634.

Wyraził swoje niezadowolenie co do „niekoleżeńskich” słów radnego Leszka Czarzastego zawartych w artykule prasowym. Podejrzał, że te niefrasobliwe słowa są efektem zbliżającej się kampanii wyborczej. Odczytał treść części artykułu w którym chodziło o inwestycje w Osiedlu Sławek : „ ... i najważniejsza inwestycja w Al. Armii

Krajowej, która powstała tylko dzięki dobrej woli i współpracy Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara ze Starostą Piotrem Uścińskim. Kilkorgu radnym z naszego terenu nie podobało się to, że dokładaliśmy się do inwestycji powiatowej, tak ważnej dla Sławka i całego Wołomina – dodaje Leszek Czarzasty. (.....)Ja jednak uważam, że mieszkańcy

tej części miasta nie mogą sobie pozwolić na kolejne straty, a tych było wiele”.

Radny Dominik Kozaczka zapytał radnego Leszka Czarzastego, którzy to radni przeszkadzali w tej inwestycji. Uważał, że radny Leszek Czarzasty powinien wymienić tych „kilkoro radnych z naszego terenu” z imienia i nazwiska, by każdy z nich mógł odnieść do tej wypowiedzi, lub by nie używał takich sformułowań, że inni przeszkadzają, w kolejnych wywiadach nie używał.

Leszek Czarzasty – radny

Uważał, że można sięgnąć do protokołów i zobaczyć kto mówił i kto był przeciwny wsparciu i przekazaniu środków. Nie chciał dalej komentować tej sprawy.

Dominik Kozaczka – radny

Zasugerował, by kolega radny w przyszłości bardziej się przykładał do tego co pisze.

Igor Sulich – radny

Chciał by sprawa podniesiona przez radnego Dominika Kozaczkę została wyjaśniona, bo to dotyczyło pięciu radnych: dwóch z PIS i trzech spoza PiS. Trzeba po prostu powiedzieć, kogo radny Leszek Czarzasty miał na myśli i czy wie o czym mówił w tym artykule.

Leszek Czarzasty – radny

Oświadczył, że sformułowania zawarte we wspomnianym artykule są jego stanowiskiem i jego zdaniem na temat i nikt go nie może zmusić do tłumaczenia się z tego. Doskonale wie o czym mówił w artykułach i wie to radny Igor Sulich.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że dowodem na to, że radny Leszek Czarzasty wie co mówi, jest film na stronie internetowej „Życia Powiatu”. Zapytał też, czy radny wie co to jest bliższa okolica ?

Igor Sulich – radny

Gdy był uchwalany Statut MDK, część radnych miała obiekcje, że zostanie on uchylony przez wojewodę. Zapytał więc czy tak się stało ?

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Nie posiada takiej informacji, by uchwała w sprawie Statutu Gminy Wołomin została uchylona przez wojewodę, lub częściowo zakwestionowana.

Igor Sulich – radny

Wnioskował z tego, że skoro wojewoda nie zakwestionował zapisów tego statutu, to Rada może w statutach i innych jednostek wpisywać liczbę lat, na którą może być powoływany dyrektor ośrodka czy też jego zastępca oraz wnioskowanie o ty by ci zastępcy byli, czy też nie.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Uważał, że w Statucie MDK powstał pewnego rodzaju pat legislacyjny. Jest akt wewnętrzny, który mówi, że dyrektora można powołać na 3-4 lat. Natomiast zapis ustawy, która jest aktem wyższego rzędu, mówi, że dyrektora można powołać na okres dłuższy. Jeżeli przyjdzie nowy burmistrz i przeczyta ustawę, a potem Statut i stwierdzi, że ustawa jest aktem wyższego rzędu i powoła dyrektora na 7 lat.

Igor Sulich – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło zwolnienia Pani Barbary Stasiszyn. Podobno , na spotkaniu z pracownikami Dyrektor OPS powiedział, że był indoktrynowany przez

pracowników Urzędu Miejskiego i zmuszany do tego by zwolnić niektórych pracowników. Prosił o informacje od Dyrektora OPS, czy faktycznie był on indoktrynowany i przez kogo i czy potwierdza to, że coś takiego powiedział.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Uważał, że na wspomniany temat można było rozmawiać w pkt. Interpelacje i zapytania radnych, kiedy na sali obrad był Dyrektor OPS. Wiadomo mu, że toczą się postępowania sadowe w sprawach pracownik – pracodawca. Jednak na ten temat będzie można porozmawiać na następnej sesji. Zaproponował by radni zadali swoje pytania Burmistrzowi na piśmie.

Igor Sulich – radny

Woli usłyszeć odpowiedź od Dyrektora OPS, który sam potrafi wszystko wyjaśnić, a nie za pośrednictwem Burmistrza.

Janusz Krawczyk – radny

Poinformował, że Harcówka przy ul. Długiej jest bardzo zaniedbana a teren jest zaśmiecony. To jest teren gminny.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Wyśle tam patrol Straży Miejskiej. Interweniowano tam już na wiosnę teraz zostanie to powtórzone.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Uważał, że na posiedzeniu Komisji Edukacji lub Komisji Gospodarki należałoby poruszyć sprawę płatności przez gminę na rzecz stowarzyszeń i innych instytucji. Na koniec poprzedniego okresu grzewczego otrzymał informację, że jedna z instytucji wypaliła prąd za kwotę 3 000 zł. Powinny być limity takiej pomocy. Niektóre stowarzyszenia nic nie otrzymują z gminy, a nawet płacą czynsze.

W związku z wyczerpaniem zaplanowanego porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Wytrykus zamknął XIX sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 19 września 2012 roku o godz. 19:45. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Rafał Biały

Krzysztof Wytrykus